

Samorząd z inicjatywą lokalną



Samorząd z inicjatywą lokalną

Autorzy:

Ewa Chromniak

Łukasz Waszak

Tomasz Otko

Dorota Kobylec

Anna Sobczyk-Turek

Maja Szpot

Anna Wapa

Aneta Rząca

Korekta:

Lucyna Bucka

Projekt i przygotowanie do druku:

Bellgraf Studio Reklamy

Publikacja bezpłatna

© Copyright by Fundacja Biuro Inicjatyw Społecznych

ISBN 978-83-937544-0-3

Nakład: 500 egz.

Kraków 2013



„Samorząd z inicjatywą lokalną” jest publikacją przygotowaną w ramach projektu „Samorząd z inicjatywą” realizowanego przy wsparciu Szwajcarii w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej.

Spis treści

4	Wprowadzenie. Dlaczego warto? <i>Ewa Chromniak</i>
8	Inicjatywa lokalna – podstawa prawna <i>Łukasz Waszak</i>
18	Dwa podejścia do inicjatywy lokalnej <i>Łukasz Waszak</i>
31	Dwa podejścia do inicjatywy lokalnej – korzyści, zagrożenia. Kiedy najlepiej stosować? <i>Tomasz Otko</i>
36	O co zadbać przy planowaniu i realizacji inicjatywy lokalnej. Krok po kroku <i>Tomasz Otko</i>
41	Inicjatywa lokalna w formie konkursowej – podsumowanie doświadczeń z realizacji projektu „Samorząd z inicjatywą” <i>Dorota Kobylec, Anna Sobczyk-Turek, Maja Szpot, Anna Wapa</i>
81	Reportaże z realizacji inicjatywy lokalnej Co mamy dla mam? Świetlica na uboczu gminy <i>Aneta Rząca</i>
	Załączniki
103	Załącznik 1 – Szczegółowe kryteria oceny wniosków
105	Załącznik 2 – Wniosek o realizację inicjatywy lokalnej
109	Załącznik 3 – Wzór uchwały o powołaniu komitetu organizacyjnego reprezentującego mieszkańców
111	Załącznik 4 – Sprawozdanie z realizacji projektu obywatelskiego

Wprowadzenie. Dlaczego warto?

Drogie Czytelniczki, drodzy Czytelnicy!

„Samorząd to wspólnota mieszkańców” - brzmi pięknie. Ale jak tę ideę wcielić w życie? Jak nadać jej realny wymiar? Z pewnością nie jest to łatwe, szczególnie, gdy trzeba ją realizować w praktyce, zaplanować metody i przygotować odpowiednie regulacje prawne.

Obecnie wiele mówi się o nowych narzędziach partycypacji obywatelskiej: dialog i konsultacje społeczne, fundusz sołecki, budżet partycypacyjny. Również inicjatywa lokalna jest jednym z nich, być może najważniejszym. W praktyce, to najwyższy stopień włączenia mieszkańców w życie społeczne, które daje im poczucie sprawstwa i podmiotowości. Bo inicjatywa lokalna polega na wspólnej z samorządem realizacji zadań publicznych, gdzie mieszkańcy nie tylko wskazują na lokalne problemy, ale również realnie uczestniczą w ich rozwiązywaniu. Każda ze stron ma swoje zadanie do wykonania i za nie odpowiada. Samorząd i mieszkańcy – pozostają w relacji partnerskiej.

Oprócz szlachetnych motywacji, za inicjatywą lokalną stoją również czysto praktyczne przesłanki. Świadome i przemyślane zastosowanie tego narzędzia w samorządzie może przynieść mu szereg korzyści, wychodzących poza prostą sumę efektów współpracy mieszkańców z urzędnikami.

Poniżej znajdziecie Państwo trzy praktyczne powody, dla których należy wdrożyć inicjatywę lokalną w Waszych samorządach.

Po pierwsze, warto dostrzec w inicjatywie lokalnej sposób na budzenie w społeczności poczucia współodpowiedzialności za swoje otoczenie. Postawy roszczeniowe mieszkańców to samorządowy „chleb powszedni”, i ważny sygnał, że mieszkańcy nie są obojętni, że im zależy. Bunt przeciwko teraźniejszości może być zapłonem do dalszej, konstruktywnej zmiany. Tylko jak pozytywnie wykorzystać tę energię? Trzeba dać im „zielone światło” do działania – proste narzędzie umożliwiające wkład w zmianę otaczającej ich rzeczywistości. Oczywiście nie wszystkie problemy w ten sposób



rozwiążemy i nie wszystkich narzekających zadowolimy, jednak i dla części z nich warto! W dłuższej perspektywie inicjatywa lokalna to sposób na generowanie oszczędności w samorządzie. A „na już”, to narzędzie zwiększenia efektywności wydatkowania środków publicznych. Mieszkańcy, współpracując w ramach inicjatywy lokalnej, do każdej publicznej złotówki, dokładają swój wkład: czas i pracę społeczną, kompetencje, często również pomoc rzeczową i finansową. Nierzadko wkład społeczny – przeliczając go na pieniądze – stanowi co najmniej drugie tyle, co wkład samorządu. Rachunek wydaje się być prosty! Może inicjatywa lokalna, to poszukiwana recepta na osłabienie skutków kryzysu finansowego w budżetach samorządu? Z pewnością to dobry pomysł na zwiększenie gospodarności wydatkowania środków publicznych – naszych wspólnych pieniędzy.

Po drugie, warto dostrzec w inicjatywie lokalnej szansę na włączenie mieszkańców w realizację strategicznych kierunków rozwoju samorządu. Rozważając, na przykład, jeden z kluczowych obszarów rozwoju wielu małopolskich gmin – turystykę, automatycznie staje nam przed oczami cała gama potencjalnych pomysłów na współpracę: tworzenie ścieżek edukacyjnych i szlaków turystycznych, współpraca przy budowie i konserwacji drobnej infrastruktury turystycznej, organizacja wydarzeń kulturalnych oraz innych atrakcji dla turystów. Te wszystkie pomysły – pod pewnymi warunkami – leżą w zasięgu inicjatywy lokalnej. A wymierne korzyści z ich realizacji mogą mieć obie strony, bo przecież rozwój turystyki, to nie tylko „czysty zysk” dla samorządu, ale przede wszystkim dla jego mieszkańców.

Po trzecie, z pewnością części Czytelników i Czytelniczek nasuwa się na myśl następujące stwierdzenie: przecież to nic nowego, my to już robimy! Wspólnie budujemy chodniki, remontujemy remizy strażackie, organizujemy lokalne święta i wycieczki seniorów. Świetnie! Nadszedł więc właściwy czas, aby podejmowane działania prawnie uregulować, nadać współpracy charakter bardziej uporządkowany i powszechny. W ten sposób dostęp do narzędzia inicjatywy lokalnej stanie się możliwy dla wszystkich na jednakowych zasadach. Nadarza się okazja do podsumowania dotychczasowej współpracy do refleksji, czy podejmowane do tej pory działania chcemy dalej, wspólnie z mieszkańcami realizować? Może widzimy potencjał w zastosowaniu inicjatywy lokalnej na innych obszarach, gdzie korzyści z niej będą



większe, a efekty współpracy lepsze? Jak uczynić z niej stymulator społecznej i obywatelskiej aktywności? Jak uczyć mieszkańców „brania spraw w swoje ręce”?

Wszystkich Państwa, tych bardziej i tych mniej przekonanych zachęcam do lektury niniejszej publikacji. Mam nadzieję, że będzie ona ważną inspiracją i pozwoli znaleźć odpowiedzi na postawione powyżej pytania. Prezentowane materiały stanowią podsumowanie projektu Fundacji Biuro Inicjatyw Społecznych, realizowanego we współpracy z Gminą Miejską Kraków, pod nazwą „Samorząd z inicjatywą”. Projekt został zrealizowany przy wsparciu Szwajcarii w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej. Kluczowym elementem tego przedsięwzięcia było testowanie inicjatywy lokalnej (w projekcie określanej mianem projektu obywatelskiego) w sześciu małopolskich samorządach.

Publikacja ma wymiar praktyczny. Znajdziecie w niej Państwo informacje pomocne we wdrożeniu inicjatywy lokalnej w jednostkach samorządu terytorialnego oraz wnioski fundacji płynące z przeprowadzonego pilotażu projektów obywatelskich.

Pierwszy artykuł stanowi podsumowanie podstawowych regulacji prawnych, określających zasady wdrażania inicjatywy lokalnej w Polsce. Co to jest inicjatywa lokalna? Czego może dotyczyć i kto może z niej korzystać? – Znajdziecie w nim Państwo odpowiedzi na podstawowe pytania.

Drugi artykuł przedstawia dwa modele stosowania inicjatywy lokalnej, sformułowane w oparciu o ponad dwuletnie doświadczenie wdrażania tego narzędzia w polskich samorządach.

Trzeci artykuł zawiera opis korzyści i zagrożeń wynikających z zastosowania w praktyce modeli wdrożenia inicjatywy lokalnej. Ich znajomość ułatwi dostosowanie niezbędnych regulacji do Państwa oczekiwań i do specyfiki lokalnej. Inicjatywa lokalna „krok po kroku”, to treść czwartego artykułu. To przewodnik dający odpowiedź na pytanie: o co należy zadbać na poszczególnych etapach planowania i realizacji inicjatywy lokalnej? Tu znajdziecie Państwo praktyczne wskazówki ułatwiające wdrożenie tego narzędzia w Waszym samorządzie.

W piątym artykule autorzy dzielą się z Państwem doświadczeniami zebranymi podczas realizacji projektów obywatelskich pod nazwą „Samorząd z inicjatywą”. Projekty mieszkańców zostały wyłonione w konkursie. Jakie były



jego etapy? Jakie kryteria zastosowano do ich oceny? Z jakimi trudnościami spotkali się mieszkańcy i samorządowcy? To najważniejsze z zaprezentowanych wątków.

Artykuł szósty różni się od pozostałych. Jest zapisem doświadczeń realizatorów projektów obywatelskich z Pleśnej i Rachwałowic. Zaprezentowane reportaże stanowią ciekawy wycinek z życia projektów i ich realizatorów – mieszkańców i samorządu.

Publikacja została wzbogacona o załączniki zawierające wzory dokumentów stosowanych przez fundację przy naborze i realizacji projektów obywatelskich.

Na zakończenie chciałabym, w imieniu zespołu Fundacji Biuro Inicjatyw Społecznych, serdecznie podziękować za współpracę przedstawicielom małopolskich samorządów biorących udział w projekcie. Wśród nich znalazły się: Gmina Miejska Kraków, w tym Dzielnica XIV (Czyżyny), Miasto i Gmina Olkusz i Stary Sącz, gminy: Pleśna, Koszyce i Wielka Wieś. Największe podziękowania należą się przedstawicielom strony społecznej – członkom komitetów obywatelskich oraz wszystkim aktywnym mieszkańcom, którzy przyczynili się do realizacji projektów obywatelskich. Dziękuję bardzo!

Mam nadzieję, że niniejsza publikacja okaże się pomocna w Państwa pracy. Życzę owocnej lektury.

Ewa Chromniak

Prezesa Zarządu Fundacji Biuro Inicjatyw Społecznych

Kraków, 28 maja 2013



Inicjatywa lokalna - podstawa prawna

Łukasz Waszak

O autorze

Łukasz Waszak – prawnik, od piętnastu lat działa na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, prezes Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich „OPUS”, trener w zakresie współpracy międzysektorowej, członek Stowarzyszenia Trenerów Organizacji Pozarządowych – STOP. Ekspert w zakresie inicjatywy lokalnej w projekcie „Samorząd z inicjatywą”.

Streszczenie

Artykuł stanowi podsumowanie regulacji prawnych, określających zasady wdrażania inicjatywy lokalnej w Polsce. Autor odpowiada na pytania: Co to jest inicjatywa lokalna? Czego może dotyczyć i kto może z niej korzystać?

Podstawa prawna inicjatywy lokalnej

Pojęcie inicjatywy lokalnej wprowadziła nowelizacja ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie z 2010 roku, definiując inicjatywę lokalną oraz poświęcając jej odrębną część (rozdział 2a art. 19b-19h).

Zgodnie z art. 2 pkt 4 inicjatywa lokalna – to forma współpracy jednostek samorządu terytorialnego z ich mieszkańcami, w celu wspólnego realizowania zadania publicznego na rzecz społeczności lokalnej.

Analizując powyższy zapis, należy podkreślić kilka kluczowych elementów, które kryją się w tej definicji i mają istotne znaczenie dla jej zrozumienia.

Co jest istotą inicjatywy lokalnej?

Zgodnie z definicją inicjatywa lokalna to forma współpracy mieszkańców



i jednostek samorządu terytorialnego przy realizacji zadań publicznych. To metoda, której celem jest „wspólne realizowanie zadania publicznego na rzecz społeczności lokalnej”. W zapisie ustawy kryje się istota tej formy współpracy jako wspólnego przedsięwzięcia, które nie jest tożsame ze zleceniem zadania mieszkańcom lub pokryciem przez samorząd kosztów ich pomysłu. Inicjatywa lokalna jest najwyższą formą partycypacji społecznej, gdzie mieszkańcy razem i na równi z samorządem podejmują się realizacji zadań publicznych.

Kto może korzystać z inicjatywy lokalnej?

Inicjatywa lokalna skierowana jest głównie do mieszkańców.

Zgodnie z art. 19b ust. 1 w ramach inicjatywy lokalnej mieszkańcy jednostki samorządu terytorialnego bezpośrednio, bądź za pośrednictwem organizacji pozarządowych, lub podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3 mogą złożyć wniosek o realizację zadania publicznego do jednostki samorządu terytorialnego, na terenie, której mają miejsce zamieszkania lub siedzibę.

Mieszkaniec rozumiany jest jako osoba, która mieszka na terenie konkretnej jednostki samorządu terytorialnego. Oznacza to, że faktycznie tam przebywa i realizuje istotne interesy życiowe, np. pracuje, posyła dzieci do szkoły, spędza czas wolny. Ważne jest zamieszkanie, a nie zameldowanie. Takie podejście otwiera możliwości włączenia się tych, którzy są związani z daną społecznością i chcą coś w jej obrębie zrobić.

W imieniu mieszkańców mogą działać organizacje pozarządowe (fundacje, stowarzyszenia, ich koła i oddziały) oraz podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (m.in. podmioty kościelne i spółdzielnie socjalne). Należy pamiętać, że udział organizacji jest tylko formą pośrednictwa, gdzie dany podmiot składa wnioski w imieniu mieszkańców, którzy nadal są pod nim podpisani jako strona wnioskująca.

Drugim uczestnikiem przy realizacji inicjatywy lokalnej jest jednostka samorządu terytorialnego. W Polsce mamy trzy szczeble samorządu: gminę, powiat i województwo. Formalnie (zgodnie z ustawą) każdy z tych szczebli może być stroną inicjatywy. Praktyka jednak pokazuje, że inicjatywa lokalna



podejmowana jest na poziomie najniższym – gminnym. Wynika to z faktu, że podejmowane inicjatywy najczęściej dotyczą spraw mieszczących się w zadaniach gminy.

Czego może dotyczyć inicjatywa lokalna?

Inicjatywa lokalna dotyczy wybranych zadań publicznych, które dany samorząd ma do realizacji odpowiednio na podstawie ustawy o samorządzie gminnym, powiatowym lub wojewódzkim. Zakresy zadań gminy, powiatu i województwa różnią się od siebie. Jednak nie każdy pomysł mieszkańców, mieszczący się w ustawowych zadaniach samorządu, może być zrealizowany w ramach inicjatywy lokalnej. Zgodnie z ustawą mamy do czynienia z poniższym, zamkniętym katalogiem zadań publicznych.

Art. 19b ust. 1 mówi, że wniosek może być złożony w zakresie:

- 1. działalności, o której mowa w art. 4 ust. 1 pkt 13, obejmującej w szczególności budowę, rozbudowę lub remont dróg, kanalizacji, sieci wodociągowej, budynków oraz obiektów architektury stanowiących własność jednostek samorządu terytorialnego;*
- 2. działalności, o której mowa w art. 4 ust. 1 pkt 3, 4, 5, 16 i 27;*
- 3. edukacji, oświaty i wychowania, o których mowa w art. 4 ust. 1 pkt 14;*
- 4. działalności w sferze kultury fizycznej i turystyki, o której mowa w art. 4 ust. 1 pkt 17 i 19;*
- 5. ochrony przyrody, w tym zieleni w miastach i wsiach, o której mowa w art. 4 ust. 1 pkt 18;*
- 6. porządku i bezpieczeństwa publicznego, o którym mowa w art. 4 ust. 1 pkt 20.*

Katalog ten należy analizować w połączeniu z art. 4 ustawy, gdzie znajduje się rozwinięcie tych wymienionych zadań (tabela poniżej).



Wniosek o inicjatywę lokalną może dotyczyć (zgodnie z art. 19b ust. 1):	Sfery pożytku publicznego - obszar zadań publicznych wskazanych w art. 4 ust. 1 (doprecyzowujące punkty z art. 19b ust. 1)
1. działalności, o której mowa w art. 4 ust. 1 pkt 13, obejmującej w szczególności budowę, rozbudowę lub remont dróg, kanalizacji, sieci wodociągowej, budynków oraz obiektów architektury stanowiących własność jednostek samorządu terytorialnego	13. działalność wspomagająca rozwój wspólnot i społeczności lokalnych
2. działalności, o której mowa w art. 4 ust. 1 pkt 3, 4, 5, 16 i 27	3. działalność charytatywna 4. odtrzymywanie i upowszechnianie tradycji narodowej, pielęgnowanie polskości oraz rozwój świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej 5. działalność na rzecz mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego 16. kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i dziedzictwa narodowego 27. promocja i organizacja wolontariatu



Wniosek o inicjatywę lokalną może dotyczyć (zgodnie z art. 19b ust. 1):	Sfery pożytku publicznego - obszar zadań publicznych wskazanych w art. 4 ust. 1 (doprecyzowujące punkty z art. 19b ust. 1)
3. edukacji, oświaty i wychowania, o których mowa w art. 4 ust. 1 pkt 14	14. nauka, szkolnictwo wyższe, edukacja, oświata i wychowanie
4. działalności w sferze kultury fizycznej i turystyki, o której mowa w art. 4 ust. 1 pkt. 17 i 19	17. wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej 19. turystyka i krajoznawstwo
5. ochrony przyrody, w tym zieleni w miastach i wsiach, o której mowa w art. 4 ust. 1 pkt 18	18. ekologia i ochrona zwierząt oraz ochrona dziedzictwa przyrodniczego
6. porządku i bezpieczeństwa publicznego, o którym mowa w art. 4 ust. 1 pkt 20	20. porządek i bezpieczeństwo publiczne

Na podstawie publikacji: Łukasz Waszak, *Jak korzystać z inicjatywy lokalnej?*, Warszawa 2012.

Zapisy art. 19b ust. 1 są bardzo szerokie. Przepisy szczegółowe regulują zadania, za które odpowiadają poszczególne szczeble samorządu. Przystępując więc do inicjatywy lokalnej, należy brać pod uwagę obszar kompetencji i specyfikę danego szczebla.

Jak wdrożyć mechanizm inicjatywy lokalnej?

Zgodnie z ustawą każda jednostka samorządu terytorialnego powinna opracować i przyjąć (w formie uchwały organu stanowiącego) rozwiązanie



prawne, określające tryb i szczegółowe kryteria oceny wniosków na realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej.

Art. 19c

1. Organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego określa tryb i szczegółowe kryteria oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej. Szczegółowe kryteria oceny powinny uwzględniać przede wszystkim wkład pracy społecznej w realizację inicjatywy lokalnej.

Uchwałę podejmuje organ stanowiący, a więc rada gminy, miasta, powiatu lub sejmik wojewódzki. Ma ona formę aktu prawa miejscowego i publikowana jest w dzienniku wojewody. Jako akt prawa miejscowego podlega zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie konsultacjom w formie i trybie określonym w odrębnej uchwale, dotyczącej konsultacji aktów prawa miejscowego.

Art. 5 ust. 5

Organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego określa, w drodze uchwały, szczegółowy sposób konsultowania z radami działalności pożytku publicznego lub organizacjami pozarządowymi i podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 projektów aktów prawa miejscowego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji.

Ustawodawca nie określił terminu przyjęcia uchwały o inicjatywie lokalnej, dlatego należy przyjąć, że powinna być ona podjęta niezwłocznie po wejściu w życie nowelizacji ustawy o pożytku publicznym i o wolontariacie, czyli już w roku 2010. Złożenie wniosku dotyczącego inicjatywy lokalnej jest prawem każdego mieszkańca, zatem brak uchwały blokuje możliwość realizacji działań przez mieszkańców i naraża samorząd na zarzuty o naruszenie przepisów.

Jak realizować inicjatywę lokalną w naszej społeczności?

Posiadanie uchwały o kryteriach i trybie wyboru wniosków jest warunkiem



formalnym rozwoju inicjatywy lokalnej.

Art. 19b ust. 2

Wniosek, o którym mowa w ust. 1, stanowi wniosek w rozumieniu Kodeksu postępowania administracyjnego.

Wniosek w rozumieniu Kodeksu postępowania administracyjnego nie wymaga żadnej szczególnej formy. Warto jednak zwrócić uwagę, że jego ocena odbywa się na podstawie kryteriów określonych w uchwale organu stanowiącego.

Art. 19c ust. 2

2. Organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego, dokonując oceny wniosku, bierze pod uwagę szczegółowe kryteria oceny wniosku oraz jego celowość z punktu widzenia potrzeb społeczności lokalnej.

Z punktu widzenia samorządu kryteria te pozwalają urzędnikom zdecydować o podjęciu współpracy z mieszkańcami. Mieszkańcom natomiast umożliwiają przygotowanie wniosków, odpowiadających na potrzeby samorządu w zakresie realizacji zadania publicznego.

Przykładowe kryteria:

- 1. Zgodność zadania publicznego z zadaniami planowanymi do realizacji w jednostce samorządu terytorialnego (0-10).***
- 2. Celowość przedsięwzięcia z punktu widzenia potrzeb społeczności lokalnej wynikających m.in. z wyników badań przeprowadzonych w miejscowości (wywiady grupowe, ankiety) (0-10).***
- 3. Wkład mieszkańców:***
 - a) w formie pracy społecznej (0-10),***
 - b) w formie rzeczowej (0-10),***
 - c) w formie finansowej (0-10).***
- 4. Szacowany udział środków jednostki samorządu terytorialnego w realizacji zadania (0-10).***
- 5. Liczba osób, na które oddziaływać będzie inicjatywa lokalna (0-10).***



Szczegółowa analiza kryteriów, które warto wziąć pod uwagę została przedstawiona w artykule „Inicjatywa lokalna w formie konkursowej – podsumowanie doświadczeń z realizacji projektu >>Samorząd z inicjatywą <<” (s. 41).

Aby ułatwić przygotowanie wniosku, odpowiadającego na kryteria, część samorządów wprowadza dodatkowo formularz. Ma on charakter pomocniczy i może być pominięty przez mieszkańców, co nie wyłącza konieczności rozpatrzenia wniosku.

Formalnie z wnioskiem może wystąpić już dwóch mieszkańców. Przyjmując jednak kryterium ważności zadania ze względu na potrzeby społeczności lokalnej, ilość osób podpisanych pod wnioskiem może mieć kluczowe znaczenie dla pozytywnego rozpatrzenia. Prawem mieszkańców jest złożenie wniosku w każdym czasie. Problem pojawić się może przy konfrontacji pomysłu mieszkańców z planem pracy samorządu i jego budżetem, co szczegółowo opisane będzie w dalszej części publikacji.

Wola samorządu do współpracy przekłada się na rozstrzygnięcia wniosku na realizację zadania w ramach inicjatywy lokalnej. Wniosek, który wpłynął może być rozstrzygnięty:

- a) pozytywnie – procedowany jest dalej, o czym poniżej,
- b) negatywnie – faktycznie zamyka to możliwość współpracy. Mieszkańcy mają prawo odwołać się od rozstrzygnięcia organu (element procedury w ramach Kodeksu postępowania administracyjnego), ale wydaje się to mało celowe. Przy założeniu, że inicjatywa lokalna jest wspólnym przedsięwzięciem, mieszkańcy muszą zrozumieć, że samorząd nie zawsze musi z nimi podjąć współpracę. Jednak w tym przypadku przedstawiciele władz samorządowych muszą zadbać o podanie obiektywnych przyczyn braku woli współpracy.

Wniosek rozpatrzony pozytywnie uruchamia dopiero faktyczną pracę nad wspólnym przedsięwzięciem. W tym momencie strony wspólnie rozpoczynają szczegółowe planowanie projektu realizacji zadania publicznego, określają swoje zobowiązania, opracowują zakres działań, harmonogram i budżet.

Art. 19g

Organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego wspólnie z wnioskodawcą opracowuje dokumenty niezbędne do przeprowadzenia inicjatywy lokalnej, w tym harmonogram i koszty.



Odpowiedzialność za realizację zadania ponoszą dwie strony. Finałem ustaleń jest albo umowa o współpracy albo odstąpienie stron od realizacji przedsięwzięcia. Umowa określa dokładnie zobowiązania stron i harmonogram współpracy. Od tego momentu rozpoczyna się faktyczna współpraca.

Art. 19d

Po uwzględnieniu wniosku, o którym mowa w art. 19b ust. 1, organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego zawiera na czas określony umowę o wykonanie inicjatywy lokalnej z wnioskodawcą.

Realizacja zadania w formie inicjatywy lokalnej to w praktyce wspólny projekt mieszkańców i samorządu. Ważną kwestią jest pokrywanie kosztów jego realizacji. Budżet przedsięwzięcia opracowany wspólnie przez strony powinien wyraźnie wskazywać, kto i jakie koszty ponosi w ramach przedsięwzięcia. Podkreślić należy, że w ramach tej formy współpracy nie ma przepływów ze strony samorządu do mieszkańców. Samorząd na realizację zadania może przekazać na czas trwania umowy rzeczy konieczne do realizacji przedsięwzięcia.

Art. 19e

Zobowiązanie wnioskodawcy może polegać na świadczeniu pracy społecznej, na świadczeniach pieniężnych lub rzeczowych.

Art. 19f

Wnioskodawca może otrzymać od jednostki samorządu terytorialnego na czas trwania umowy rzeczy konieczne do wykonania inicjatywy lokalnej.

Zgodnie z ustawą aktywność mieszkańców przy realizacji inicjatywy lokalnej może mieć postać:

- a) pracy społecznej,
- b) wkładu finansowego,
- c) wkładu rzeczowego.



Każda forma zaangażowania jest ważna, należy jednak pamiętać, że szczególnie ważna jest społeczna inicjatywa, która jest istotą wspólnej realizacji przedsięwzięcia z samorządem lokalnym. Wagę i ocenę poszczególnych form zaangażowania społecznego może również wprowadzić samorząd, o czym w dalszej części.

Kluczowym aspektem realizacji inicjatywy lokalnej jest fakt, że już jej wdrożenie odbywa się na zasadzie równości stron. Umowa zawarta pomiędzy mieszkańcami a jednostką organizacyjną samorządu tworzy relacje oparte o przepisy kodeksu cywilnego.

Art. 19h

W zakresie nieuregulowanym w ustawie, do umowy o wykonanie inicjatywy lokalnej stosuje się przepisy ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.).

Takie uregulowanie stosunków pomiędzy stronami jest potwierdzeniem idei inicjatywy lokalnej, jako narzędzia faktycznej współpracy dwóch stron, w tym wypadku mieszkańców i administracji samorządowej. Odniesienie do Kodeksu cywilnego i obowiązującej zasady swobody umów daje możliwość mieszkańcom i jednostce samorządu terytorialnego w sposób dowolny określić prawa i obowiązki stron. Patrząc na faktyczny cel inicjatywy lokalnej, jako narzędzia rozwoju współpracy, warto wykorzystać umowę do opisanie zasad współpracy, zadań stron, sposobu ich realizacji tak, by wszyscy wiedzieli co i kiedy mają realizować. Należy pamiętać, że umowa tworzy tylko formalne warunki współpracy, jednak sposób ich wykonania to już wola stron.



Dwa podejścia do inicjatywy lokalnej

Łukasz Waszak

O autorze

Łukasz Waszak – prawnik, od piętnastu lat działa na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, prezes Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich „OPUS”, trener w zakresie współpracy międzysektorowej, członek Stowarzyszenia Trenerów Organizacji Pozarządowych – STOP. Ekspert w zakresie inicjatywy lokalnej. w projekcie „Samorząd z inicjatywą”

Streszczenie

W artykule przedstawiono dwa modele stosowania inicjatywy lokalnej, stworzone w oparciu o ponad dwuletnie doświadczenie wdrażania tego narzędzia w polskich samorządach.

Jak wskazuje definicja, ustawowa inicjatywa lokalna, to szczególna forma współpracy przy realizacji zadania publicznego podejmowana przez jednostki samorządu terytorialnego i mieszkańców. Istotą inicjatywy lokalnej jest wspólne zaplanowanie przedsięwzięcia, realizacja i odpowiedzialność, którą biorą na siebie mieszkańcy i właściwe jednostki organizacyjne samorządu. Inicjatywa lokalna nie jest tożsama ze zleceniem zadania mieszkańcom, gdzie wybiera się wykonawcę, kontroluje się go i rozlicza. Zgodnie z ustawą strony umowy o realizację inicjatywy są równe i określają wzajemne zadania oraz odpowiedzialność, jako współrealizatorzy zadania publicznego. Inicjatywa lokalna jest najwyższą formą partycypacji obywatelskiej, gdzie mieszkańcy biorą współodpowiedzialność za zrealizowanie zadania.

Dwa modele finansowania inicjatywy lokalnej

Samorząd ma dwie możliwości finansowania inicjatywy. Pierwsza to



wydzielenie z budżetu puli środków na zadania, które będzie realizował w ramach inicjatywy lokalnej z mieszkańcami. Rozwiązanie takie stosowane jest przez część samorządów. Wydzielone środki trafiają do rezerwy celowej w budżecie, która rozwiązywana jest każdorazowo, gdy wniosek w ramach inicjatywy jest przyjęty do realizacji. Zaletą takiego podejścia jest to, że właściwe jednostki organizacyjne wiedzą jaką pulą środków dysponuje samorząd. Takie rozwiązanie ma też swoje wady. Główną wadą jest to, że wydzielenie środków oznacza *de facto* zorganizowanie „nowej puli” pieniędzy na zadania, co przy obecnej sytuacji samorządów jest trudne. „Nowa pula” oznacza w praktyce, że środki te powinny pomniejszyć budżety poszczególnych komórek i jednostek organizacyjnych w samorządzie i trafić do rezerwy. Oczywiście zaletą takiego rozwiązania jest to, że wnioski składane przez mieszkańców w ciągu roku budżetowego mogą być na bieżąco realizowane z tej rezerwy.

Innym stosowanym rozwiązaniem jest przyjęcie założenia, że środki na inicjatywę lokalną znajdują się w budżetach poszczególnych komórek i jednostek organizacyjnych. Podejście takie oznacza, że wydatki danej jednostki będą mogły dotyczyć realizacji inicjatywy lokalnej co może przynieść oszczędności dla budżetu samorządowego. Przykładowo: jeżeli mieszkańcy zgłoszą inicjatywę w zakresie zadań kulturalnych, np. chcą zorganizować zajęcia teatralne dla swoich dzieci, to naturalnym partnerem dla nich będzie dom kultury. Dla domu kultury taka inicjatywa może być ciekawym sposobem na poprawienie atrakcyjności oferty, ale również na zmniejszenie kosztów działania. Mieszkańcy wnoszą przecież swój wkład własny (praca społeczna, wkład rzeczowy czy finansowy). Przy tym podejściu moment złożenia wniosku o realizację zadania w trybie inicjatywy lokalnej ma kluczowe znaczenie. Idealnym czasem wydaje się okres planowania budżetu na rok kolejny (wrzesień). Dlatego w takiej sytuacji często stosowane jest rozwiązanie, w którym samorząd zachęca mieszkańców do zgłaszania wniosków wcześniej.

Dwa modele stosowania inicjatywy lokalnej

W oparciu o dwuletnią praktykę rozwijania inicjatywy lokalnej w Polsce można zauważyć rozwój dwóch podejść do inicjatywy w społecznościach lokalnych:

1. Inicjatywa lokalna jako narzędzie aktywności mieszkańców,
2. Inicjatywa lokalna jako narzędzie aktywizacji mieszkańców – konkurs.



Oba podejścia do realizacji inicjatywy lokalnej są możliwe, jednak wymagają spełnienia pewnych warunków.

1. Inicjatywa lokalna jako narzędzie aktywności mieszkańców

Podejście do inicjatywy lokalnej jako narzędzia aktywności mieszkańców jest faktycznym wyrazem realizacji idei partycypacji społecznej mieszkańców w sprawy publiczne. W tym przypadku mieszkańcy sami identyfikują jakiś problem lokalny, sami określają propozycje, jak można go rozwiązać i występują z propozycją współpracy do władz samorządowych. Ten sposób podejścia do inicjatywy lokalnej wynika bezpośrednio z zapisów art. 19b ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Kto może złożyć wniosek na inicjatywę lokalną?

Aktywność w zakresie zgłoszenia wniosku na realizację inicjatywy lokalnej znajduje się po stronie społecznej. Wsparciem dla mieszkańców mogą być organizacje pozarządowe oraz podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 ustawy. Organizacje te mogą z jednej strony stymulować mieszkańców do podjęcia inicjatywy, z drugiej strony mogą wziąć na siebie organizacyjne kwestie związane z przygotowaniem wniosku (zbieranie podpisów) oraz realizacyjne (obsługa i koordynacja inicjatywy). Należy jednak podkreślić, że organizacje te nie są wnioskodawcami. To mieszkańcy muszą chcieć realizować inicjatywę i włączyć się w nią. Organizacje mogą pomóc, ale nie wyręczą mieszkańców. Należy zwrócić uwagę, że często w społecznościach lokalnych to właśnie w organizacjach pozarządowych zrzeszeni są lokalni liderzy. Dlatego warto wykorzystać ten mechanizm jako narzędzie aktywności tych liderów, które pozwoli im włączyć innych mieszkańców do działań lokalnych.

Kiedy składany jest wniosek na inicjatywę lokalną?

Wniosek może być złożony w każdym czasie. Mieszkańcy muszą jednak pamiętać, że inicjatywa lokalna to realizacja zadania publicznego, co dla samorządu równoznaczne jest z wydatkami budżetowymi. Tutaj pojawia się główny problem z realizacją podejścia do inicjatywy lokalnej jako przejawu aktywności mieszkańców.



Realizacja inicjatywy lokalnej wymaga od samorządu zaangażowania opartego na:

- a) zaangażowaniu środków finansowych w realizację przedsięwzięcia lub,
- b) zaangażowaniu zasobów rzeczowych będących w dyspozycji samorządu lub,
- c) zaangażowaniu osobowym, poprzez włączenie do inicjatywy właściwych pracowników urzędu lub innych jednostek organizacyjnych samorządu (pracownicy domu kultury, szkoły, ośrodka sportu, itp.).

Zaangażowanie środków finansowych lub rzeczowych wynika ze specyfiki zadania, które zgłoszone zostało w ramach inicjatywy. Należy pamiętać, że inicjatywa lokalna jest wspólnie realizowanym zadaniem samorządu. Co oznacza, że samorząd dzisiaj to zadanie realizuje lub realizować powinien. Oczywiście pomysł mieszkańców musi zostać włączony w działania właściwej jednostki organizacyjnej, w jej plan i budżet.

Specyfika zadania zgłoszonego przez mieszkańców musi więc wymagać ze strony samorządu decyzji, czy zadanie to wpisuje się w realizowane w danym roku przedsięwzięcia, czy też nie. Szczególnie jeżeli wymaga ono zaangażowania środków finansowych. Należy pamiętać, że samorząd działa w oparciu o budżet roczny (styczeń – grudzień), którego planowanie zaczyna się już na jesieni roku poprzedzającego (wrzesień). Do 15 listopada powstaje projekt budżetu, czyli plan wydatków i przychodów samorządu na rok kolejny. Inicjatywa lokalna jako pomysł mieszkańców na realizację zadania publicznego musi wpisać się w ten harmonogram i kalendarz.

Gdzie składany jest wniosek na inicjatywę lokalną?

Mieszkańcy mogą złożyć wniosek do dowolnej jednostki samorządu (np. wybrany wydział, referat, ośrodek kultury czy dzielnica). Ze względu na fakt, że mamy do czynienia z wnioskiem w rozumieniu Kodeksu postępowania administracyjnego, procedura składania nie jest określona. Jeśli uchwała nie wskazuje konkretnej jednostki, najlepiej kierować wniosek do organu wykonawczego – wójta, burmistrza, prezydenta, starosty. Jednym z kluczowych warunków realizacji inicjatywy lokalnej jest klarowna ścieżka rozpatrzenia i realizacji wniosków w samorządzie. Idealnym rozwiązaniem byłoby posiada-



nie w każdej jednostce organizacyjnej osoby, która odpowiadałaby za realizację zadania z mieszkańcami. Dzisiejszy model samorządu w małym stopniu zakłada angażowanie mieszkańców w realizację zadań publicznych, ponieważ głównym wykonawcą jest samorząd. Inicjatywa lokalna w tym zakresie tworzy nowy standard relacji z mieszkańcami. Rozstrzygnięcie tego, kto w samorządzie odpowiada za tę formę współpracy jest kluczowe. Obecna praktyka jest bardzo różna. Można spotkać model, w którym do jednej osoby wpływają wszystkie wnioski o realizację inicjatywy i to ona jest „przewodnikiem” dla mieszkańców po samorządzie. Zdarza się również, że osoby odpowiedzialne za kontakt z mieszkańcami znajdują się w poszczególnych jednostkach samorządu (szczególnie w większych jednostkach samorządu terytorialnego). Niezależnie od tego, jakie rozwiązanie zostanie przyjęte, podstawową kwestią jest, by mieszkaniowiec wiedział z kim rozmawiać na każdym etapie realizacji inicjatywy.

Jak realizować współpracę w ramach inicjatywy lokalnej?

Kluczem do realizacji tego modelu współpracy jest otwartość administracji na aktywność mieszkańców. Po stronie samorządu pozostaje ocena pomysłu mieszkańców i uznania go za celowy lub nie. Samorząd, jako realizator zadania, jest uprawniony do podjęcia decyzji pozytywnej lub negatywnej, co do wspólnego przedsięwzięcia z mieszkańcami. Jednak decyzja samorządu musi być oparta na obiektywnych, znanych wszystkim kryteriach oceny. Dlatego ważne jest określenie trybu i szczegółowych kryteriów oceny wniosków jakie złożą mieszkańcy.

Wybór kryteriów i ich waga są ustalane przez samorząd. Powinny być skonstruowane w sposób czytelny i nieskomplikowany, po to, aby dawać maksymalnie szerokie możliwości współpracy w zakresie rozwoju lokalnego. Należy pamiętać, że zbyt duża ilość zbyt skomplikowanych kryteriów, do których należy się odnieść, zniechęca mieszkańców do podjęcia aktywności. Mieszkańcy powinni oczywiście znać te warunki, jednak należy pamiętać, że jednym z ważniejszych kryteriów, jakie samorząd powinien uwzględniać przy ocenie takich propozycji jest potrzeba społeczna i zaangażowanie mieszkańców. Jeżeli określona grupa mieszkańców widzi problem, chce go rozwiązać i ma propozycję, to warto wykorzystać ten potencjał.

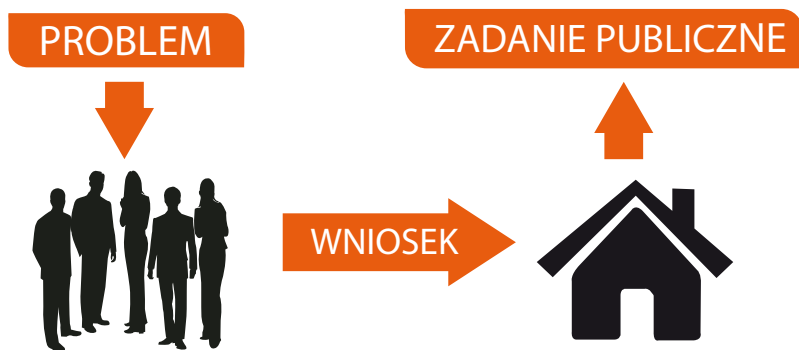


Głównym celem otwartości samorządu na inicjatywy jest włączenie mieszkańców w rozwiązywanie problemów lokalnych. Żaden samorząd w Polsce nie rozwiąże sam wszystkich problemów, dlatego, jeżeli pojawiają się zainteresowani, którzy chcą włączyć się aktywnie w realizację zadań, trzeba to docenić i wspierać ich działania.

Wniosek, który zostanie uznany za celowy uruchamia tak naprawdę proces tworzenia szczegółowego planu określającego, jak mieszkańcy i samorząd chcą zrealizować wspólnie zadanie, z jakim zaangażowaniem i w jakim czasie. Proces takiego planowania jest najważniejszy dla powodzenia przedsięwzięć. Każda ze stron musi wiedzieć co, kiedy i na jakich zasadach może i chce zrealizować.

Przy podejściu do inicjatywy lokalnej jako narzędzia aktywności mieszkańców ten etap jest najważniejszy. Nic tak nie zniechęci ludzi do pracy, jak zbyt rozbudowane procedury oraz brak kontaktu z przedstawicielami partnera samorządowego. Strony muszą jasno określić swoje oczekiwania, możliwości podjęcia zobowiązań oraz czas ich realizacji. Po stronie samorządowej jest również jasne przedstawienie warunków formalnych realizacji inicjatywy lokalnej jako zadania publicznego, szczególnie obowiązujących w tym zakresie procedur, które często nie są znane mieszkańcom.

INICJATYWA LOKALNA JAKO NARZĘDZIE AKTYWNOŚCI MIESZKAŃCÓW



2. Inicjatywa lokalna jako narzędzie aktywizacji mieszkańców – konkurs

Drugim modelem realizacji inicjatywy lokalnej w Polsce, na podstawie praktyk samorządów w ostatnich dwóch latach, jest podejście opierające się na założeniu, że inicjatywą lokalną można pobudzić aktywność lokalną. W modelu tym założono, że podstawą do realizacji inicjatywy jest konkretne zadanie publiczne, którego realizacja jest obowiązkiem samorządu. Samorząd realizując je, szuka partnerów do jego wykonania organizując nabór wniosków w formie konkursu. Głównie chodzi o zadania, które nie mają charakteru obligatoryjnego, a mieszczą się w katalogu określonym w art. 19b ust. 1 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Samorząd może dzięki inicjatywie lokalnej pobudzać aktywność mieszkańców wskazując im możliwość realizacji wspólnych przedsięwzięć, które mogą bezpośrednio dotyczyć rozwiązania problemów lub zaspokojenia potrzeb społecznych. W modelu tym samorząd, włączając mieszkańców, chce również uczynić ich współodpowiedzialnymi za efekty realizacji zadania. Takim przykładem mogą być realizowane wspólnie lokalne inwestycje. W Łodzi z wykorzystaniem inicjatywy lokalnej realizowany był program „Zielone podwórko”. Zakładał on włączenie się mieszkańców, wspólnot mieszkaniowych z udziałem miasta w zagospodarowanie podwórek i współodpowiedzialność w ich tworzeniu i utrzymaniu. Programem miasto stara się stymulować oczekiwania („chcemy mieć ładne podwórko”) i otrzymać efekt („chcemy współtworzyć to podwórko i za nie odpowiadać”).

Kto może złożyć wniosek na inicjatywę lokalną?

Podejście konkursowe i chęć samorządu do pobudzania aktywności mieszkańców nie wyłącza zapisów ustawowych. To, co jest istotą wniosku, a więc konkretne zadanie publiczne wskazuje jednak samorząd. Rolą samorządu w tym podejściu jest zidentyfikowanie problemu oraz wskazanie, kto po jego stronie będzie odpowiadał za realizację. Mamy więc wskazany podmiot organizujący konkurs. Do zadań podmiotu należy: przygotowanie ogłoszeń, udzielenie informacji, zbieranie wniosków, określanie procedury ich wyboru. Cała procedura musi być jawna i jest najczęściej opisywana w formie zarządzeń organów wykonawczych samorządu. Samorząd jest zobligowany dorealizacji zasad jawności, uczciwej konkurencji i efektywności



oraz partnerstwa przy realizacji współpracy z mieszkańcami.

Zakres uprawnień samorządu, dotyczący przygotowania procedury naboru wniosków, nie może wyłączać przepisów ustawowych. Podstawą do określenia procedury powinny być przepisy lokalne, szczególnie uchwała organu stanowiącego określająca „tryb i szczegółowe kryteria oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej”.

Ogłoszenie musi więc wskazywać:

- a) jaki jest przedmiot współpracy w ramach inicjatywy – tutaj samorząd jest ograniczony katalogiem zawartym w art. 19b ust. 1,
- b) kto jest uprawniony do składania wniosków – zakres podmiotowy może być dookreślony poprzez wskazanie, że nabór wniosków dotyczy mieszkańców np. osiedla X. Takie dookreślenie musi jednak wynikać ze specyfiki zadania publicznego, jakie samorząd chce realizować z mieszkańcami,
- c) kryteria oceny wniosków – te kryteria muszą być zgodne z uchwałą organu stanowiącego,
- d) termin naboru wniosków,
- e) podmiot organizujący konkurs.

Kiedy składane są wnioski na inicjatywę lokalną?

Odpowiedź na to pytanie w przypadku podejścia do inicjatywy jako narzędzia aktywizowania mieszkańców jest ściśle powiązana z opisaną wcześniej procedurą opracowania budżetu jednostki samorządu terytorialnego.

Model konkursowy wydaje się idealnym narzędziem do planowania pracy i realizacji zadań przez właściwe komórki i jednostki organizacyjne samorządu, które mogą zaplanować realizację inicjatywy lokalnej jako narzędzia włączającego mieszkańców do współpracy ze swoją jednostką. Wracając do przykładu domu kultury, w trybie konkursowym dom kultury może zachęcać mieszkańców do włączenia się w pracę placówki na dwóch etapach:

- a) planowaniu pracy na rok kolejny,
- b) realizacji planu w roku kolejnym.

Podejście pierwsze jest wyrazem realizacji zasady subsydiarności i opiera się na założeniu, że cała procedura konkursowa ma na celu wyłonienie przedsięwzięć, które mieszkańcy potrzebują i chcą realizować we współpracy z domem kultury. Przy tym rozwiązaniu konkurs jest najbliższy idei inicjatywy lokalnej, gdzie mieszkańcom zostawia się identyfikowanie problemu



i sposobu rozwiązania z udziałem jednostki organizacyjnej samorządu. To mieszkańcy we wniosku wskażą co, dlaczego i w jaki sposób chcą realizować z domem kultury. W tej sytuacji nabór wniosków powinien być realizowany np. w okresie czerwiec – wrzesień w celu wybrania i wpisania w plan działań placówki zadań, które faktycznie samorząd chce realizować z mieszkańcami, ale w roku kolejnym. Wybrane zadanie wpisywane jest do budżetu placówki wraz ze wskazaniem podstawy prawnej oraz współrealizatorów.

W podejściu drugim to dom kultury sam określił potrzeby i szuka partnerów do ich realizacji. Tutaj konkurs jest postępowaniem nakierowanym na wybór partnera do realizacji konkretnego przedsięwzięcia. Przy tym rozwiązaniu jesteśmy bliżej procedur zlecenia zadania niż inicjatywy lokalnej, ale w praktyce tworzymy warunki do aktywizowania różnych grup nieformalnych, które często nie mogą brać udziału w konkursach na zlecenie zadania publicznego. To podejście jest więc quasi-inicjatywą lokalną. Wykorzystuje się ją jako podstawę prawną do współpracy z grupami mieszkańców. Rozwiązanie warto jest rozważyć w sytuacji, gdzie w praktyce często nie ma sensu organizowanie konkursu w rozumieniu ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, a istotą współpracy ma być wspólne przedsięwzięcie. Takie podejście jest polecane głównie przy współpracy ze zorganizowanymi grupami mieszkańców np. nieposiadające osobowości koła organizacji pozarządowych, koła zainteresowań, grupy sąsiedzkie. Może to być również narzędzie włączania organizacji pozarządowych do współpracy z mieszkańcami – przy uwzględnieniu, że organizacje pozarządowe bezpośrednio nie mogą być wnioskodawcą, ale tylko pośrednikiem działającym w imieniu mieszkańców. Instytucja może więc pełnić funkcje animacyjne dla społeczności lokalnej, zachęcać mieszkańców do złożenia wniosków na ogłoszony przez samorząd konkurs, wspierać mieszkańców na etapie opracowania i później realizacji inicjatywy z właściwą jednostką organizacyjną samorządu.

Gdzie składany jest wniosek na inicjatywę lokalną?

Przy podejściu konkursowym do inicjatywy lokalnej jako narzędziu aktywizowania mieszkańców wniosek składany jest do komórki organizacyjnej wskazanej w ogłoszeniu konkursowym. Samorząd realizujący takie rozwiązanie określa wyraźnie gdzie i kto po jego stronie będzie partne-



rem mieszkańców w realizacji inicjatywy. Zgodnie z tym, co zostało wskazane przy opisie podejścia do inicjatywy jako narzędzia aktywności mieszkańców, wniosek nadal ma charakter wniosku w rozumieniu Kodeksu postępowania administracyjnego. Oznacza to, że jeżeli mieszkańcy złożą wniosek w innym miejscu niż wskazane w konkursie, to nadal musi on być procedowany zgodnie z uchwałą. Obecna praktyka wskazuje, że głównie w tym podejściu samorządy wprowadzają do użycia formularze wniosków. Głównym celem takiego zabiegu jest możliwość uzyskania od mieszkańców ofert odpowiadających na wszystkie kryteria, opisanych w podobny sposób, co daje możliwość ich oceny według przyjętych kryteriów zawartych w uchwale określającej „tryb i szczegółowe kryteria oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej”. Złożenie wniosku niezgodnie z wyznaczonym formularzem również nie jest podstawą do odrzucenia wniosku mieszkańców. Nadal obowiązuje Kodeks postępowania administracyjnego, gdzie forma wniosku nie ma znaczenia, a kluczowa jest jego treść.

Jak realizować współpracę w ramach inicjatywy lokalnej?

Ocena wniosku realizowanego w podejściu konkursowym jest *de facto* porównywaniem ofert złożonych przez mieszkańców, zatem kryteria oceny powinny być jak najbardziej jednoznaczne i wystarczająco szczegółowe. Należy jednak pamiętać, że każdy wniosek oceniany powinien być indywidualnie. Przyjęcie lub odrzucenie wniosku musi być uzasadnione. Należy również pamiętać, że mimo trybu „konkursowego” wniosek mieszkańców jest rozpatrywany jako wniosek w trybie Kodeksu postępowania administracyjnego. Ryzykiem jakie niesie dla samorządu tryb konkursowy jest to, że rozstrzygnięcia dotyczące wyboru mogą być zaskarżane przez mieszkańców. Prawo zaskarżenia jest prawem mieszkańców. W podejściu, gdzie inicjatywa lokalna jest narzędziem aktywizowania się mieszkańców, prawdopodobieństwo skarżenia rozstrzygnięcia samorządu jest mniejsze niż w trybie „konkursowym”. Wynika to z faktu, że istotą tego mechanizmu jest wola stron do wspólnego realizowania zadania publicznego. Jeżeli samorząd nie ma takiej woli, to nie można go zmusić. Przy konkursie pojawia się, oprócz woli samorządu, również konkurencyjność ofert mieszkańców. Ich porównanie może powodować, że mieszkańcy nie będą zgadzać się z przyjętym rozstrzygnięciem, co może nieść za sobą konsekwencje w postaci procedury odwoławczej.



Wybór wniosków do realizacji zarówno w podejściu pierwszym, jak i drugim uruchamia procedurę ustalania szczegółów, w tym budżetu i harmonogramu w sposób identyczny dla obu rozwiązań. W tym momencie strony wspólnie rozpoczynają szczegółowe planowanie projektu. Realizacja inicjatywy lokalnej jest realizacją wspólnego przedsięwzięcia, w związku z tym ostateczny kształt budżetu i harmonogram tworzony jest wspólnie w toku ustaleń poprzedzających podpisanie umowy. Wydaje się jednak, że w trybie konkursowym obszar zmian i negocjacji w stosunku do pierwotnej wersji powinien być mniejszy. W końcu finalna wersja przedsięwzięcia do wspólnej realizacji nie powinna się różnić radykalnie od wersji, która została poddana ocenie konkursowej. Umowa łącząca mieszkańców i samorząd jest umową cywilnoprawną zapewniającą równość stron. Odpowiedzialność za realizację przedsięwzięcia spoczywa na obu stronach. Zakres odpowiedzialności stron wynikać powinien z ustaleń i zapisów porozumienia. Ewentualne spory powstałe w wyniku realizacji wspólnych działań rozstrzygane są więc na drodze cywilnej, a nie administracyjnej.

Podsumowując oba podejścia, należy zwrócić uwagę na to, że zgodnie z zapisami ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie realizacja modelu drugiego nie może wykluczyć aktywności mieszkańców w zakresie samodzielnego złożenia wniosku. Model drugi ma charakter uzupełniający. Zgodnie z art. 19b ust. 1 wnioski mieszkańców są wnioskami w rozumieniu Kodeksu postępowania administracyjnego. Oznacza to, że przepisy uchwał lokalnych nie mogą wykluczyć i ograniczyć uprawnień wynikających z ustawy. Mieszkańcy mogą składać wnioski w czasie i formie w jakiej sami chcą. Samorząd musi takie wnioski rozpatrzyć, szczególnie uwzględniając fakt, że mieszkańcy sami są aktywni i chcą włączyć się w rozwiązanie problemów lokalnych. Aktywność tą samorząd powinien wspierać, gdyż sam nie jest w stanie rozwiązać wszystkich problemów lokalnych, a pomoc mieszkańców może okazać się nieoceniona.

W projekcie „Samorząd z inicjatywą” przetestowane zostało podejście konkursowe do inicjatywy lokalnej. Opis doświadczeń i wniosków wynikających ze zrealizowanych działań znajduje się w artykule „Inicjatywa lokalna w formie konkursowej – podsumowanie doświadczeń z realizacji projektu >>Samorząd z inicjatywą<<” (s. 41).



INICJATYWA LOKALNA JAKO NARZĘDZIE AKTYWIZACJI MIEŚZKAŃCÓW - KONKURS



Podsumowanie

Inicjatywa lokalna jako narzędzie współpracy lokalnej stawia relacje mieszkańców – samorząd na najwyższym szczeblu drabiny partycypacyjnej. W ramach inicjatywy lokalnej mieszkańcy stają się współrealizatorami zadań publicznych identyfikując problemy i przedstawiając sposoby ich rozwiązania. Udział mieszkańców w realizacji zadań publicznych nie wyłącza jednak odpowiedzialności samorządów za ich realizację. Mieszkańcy, wspierając procesy, dają możliwość realizacji zadań w inny sposób, często bardziej efektywny ze względów społecznych. Realizacja inicjatywy lokalnej nie wyłącza jednak procedur po stronie samorządu. Kluczowe jest, aby przedstawić mieszkańcom te ograniczenia. Szczególnie przepisy dotyczące prawa zamówień publicznych stają się obecnie głównym ograniczeniem w zakresie wdrożenia tej formy współpracy.

Drugim ważnym aspektem są środki finansowe. Inicjatywa lokalna w modelowej postaci powinna być wdrażana w oparciu o budżety jednostek organizacyjnych samorządu, gdzie udział mieszkańców może zmniejszyć koszty realizacji zadania. Największym zagrożeniem dla rozwoju inicjatywy jest łączenie jej z myśleniem o nowych zadaniach i nowych środkach. To nie są



nowe zadania. To ma być inna forma realizacji już dzisiaj podejmowanych zadań, bez dodatkowych kosztów.

Na inicjatywę lokalną można również spojrzeć z trzeciej strony. Samorządy mogą wykorzystać ją do uatrakcyjnienia oferty swoich placówek np. poprzez wprowadzenie do programu realizacji zadań pomysłów mieszkańców wraz z ich zaangażowaniem. Taki model działania domu kultury czy biblioteki może być ciekawą formą rozwoju aktywności obywatelskiej.



Dwa podejścia do inicjatywy lokalnej – korzyści, zagrożenia. Kiedy najlepiej stosować?

Tomasz Otko

O autorze

Tomasz Otko – prowadzi działalność edukacyjną m.in. w zakresie wspierania rozwoju społeczności lokalnych, profesjonalizacji organizacji pozarządowych oraz rozwijania współpracy z samorządem. W projekcie „Samorząd z inicjatywą” wspierał realizację projektów obywatelskich oraz przygotowywanie i wdrażanie uchwał dotyczących inicjatywy lokalnej w gminach Stary Sącz i Wielka Wieś.

Streszczenie

W artykule przedstawiono pozytywne i negatywne następstwa realizacji inicjatywy lokalnej w wybranym podejściu. Warto dobrze rozważyć te argumenty przed ostatecznym wyborem modelu do zastosowania w danym samorządzie. Warto również zastanowić się, co zrobić, aby ograniczyć negatywne konsekwencje związane z wyborem konkretnego modelu oraz optymalnie wykorzystać szanse, które stwarza.

Inicjatywa lokalna jako narzędzie aktywności mieszkańców

Korzyści

- Realizacja inicjatywy lokalnej w tym podejściu wpisuje się wprost w konstytucyjną zasadę pomocniczości, gdzie mieszkańcy samodzielnie identyfikują lokalne potrzeby i sami włączają się w ich zaspakajanie.
- Wnioski składane oddolnie z inicjatywy samych mieszkańców, bez inspiracji samorządu mogą w większym stopniu dotyczyć faktycznie występujących potrzeb.
- Możliwość realizacji zadań we wszystkich obszarach określonych



dla inicjatywy lokalnej w ustawie powoduje, że mieszkańcy mogą w sposób nieskrępowany występować z różnymi pomysłami bez obawy czy wpisuje się to w założenia konkursu.

- Składanie wniosku o inicjatywę lokalną bezpośrednio do jednostki samorządu, której to zadanie dotyczy „skraca dystans” między mieszkańcami a przedstawicielami samorządu, upraszcza komunikację i obieg informacji.
- Bardziej ogólne kryteria, prostszy formularz i mniej skomplikowana procedura składania i oceny wniosków powodują, że inicjatywa lokalna jest bardziej zrozumiała a zatem dostępna dla szerszej grupy mieszkańców.

Zagrożenia

- Bezpośrednie włączanie pomysłów mieszkańców w działania właściwej jednostki samorządu powoduje trudność związaną z bieżącym dopasowaniem się do planu finansowego i harmonogramu działań obowiązujących w danym roku budżetowym.
- Bardziej ogólne kryteria oceny oraz to, że wnioski nie są ze sobą zestawiane może powodować podejrzenia o podejmowanie przez samorząd decyzji w sposób nieprzejrzysty i uznaniowy.
- Trudno promować ogólną uchwałę o inicjatywie lokalnej bez wskazywania konkretnych zadań możliwych do wspólnej realizacji i możliwych terminów składania wniosku.

Kiedy najlepiej stosować?

- W sytuacji, gdzie mieszkańcy mają już doświadczenie w bezpośredniej współpracy z samorządem i są wystarczająco zmotywowani do tego, aby samodzielnie identyfikować problemy i włączać się w ich rozwiązywanie.
- W sytuacji, gdy samorząd jest otwarty na aktywność mieszkańców i współpracę w różnych obszarach.
- Lepiej sprawdza się w sytuacji mniejszych, lepiej zintegrowanych społeczności, gdzie relacje w większym stopniu opierają się o zaufanie i bezpośrednie kontakty.



Inicjatywa lokalna jako narzędzie aktywizowania mieszkańców - konkurs

Korzyści

- Samorząd określa te zadania do wspólnej realizacji, które dzięki zaangażowaniu mieszkańców będą realizowane w sposób bardziej efektywny i oszczędny.
- Poprzez wskazanie konkretnych celów i priorytetów konkurs może być wykorzystany jako instrument do kierunkowego rozwoju gminy (np. w obszarze turystyki).
- Wygodny mechanizm do współpracy z mieszkańcami przy planowaniu i realizacji zadań przez ośrodki kultury i biblioteki.
- Łatwiej pobudzić aktywność mieszkańców, wskazując możliwość realizacji konkretnych zadań.
- Łatwiej promować konkretny konkurs niż samą ogólną uchwałę o inicjatywie lokalnej.
- Mieszkańcy orientują się, kto odpowiada za inicjatywę lokalną w samorządzie i do kogo należy składać wnioski.
- Określony termin składania wniosków mobilizuje ludzi do podjęcia aktywności i nieodkładania działań na później.
- Precyzyjne i szczegółowe kryteria oceny oraz zestawienie wniosków ograniczają podejrzenia o uznaniowość samorządu, co służy realizacji zasady jawności i uczciwej konkurencji.
- Zestawienie wniosków daje możliwość zaangażowania się w wybrane przedsięwzięcia, które przyniosą samorządowi największe korzyści zgodnie z zasadą efektywności.

Zagrożenia

- Konkurs może powodować wyrobienie poglądu sprzecznego z ideą inicjatywy lokalnej, że to kolejny mechanizm, w którym samorząd zleca zadanie, a mieszkańcy lub organizacje pozarządowe są jedynymi, którzy odpowiadają za jego realizację.
- W przypadku, gdy tryb konkursowy wiąże się z wydzieleniem odrębnej puli środków, która uszczupla budżety poszczególnych jednostek organizacyjnych, może powstać przekonanie, że mechanizm inicjatywy lokalnej dodatkowo obciąża budżet samorządu.
- Wyznaczenie odrębnej komórki odpowiedzialnej za obsługę inicjaty-



wy lokalnej i realizację konkursu może spowodować, że inne jednostki i wydziały merytoryczne nie będą identyfikowały się z tą formą współpracy z mieszkańcami traktując ją, jako dodatkowe obciążenie.

- Wąsko określone zadania do realizacji w ramach inicjatywy powodują, że mieszkańcy mogą mieć problem z wpisaniem się w „ramy” konkursu ciekawymi pomysłami wynikającymi z realnych potrzeb.
- Tryb konkursu i wizja środków, „które można pozyskać” na realizację zadania, mogą zachęcić do składania wniosków, które nie wynikają z faktycznych potrzeb.
- Konkurs wiąże się zazwyczaj z bardziej rozbudowaną i skomplikowaną procedurą naboru i oceny wniosków, co obciąża urzędników dodatkową pracą i zniechęca mieszkańców.
- Bardziej rozbudowane kryteria oznaczają zazwyczaj bardziej rozbudowany, trudniejszy do wypełnienia wniosek, co może zniechęcić mieszkańców.
- Mechanizm zestawiania wniosków ze sobą może powodować konflikty w środowisku lokalnym pomiędzy grupami mieszkańców, które zgłaszają różne pomysły.
- W przypadku wyodrębnienia puli środków z przeznaczeniem na konkurs, jej wyczerpanie może powodować przekonanie, że nic więcej nie da się zrobić i inicjatywa lokalna „zamiera”.
- Zastosowanie konkursu może spowodować przekonanie, że jest to jedyna możliwa forma współpracy w ramach inicjatywy lokalnej.
- Formuła konkursu może budzić pokusę, aby „dyplomatycznie” podzielić dostępne środki i tym samym wesprzeć realizację wszystkich działań, również tych, które nie są wystarczająco celowe.

Kiedy najlepiej stosować?

- W sytuacji, kiedy aktywność mieszkańców nie jest na tyle rozwinięta, aby sami przejmowali inicjatywę i zgłaszali się ze swoimi pomysłami.
- Kiedy samorząd szuka partnerów i sposobu na bardziej efektywną realizację konkretnych, wybranych zadań.
- Jako alternatywa dla konkursów organizowanych na podstawie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, w przypadku,



gdy zlecane zadania mają charakter akcyjny i jednorazowy, nie pociągają wysokich kosztów, a lokalne organizacje pozarządowe nie mają wystarczającego potencjału, aby poradzić sobie z wymogami proceduralnymi i nie chcą się profesjonalizować.

- Lepiej sprawdza się w większych społecznościach, gdzie mieszkańcy i przedstawiciele samorządu nie znają się nawzajem, a ocena wniosku powinna być maksymalnie zobiektywizowana i opierać się o jednoznaczne, precyzyjne kryteria.



O co zadbać przy planowaniu i realizacji inicjatywy lokalnej - krok po kroku

Tomasz Otko

O autorze

Tomasz Otko – prowadzi działalność edukacyjną m.in. w zakresie wspierania rozwoju społeczności lokalnych, profesjonalizacji organizacji pozarządowych oraz rozwijania współpracy z samorządem. W projekcie „Samorząd z inicjatywą” wspierał realizację projektów obywatelskich oraz przygotowywanie i wdrażanie uchwał dotyczących inicjatywy lokalnej w gminach Stary Sącz i Wielka Wieś.

Streszczenie

Artykuł opisuje, krok po kroku, jak przejść przez wszystkie etapy związane z planowaniem i realizacją inicjatywy lokalnej. Część wymienionych wskázówek ma charakter uniwersalny, część jest do wykorzystania w zależności od wybranego modelu stosowania inicjatywy. Wprawdzie niektóre podpowiedzi wykraczają poza wymagane ustawą minimum, jednak warto wziąć je pod uwagę, aby inicjatywa lokalna była realnym, skutecznym instrumentem współpracy.

I. Przygotowanie uchwały o inicjatywie lokalnej

1. Powołaj zespół roboczy złożony z przedstawicieli samorządu i aktywnych mieszkańców/liderów lokalnych, który pomoże opracować lub skonsultować założenia do projektu uchwały.
2. Dokonaj analizy lokalnych problemów i potrzeb, określ, które zadania nadają się do realizacji w ramach inicjatywy lokalnej we współpracy z mieszkańcami. O tym, w jaki sposób dokonać analizy potrzeb, mówi



- artykuł „Inicjatywa lokalna w formie konkursowej – podsumowanie doświadczeń z realizacji projektu >>Samorząd z inicjatywą<<” (s. 41).
3. Rozważ, który model stosowania inicjatywy lokalnej wykorzystasz - model opierający się na aktywności mieszkańców czy aktywizowaniu mieszkańców. Porównaj: „Dwa podejścia do inicjatywy lokalnej” (s. 18).
 4. Zastanów się, w jaki sposób samorząd będzie finansował inicjatywę z wydzielonej puli środków czy bezpośrednio z budżetów poszczególnych komórek lub jednostek organizacyjnych. Porównaj: „Dwa podejścia do inicjatywy lokalnej” (s. 18).
 5. Ustal, kto w urzędzie będzie odpowiadał za współpracę z wnioskodawcami przy realizacji uchwały i ewentualnej obsłudze konkursu.
 6. Zaplanuj odpowiednie kryteria oceny, tryb postępowania oraz ewentualnie wzór wniosku.
 7. Zadbaj o edukację radnych, urzędników i przedstawicieli innych jednostek organizacyjnych w zakresie tego, czym jest inicjatywa lokalna, jak współpracować z mieszkańcami i jakie to przynosi korzyści.
 8. Skonsultuj projekt uchwały zgodnie z miejscową uchwałą o konsultacjach społecznych.
 9. Odniesij się do uwag otrzymanych w trakcie konsultacji.
 10. Przyjmij i opublikuj uchwałę.

II. Przygotowanie do wdrożenia inicjatywy lokalnej i promocja inicjatywy lokalnej

1. W przypadku finansowania inicjatywy lokalnej z osobnej puli środków zadbaj o wygospodarowanie z budżetu samorządu odpowiedniej kwoty na ten cel.
2. Edukuj i informuj mieszkańców na czym polega istota inicjatywy lokalnej, jak korzystać z tego mechanizmu i w ramach jakich zadań może odbywać się współpraca:
 - a) posługuj się różnymi kanałami informacji (kontakty bezpośrednie, spotkania z radnymi, spotkania wiejskie, media lokalne, strona internetowa),
 - b) przekonaj do idei inicjatywy lokalnej liderów lokalnych środowisk – to



- oni prawdopodobnie w pierwszej kolejności złożą wnioski i prześlą informacje dalej innym mieszkańcom,
- c) zadbaj o prosty język przekazu, odwołuj się do korzyści i konkretnych przykładów,
 - d) jasno informuj o ograniczeniach po stronie samorządu, które dotyczą współpracy z mieszkańcami przy realizacji inicjatywy lokalnej,
 - e) wyjaśnij organizacjom pozarządowym różnicę pomiędzy inicjatywą lokalną, a konkursem ofert w trybie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

III. Przyjmowanie wniosków

1. Zmobilizuj i zachęć mieszkańców do składania wniosków:
 - a) wspieraj mieszkańców w analizie potrzeb lokalnego środowiska, dostarczaj przykładów dotyczących realizacji wspólnych przedsięwzięć przez samorząd i organizacje,
 - b) zapewnij łatwy dostęp do lokalnych dokumentów planistycznych, informacyjnych i statystycznych, z których mieszkańcy mogą czerpać informacje,
 - c) jeśli to możliwe, zadbaj o wsparcie edukacyjne na etapie przygotowywania wniosku poprzez organizację warsztatów lub konsultacji, na których mieszkańcy dowiedzą się, jak przygotować wniosek tak, aby spełniał wszystkie kryteria,
 - d) jeśli to możliwe, w pierwszym etapie funkcjonowania inicjatywy zaangażuj zewnętrznego animatora, który dostarczy mieszkańcom informacji, wesprze w zakresie identyfikacji lokalnych problemów i pomoże opracować wniosek,
2. Jeśli nabór wniosków odbywa się w trybie konkursowym, zaplanuj odpowiednio długi czas na składanie wniosków (minimum 1 miesiąc) i zadbaj o szeroką promocję konkursu.
3. Poinformuj mieszkańców, kiedy najwcześniej mogą rozpocząć się działania przedstawione we wnioskach (w roku bieżącym, w roku przyszłym).



IV. Ocena wniosków

1. Informuj osoby oceniające wniosek, w jaki sposób rozumieć poszczególne kryteria – dzięki temu wnioski będą oceniane w podobny sposób.
2. Dokumentuj proces oceny wniosków – posługuj się kartą oceny wniosku.
3. Informuj na bieżąco wnioskodawców o wynikach oceny (pamiętaj, że urząd na odniesienie się do wniosku w trybie Kodeksu postępowania administracyjnego ma maksymalnie 30 dni lub w przypadku sprawy bardziej skomplikowanej 60 dni).
4. W przypadku odrzucenia wniosku pamiętaj o przekazaniu pisemnego uzasadnienia wnioskodawcom.
5. Pamiętaj, że wnioskodawcy mają prawo zaskarżyć rozstrzygnięcie.

V. Wspólne ustalenie budżetu i harmonogramu oraz podpisywanie umów w przypadku uznania wniosku za celowy

1. Informuj o ograniczeniach formalno-prawnych obowiązujących urząd przy współpracy z mieszkańcami (np. konieczność stosowania ustawy o prawie zamówień publicznych oraz ustawy o finansach publicznych).
2. Wyznacz osobę odpowiedzialną za współpracę z mieszkańcami przy realizacji konkretnej inicjatywy.
3. Podczas spotkań z wnioskodawcami wspólnie omówcie swoje oczekiwania odnośnie realizacji przedsięwzięcia, zakres zaangażowania samorządu i mieszkańców oraz czas realizacji poszczególnych działań. Weźcie pod uwagę zasoby, potencjał i możliwości każdej ze stron.
4. W przypadku projektów inwestycyjnych ustal w porozumieniu z wnioskodawcami kto i w jakim zakresie będzie odpowiadał za utrzymanie powstałej infrastruktury po zakończeniu realizacji inicjatywy.
5. Ustal w porozumieniu z wnioskodawcami kwestie dotyczące odpowiedzialności za bezpieczeństwo użytkowania powstałej infrastruktury (np. placu zabaw, boiska).
6. Ustal wzory dokumentów potrzebnych do ewidencjonowania działań (np. wzór karty czasu pracy, wzór oświadczenia o wkładzie rzeczowym).
7. Określ warunki dokonywania zmian w umowie (pamiętaj, że nie każda



drobna zmiana musi mieć charakter pisemnego aneksu).

8. Podpisz umowę.

VI. Realizacja inicjatywy lokalnej

1. Utrzymuj bieżący kontakty z mieszkańcami, zadbaj o dobry przepływ informacji – zaplanuj wspólne spotkania, podczas których można omówić postępy prac oraz ewentualne trudności i ryzyka.
2. Dokumentuj postępy w realizacji projektu wynikające z zobowiązań samorządu.
3. Monitoruj czy mieszkańcy wywiązują się z przyjętych zobowiązań i zapisów umowy.
4. Pamiętaj, że mieszkańcy również mają prawo do kontroli społecznej tego, czy samorząd wywiązuje się ze swoich zobowiązań!
5. Pamiętaj, że otwartość, zaufanie, i partnerskie podejście to kluczowe elementy wspólnej realizacji przedsięwzięć.

VII. Sprawozdanie i rozliczenie inicjatywy

1. Pamiętaj, że obowiązek złożenia sprawozdania z wykonania inicjatywy lokalnej spoczywa na obu stronach umowy.
2. Przygotowując zasady rozliczeń, pamiętaj o ograniczeniu formalności po stronie mieszkańców, aby nie zniechęcić ludzi do podejmowania aktywności.



Inicjatywa lokalna w formie konkursowej – podsumowanie doświadczeń z realizacji projektu „Samorząd z inicjatywą”

Dorota Kobylec, Anna Sobczyk-Turek, Maja Szpot, Anna Wapa

O autorkach

Dorota Kobylec – działa na rzecz aktywizacji społeczności lokalnych oraz wsparcia rozwoju organizacji pozarządowych. W projekcie „Samorząd z inicjatywą” wspierała realizację projektów obywatelskich oraz przygotowywanie i wdrażanie uchwał dotyczących inicjatywy lokalnej w gminach Pleśna i Koszyce.

Anna Sobczyk-Turek – interesuje się metodologią badań społecznych, ewaluacją i animacją społeczności lokalnych. Prowadzi badania dotyczące trzeciego sektora i podmiotów ekonomii społecznej. W projekcie „Samorząd z inicjatywą” odpowiadała za ewaluację testowania inicjatywy lokalnej i badania w społecznościach lokalnych.

Maja Szpot, Anna Wapa – wolontariuszki Fundacji Biuro Inicjatyw Społecznych, uczestniczyły w ewaluacji testowania inicjatywy lokalnej w ramach projektu „Samorząd z inicjatywą”.

Streszczenie

W artykule opisano realizację inicjatywy lokalnej w formie konkursowej. Autorki zaprezentowały poszczególne etapy pracy nad organizacją konkursu oraz refleksje osób, które uczestniczyły w przygotowaniu i wdrażaniu całego procesu. Ta część publikacji prezentuje również wyniki ewaluacji – opinie i oceny mieszkańców oraz przedstawicieli samorządu, którzy przeszli ścieżkę konkursową.



O idei

W ramach projektu „Samorząd z inicjatywą” zdecydowaliśmy o wyborze testowania inicjatywy lokalnej w formie konkursu. Dlaczego? Ścieżka konkursowa – ze względu na konkretny termin złożenia wniosku - wpływa mobilizująco na mieszkańców. Zwykle odkładamy mniej pilne sprawy na później. Wyznaczona data może w tym przypadku pełnić rolę katalizatora zachęcającego mieszkańców do podjęcia wysiłku. Będą wiedzieli, że właśnie teraz mają się zorganizować, wymyślić pomysł na wspólne przedsięwzięcie i przygotować wymagane dokumenty. Jeżeli ze strony mniej zaangażowanych osób pojawiają się głosy: „spotkajmy się później, ja teraz nie mam czasu” łatwiej jest wytłumaczyć, że później się nie da, bo jest konkretny termin i „albo teraz, albo wcale”.

Ścieżka konkursowa, to także narzędzie aktywizacji mieszkańców. Dzięki niemu można stymulować aktywność lokalnej społeczności. To rozwiązanie warto stosować zwłaszcza w tych samorządach, w których poziom zaangażowania mieszkańców w sprawy społeczne i działanie na rzecz własnej wspólnoty jest niski. Jeśli wspólnie zrealizują przedsięwzięcie na rzecz swojej wsi, czy osiedlowego podwórka, zyskają wiele cennych doświadczeń.

Zaletą organizowania konkursu jest również jego walor promocyjny. Łatwiej jest nagłośnić konkretne przedsięwzięcie, jakim jest nabór wniosków z wyznaczonym terminem składania dokumentów, niż inicjatywę lokalną *sensu stricto*. W drugim przypadku mielibyśmy promować uchwałę? Albo mówić o zakresach możliwych do realizacji w ramach inicjatywy lokalnej zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie? – W praktyce to znacznie trudniejsze, niż promocja konkretnego obszaru, na który nakierowany jest konkurs. Ważne jest również to, że samorząd, który kreuje rozwój gminy w określonych obszarach, zgodnie z zapisami dokumentów strategicznych, poprzez realizację inicjatywy lokalnej w formie konkursu ma większe możliwości dbania właśnie o te kluczowe obszary. Wskazując cele konkursu, określając jego zakres, ma możliwość wykorzystania inicjatywy lokalnej, jako instrumentu służącego wzmocnieniu kierunkowego rozwoju gminy. Jeśli gmina stawia na turystykę, to być może warto zorganizować konkurs wzmacniający aktywność mieszkańców w tym obszarze. Jeśli istnieje problem



z utrzymaniem czystości, albo zagospodarowaniem podwórek, to poprzez konkurs możemy zachęcić mieszkańców, aby bardziej dbali o swoje najbliższe otoczenie – sami chwycili za pędzle i odmalowali podwórko, posadzili kwiaty, naprawili ogrodzenie. Samorząd może dostarczyć potrzebnych materiałów, farb, łopat, czy sadzonek roślin. Przy takim podziale zadań efekt zmian na pewno będzie trwalszy. Kto chciałby niszczyć własną pracę?

Forma konkursu jest jednak stosunkowo trudna. Mieszkaniec, czy raczej grupa mieszkańców mających pomysł na inicjatywę lokalną, musi posiadać na tyle determinacji, wiedzy i umiejętności, aby podjąć się opisanie swojego pomysłu w formie quasi-projektu, na formularzu opracowanym przez samorząd. Nie jest to zadanie łatwe dla osób, które wcześniej nie brały udziału w konkursach, nie zetknęły się z pracą metodą projektu, czy wypełnianiem wniosku. Z drugiej strony, ta wiedza staje się coraz bardziej powszechna (już na poziomie edukacji gimnazjalnej uczniowie obowiązkowo przygotowują projekt pod nadzorem nauczyciela). Warto zatem pomyśleć o zapewnieniu mieszkańcom pomocy w postaci chociażby warsztatów dotyczących pracy metodą projektu i wypełniania wniosku oraz możliwości skorzystania z konsultacji na etapie przygotowywania przez nich wniosków na konkurs. Forma konkursu zwiększa kompetencje mieszkańców w zakresie pracy metodą projektu i udziału w konkursach o granty. Ma zatem również walor edukacyjny. Może zaowocować w przyszłości założeniem przez grupę inicjatywną, która sprawdzi się i zintegruje podczas realizacji inicjatywy lokalnej, własnego stowarzyszenia. Taka organizacja, mając doświadczenie związane ze startem w konkursie w ramach inicjatywy lokalnej oraz realizacją projektu, będzie bardziej skłonna sięgnąć po kolejne środki na przedsięwzięcia społeczne w ramach innych konkursów o granty i pozyskiwać fundusze nie tylko od własnej gminy.

Realizacja inicjatywy lokalnej w formie konkursu to rozwiązanie, które sprawdzi się przede wszystkim w większym samorządzie. W dużym mieście kontakt mieszkańca z samorządem jest utrudniony. Każdy urząd ma wiele wydziałów, departamentów, jednostek pomocniczych. Łatwo pogubić się w ich gąszczu. Trudno też zakładać, że wszyscy pracownicy (setki, czy nawet tysiące osób) będą wiedzieli, co zrobić z wnioskiem o realizację inicjatywy lokalnej, który w wielu przypadkach poza nagłówkiem nie będzie się niczym



szczególnym różnił od standardowego pisma od mieszkańca. Przy założeniu, że inicjatywa lokalna w większym mieście nie jest realizowana w formie konkursu, istnieje duże prawdopodobieństwo, że niewiele takich inicjatyw dojdzie do skutku. Zanim mieszkaniec dotrze ze swoim pomysłem do właściwego urzędnika, zdąży się już skutecznie zniechęcić. W konsekwencji oddolne pomysły mieszkańców nie będą realizowane. Nie będzie też przestrzeni na wspólną realizację przedsięwzięć, pozwalającą na optymalne wykorzystanie zasobów gminy i mieszkańców.

Inicjatywa lokalna to korzystne rozwiązanie dla samorządów na czas kryzysu, kiedy nie można sobie pozwolić na wydawanie nadmiernej ilości środków finansowych. Jeśli część wydatków poniesie gmina, a pozostałe pokryją mieszkańcy, samorząd zaoszczędzi. Gmina nie będzie musiała np. finansować remontu ogroduzenia, posadzenia kwiatów, oznakowania szlaku turystycznego, bo te prace społecznie wykonają mieszkańcy. Może przeznaczyć też część środków na zakup ławeczki czy altanki, która dodatkowo poprawi estetykę miejsca.

Mając na uwadze m.in. wymienione względy, zdecydowaliśmy o testowaniu inicjatywy lokalnej właśnie w formie konkursowej. Niektóre z przyjętych założeń sprawdziły się w większym, a inne w mniejszym stopniu. Opis naszych doświadczeń znajduje się poniżej.

Ścieżka konkursowa – krok po kroku

W ramach projektu „Samorząd z inicjatywą” postanowiliśmy przetestować sposób realizacji inicjatywy lokalnej w formie konkursu. Ścieżka, jaką przyjęto, została przedstawiona na rysunku poniżej.





Schemat testowania inicjatywy lokalnej w formie konkursu w ramach projektu „Samorząd z inicjatywą”.

1. Wybór obszaru do testowania inicjatywy lokalnej

Zaproszenia do przetestowania inicjatywy lokalnej zostały skierowane do wszystkich samorządów w województwie małopolskim. Ostatecznie do udziału w projekcie wybrano pięć gmin: Koszyce, Olkusz, Pleśna, Stary Sącz i Wielka Wieś. Testowanie inicjatywy lokalnej odbywało się także w Gminie Miejskiej Kraków, będącej partnerem projektu. W pięciu gminach do udziału w projekcie wytypowano po dwa obszary: miejscowości, sołectwa lub osiedla. W wybranych do współpracy samorządach przeprowadzono badania problemów i potrzeb. Z opracowanych wyników badań powstały raporty, a wnioski zostały zaprezentowane podczas spotkań w każdej z wybranych do testowania inicjatywy lokalnej miejscowości wraz z informacją o ogłoszeniu konkursu na projekty obywatelskie.

W pierwszej kolejności mieszkańcy zorganizowali się w komitety obywatelskie i przygotowali listy intencyjne zawierające podstawowe informacje o przedsięwzięciach. Służyły one weryfikacji, na ile zgłoszone pomysły mogą



być realizowane w ramach inicjatywy lokalnej oraz czy można je finansować z Funduszu Szwajcarskiego.

Kolejnym krokiem były warsztaty i konsultacje indywidualne, podczas których mieszkańcy doprecyzowali swoje pomysły i wypełnili wniosek zawierający opis potrzeb, celów, działań, rezultaty oraz kalkulację budżetów. Podczas prac mieszkańcom pomagał specjalista ds. projektów obywatelskich, który udzielał wsparcia w zakresie planowania i przygotowania projektów.

Następnie, po dopracowaniu przez komitety, wnioski zostały złożone na konkurs nazwany przez nas „Konkurem na projekty obywatelskie”. Wnioski, które wpłynęły na konkurs były oceniane przez ekspertów z fundacji i samorządów oraz poddane pod głosowanie samych mieszkańców. Mieszkańcy głosowali na spotkaniach prezentujących projekty, przez Internet oraz oddając głos bezpośrednio w siedzibie urzędu gminy. Spośród siedemnastu zgłoszonych we wszystkich samorządach projektów czternaście zostało rekomendowanych do dofinansowania.

Ze względu na specyfikę szwajcarskiego programu współpracy zdecydowaliśmy o wyłączeniu z testowania w formie konkursowej jednego z zadań publicznych, które może być realizowane w ramach inicjatywy lokalnej, tj.: budowy, rozbudowy lub remontu dróg, kanalizacji, sieci wodociągowej, budynków oraz obiektów architektury stanowiących własność jednostek samorządu terytorialnego.

Wyjątkowo, w fazie testowania, aby zachęcić samorządy do korzystania z inicjatywy lokalnej, Fundacja Biuro Inicjatyw Społecznych z otrzymanej dotacji pokryła większość wydatków niezbędnych do realizacji projektów (średnio 20 000 zł na każdy samorząd). Przy czym część samorządów (pięć) zdecydowało się na włączanie własnych środków finansowych. W konsekwencji większość zobowiązań finansowych zaciągniętych przez mieszkańców na realizację przedsięwzięć regulowała Fundacja Biuro Inicjatyw Społecznych, a pewną część gminy uczestniczące w projekcie.

W ramach projektu „Samorząd z inicjatywą” przeprowadzono ewaluację testowania inicjatywy lokalnej. Najciekawsze wnioski z badań zostały zaprezentowane w tym rozdziale.

Analiza powodów, dla których jednostki samorządu terytorialnego zgłaszały się do projektu „Samorząd z inicjatywą” wskazuje, że najczęściej



chodziło o chęć aktywizowania mieszkańców i budowania społeczeństwa obywatelskiego. W przypadku jednej z gmin podkreślono, że dawniej mieszkańcy działali na rzecz społeczności, ale obecnie ta aktywność zanikła. Wśród istotnych przyczyn tej sytuacji wymieniono: brak integracji mieszkańców oraz brak liderów, którzy zachęciłiby do działania. Przedstawiciel jednego z samorządów stwierdził:

„Wydaje mi się, że jest w nich (mieszkańcach) potencjał, ale brakuje takiego punktu zapalnego, żeby ich spiąć, żeby coś się zadziało”.

Dodatkowo wskazywano na historyczne przyczyny braku aktywności mieszkańców, wynikające z różnic w administrowaniu samorządami przed i po 1989 roku. Wójt jednej z gmin podsumował:

„W zasadzie my nie mieliśmy istotnego wpływu na podejmowanie lokalnych decyzji, ponieważ, jak wiadomo cała gospodarka i urzędy były sterowane odgórnie (przed 1989 rokiem – przyp. red.). Natomiast są różne powody tego, dlaczego nadal to pozostało”.

Jak zauważyło kilku przedstawicieli różnych samorządów, opisana powyżej bierność często połączona jest z postawą roszczeniową. Można było usłyszeć głosy mieszkańców, takie jak poniższy:

„Dlaczego ja mam się w coś angażować, skoro płacę podatki? Mieszkam, to mi się należy”.

Drugą kwestią, która pojawiła się kilkakrotnie, jako powód zgłaszania się samorządów do projektu, były finanse – możliwość zdobycia dodatkowych pieniędzy dla gminy. Przedstawiciele samorządów przyznawali, że gminy nie posiadają funduszy na realizację wszystkich potrzebnych przedsięwzięć, w związku z czym perspektywa udziału w projekcie okazywała się bardzo korzystna dla społeczności. Podkreślali, że mieszkańcy niejednokrotnie mają pomysły, prezentują uwagi, które później nie są realizowane lub odkładane w czasie właśnie z powodu braku funduszy.

Podsumowując powody, dla których samorządy zdecydowały się wziąć



udział w projekcie, należy wymienić następujące kwestie:

- reaktywacja działalności mieszkańców na terenach, na których kiedyś podejmowano inicjatywy, a obecnie aktywność mieszkańców jest znikoma lub zerowa,
- kontynuacja i realizacja działań, które dotychczas były ograniczone z powodu niedostatecznej ilości funduszy lub też innych czynników,
- zainicjowanie aktywizacji mieszkańców, którzy do tej pory byli bierni i zachęcenie ich do brania udziału w inicjatywach oddolnych.

Z perspektywy Fundacji Biuro Inicjatyw Społecznych i realizatorów projektu „Samorząd z inicjatywą” ważne było przetestowanie inicjatywy lokalnej, jako narzędzia aktywizacji mieszkańców w zróżnicowanych warunkach, aby móc zebrać jak najszerszy wachlarz doświadczeń. Stąd nasz wybór – samorządów o różnym poziomie aktywności mieszkańców, gmin, w których inicjatywa lokalna była realizowana na obszarach wiejskich, w mniejszym i w dużym mieście.

2. Diagnoza problemów i potrzeb mieszkańców

W każdym z samorządów, w wytypowanych do testowania inicjatywy lokalnej środowiskach zostały przeprowadzone badania dotyczące problemów i potrzeb mieszkańców związanych z testowanymi w ramach inicjatywy lokalnej obszarami (zogniskowany wywiad grupowy z mieszkańcami, badania ankietowe). Diagnoza miała pomóc potencjalnym pomysłodawcom projektów w przygotowaniu przedsięwzięć odpowiadających w najwyższym stopniu na realne potrzeby i oczekiwania mieszkańców. Chcieliśmy zapobiec sytuacji, w której projekt opiera się jedynie o intuicje pewnej grupy osób, mieszkających na terenie wytypowanego osiedla czy wsi. Badanie miało charakter aktywizujący – już samo jego przeprowadzenie miało zainteresować mieszkańców i przygotować ich na nieodległe ogłoszenie konkursu na projekty obywatelskie. W realizację badania zostali zaangażowani liderzy społeczności, m.in. przedstawiciele rady sołeckiej, sołtysi, przedstawiciele lokalnych organizacji pozarządowych – to oni dostarczali mieszkańcom ankiety do wypełnienia, a następnie uzupełnione przekazywali do urzędu.



Osoby, które zajmowały się realizacją projektów w swoich środowiskach w większości zgodnie oceniły badania na temat potrzeb i problemów mieszkańców przy tworzeniu projektów obywatelskich, jako ważne i przydatne. Wskazały one, jako źródło pomysłu na projekt, opinię mieszkańców, którą zaczerpnęli z ankiet. Jednocześnie jednak twierdzili, że przed przeprowadzeniem badań byli świadomi największych problemów mieszkańców.

Respondent 1: „Było się na czym oprzeć przy uzasadnieniu celów tego projektu”.

Respondent 2: „Ale najpierw był pomysł, a później wyniki badań. Była kwestia porównania, czy to się pokrywa i faktycznie się pokrywało”.

Wyniki badań w wielu przypadkach potwierdziły intuicje osób, które zdecydowały się przygotować projekty do konkursu. Realizatorzy jednego z projektów przypisują im dodatkową rolę, pozwalającą uzasadnić konieczność przeprowadzenia projektu ze względu na dowiedzioną istotność i społeczne zapotrzebowanie wykazane w badaniach.

Udział w projekcie dla części realizatorów stanowił też możliwość lepszego poznania potrzeb mieszkańców. Niektórym osobom pomogły badania problemów i potrzeb prowadzone na początku w społecznościach – wskazały im „największe bolączki” mieszkańców. I choć o części z nich wiedzieli, to jednak ankieta pokazała im skalę zjawiska.

Urzędy, w opinii osób realizujących projekty obywatelskie, powinny czerpać z wyników podobnych badań i dzięki temu być bardziej wyczulone na potrzeby mieszkańców. Przedstawiciele samorządów również pozytywnie oceniali ankiety oraz wyrażali opinie, że badania były dla nich przydatne, choć w większości nie zawierały żadnych nowych informacji.

Zastanawiając się nad możliwością wykorzystania tego narzędzia w przyszłej praktyce inicjatywy lokalnej, reprezentant samorządu gminy wiejskiej wyraził obawę dotyczącą negatywnej roli ankiet diagnozujących potrzeby i problemy mieszkańców, jeśli nie będą szły z nimi w parze konkretne działania:



„Jak będziemy pisać, żeby wpisywali swoje problemy, nie mając pewności, że znajdą się środki na realizację?”

Z kolei dla przedstawicielki innego samorządu wyniki badań mogą być dobrym uzasadnieniem dla pomysłów zgłaszanych w ramach inicjatywy lokalnej i mogą stać się podstawą do podjęcia decyzji o dofinansowaniu działań:

„Jeśli pod wnioskiem na wsi podpisze się pięćdziesiąt osób, to nie są potrzebne (badania). A jak w mieście przyjdą cztery osoby, to nie wiemy ilu osób to dotyczy. Żeby uzasadnić, to wtedy takie badania byłyby potrzebne”

Rzetelna analiza problemów i potrzeb powinna być podstawą każdego przedsięwzięcia realizowanego ze środków publicznych. Jeśli gmina nie posiada wystarczających funduszy na przeprowadzenie badań środowiska lokalnego, można je zastąpić spotkaniami przedstawicieli władz samorządowych z mieszkańcami oraz dyskusją na temat problemów i potrzeb lokalnych. Ten etap jest bardzo ważny i nie należy go pomijać.

3. Ogłoszenie konkursu na projekty obywatelskie

Testując realizację inicjatywy lokalnej w formie konkursu na projekty obywatelskie, zastosowaliśmy różnorodne narzędzia. Przeprowadziliśmy w każdej z wytypowanych do współpracy miejscowości, spotkanie informacyjne, podczas którego został przedstawiony wynik badania problemów i potrzeb mieszkańców oraz został ogłoszony konkurs na projekty obywatelskie. Dokumentacja konkursowa była dostępna na stronie internetowej projektu www.samorządzinicjatywa.pl oraz na stronach internetowych wszystkich samorządów biorących udział w testowaniu inicjatywy. Dodatkowo w każdym z urzędów gmin można było otrzymać dokumentację konkursową w wersji papierowej. Ważną rolę w procesie informowania i zachęcania mieszkańców do wzięcia udziału w konkursie odegrali również liderzy lokalni, którzy przedstawiali konkurs w swoich społecznościach, jako szansę i dodatkową



możliwość podjęcia wspólnych inicjatyw na rzecz miejscowości i mieszkańców.

Promocja jest kluczowym elementem każdego konkursu. Skuteczne dotarcie z informacją do zainteresowanych osób jest przede wszystkim związane z zastosowaniem odpowiednich kanałów komunikacji. Wbrew powszechnie panującym opiniom często nie wiąże się to z dużymi nakładami środków finansowych, lecz z trafnym wyborem właściwej formy przekazu i nośnika informacji.

Na początku zainteresowanie mieszkańców udziałem w projekcie „Samorząd z inicjatywą” nie było duże. Przedstawiciele niemal wszystkich szesnastu samorządów zgodnie przyznawali, że w fazie wstępnej przedsięwzięcia mieszkańcy byli nastawieni sceptycznie. Jeden z reprezentantów władz za-
uważył:

„Sceptycznie, bo nie było tam lidera, osoby, która pociągnęłaby grupę”.

Wydawało się, że niska frekwencja zagrozi sprawnej realizacji projektu. Jak przyznał pracownik jednego z urzędów, wśród mieszkańców nadal można zaobserwować specyficzną postawę roszczeniową wobec władz lokalnych, a to wiąże się bezpośrednio ze sceptycyzmem mieszkańców:

„Oni mieli jeszcze takie zaszłości z dawnej epoki – że to czyn społeczny. Nastawieni byli, że to gmina powinna im wszystko załatwić”.

Przedstawiciele innych samorządów zwracali z kolei uwagę na formułę projektu, która była nie do końca czytelna dla mieszkańców, bądź zbyt rozbudowana i czasochłonna (za dużo biurokracji, list intencyjny, warsztaty, wniosek):

„Mogło to być za mało zrozumiałe dla mieszkańców. My znamy specyfikę i te wszystkie mechanizmy, którymi kierują się różnego rodzaju instytucje, i według których realizowane są wszystkie projekty, natomiast dla mieszkańców to trudne”.



Dodatkowo niezrozumiała była sama koncepcja inicjatywy lokalnej i intencja jej zastosowania przez samorząd:

„Podczas tych spotkań (dotyczących prezentacji wyników badań) mieszkańcy nie bardzo rozumieli, czemu to ma służyć. W pierwszym momencie odebrali to, jako mydlenie im oczu. Widzieli jakieś konkretne problemy i oczekiwali ich rozwiązania. My staramy się z czasem to rozwiązywać, ale wiadomo, że nie jesteśmy w stanie wszystkiego załatwić od razu. Przychodzimy równocześnie z pewnym projektem, razem z waszą fundacją. To było tak odbierane, że zamiast zająć się drogami, chodnikami – proponujemy coś innego, czyli temat zastępczy”.

Podsumowując, pracownicy samorządów wiejskich byli zadowoleni lub umiarkowanie zadowoleni z finalnej liczby złożonych projektów. Z kolei przedstawiciele urzędów z gmin miejskich podkreślali, że liczba projektów nie była duża, jak na obszar objęty konkursem, co jest wyrazem małej aktywności mieszkańców. Aby uzyskać taki wynik musieli gorąco zachęcać mieszkańców do składania projektów.

4. Złożenie listów intencyjnych – wstępny zarys projektów

W pierwszym etapie konkursu zainteresowane osoby, które powołały komitety organizacyjne lub zgłaszały swój pomysł za pośrednictwem lokalnej organizacji pozarządowej, wypełniały list intencyjny. Zdecydowaliśmy się na zastosowanie takiej formuły, aby mieć możliwość weryfikacji wstępnych pomysłów przedstawionych przez mieszkańców w listach intencyjnych. Chodziło nam o czas, w którym moglibyśmy z przedstawicielami samorządu omówić realność wykonania zgłoszonych inicjatyw oraz zastanowić się nad takim sformułowaniem przedstawionych pomysłów, aby wpisywały się w cele konkursu, nakierowanego, zgodnie z wymogami Funduszu Szwajcarskiego, na rozwój aktywności społecznej i obywatelskiej mieszkańców. Z naszej perspektywy ten etap był potrzebny. Spełnił swoją rolę, zgodnie z naszymi oczekiwaniami. Natomiast w odczuciu części mieszkańców, którzy zdecydowali się wystartować w konkursie, stanowił dodatkowe obciążenie.



Przy stosowaniu inicjatywy lokalnej przez samorząd, bez włączania się w cały proces dodatkowej instytucji, jaką w tym przypadku była Fundacja Biuro Inicjatyw Społecznych, można pominąć etap składania listów intencyjnych. Mieszkańcy, w bezpośrednim kontakcie z samorządem, mogą przed złożeniem wniosku ustalić, czy ich pomysły zyskają akceptację, a planowane przez nich przedsięwzięcie zostanie uznane za celowe przez lokalne władze.

Warto poświęcić nieco miejsca na krótką charakterystykę osób realizujących projekty. Po przeanalizowaniu dotychczasowego zaangażowania członków komitetów w działania na rzecz społeczności lokalnej okazało się, że zdecydowana większość z nich posiada już takie doświadczenia. Działania te miały różny charakter: reprezentowanie społeczności w gminie, organizowanie wydarzeń, imprez lub realizacja projektów dofinansowanych np. przez gminy. Komitety, w których znajdowała się co najmniej jedna aktywna uprzednio osoba, stanowiły większość (dwanaście z czternastu). Takie osoby, to między innymi: dyrektorzy placówek oświatowych, członkowie fundacji i lokalnych stowarzyszeń oraz organizacji typu koło gospodyń wiejskich, osoby działające przy klubach sportowych i instytucjach kulturalnych, sołtysi, członkowie rad dzielnic, osiedli, gminy, osoby związane z parafią, np. proboszcz. Tylko dwa komitety składały się wyłącznie z osób, które po raz pierwszy podejmowały tego typu przedsięwzięcie.

Jaka była motywacja do zaangażowania się w projekty obywatelskie? Wśród wielu wymienionych czynników, które zaważyły na decyzji realizatorów projektów można wyróżnić kilka typów motywacji. Były to między innymi: brak istniejącej infrastruktury lub zadowalającej oferty, czynniki ekonomiczne (możliwość uzyskania dofinansowania), motywy związane z ideami aktywizacji społeczeństwa, zacieśnienia więzi sąsiedzkich oraz z ideami krzewienia kultury. Przedstawiciele komitetów wskazywali również wpływ osoby z zewnątrz, jako istotny dla podjęcia decyzji o realizacji projektu.

Chęć aktywizacji, działania na rzecz społeczeństwa i gminy, próba zaangażowania innych oraz poczucie potrzeby zacieśniania więzi sąsiedzkich, poprzez wspólne spędzanie czasu to czynniki, które najczęściej zachęcały realizatorów do podjęcia inicjatywy. Wiele komitetów wskazało na potrzebę



integracji i usprawnienia komunikacji pomiędzy członkami społeczności, jako na znaczący czynnik motywacyjny:

„Próba integracji mieszkańców, bo to nasze społeczeństwo było trochę podzielone, zastane. Taka możliwość zebrania ich, integracji”.

Podczas rozmów mieszkańcy wskazywali również na problem braku oferty dla nich lub braku odpowiedniej infrastruktury. Chęć realizacji projektów wynikała z potrzeby działania na rzecz młodszego pokolenia, które mogłoby czerpać korzyści z inwestycji. Realizatorzy projektów wskazywali na fakt, iż z długoterminowych efektów projektu mogłaby korzystać cała gmina:

„To jest dla nas motywacja, żeby teraz coś organizować, i żeby ta inwestycja była wykorzystana, i żeby to promować, i żeby dzieci tu zostały i czuły, że są osoby, które się nimi zajmą”.

Realizatorzy części projektów stwierdzili, iż oferowane wsparcie finansowe było znaczącym czynnikiem, który zmotywował ich do podjęcia działań. Wspominają, że pomysły na działania i plany inwestycji zostały zarysowane dużo wcześniej, jednak realizacja nie następowała ze względu na brak niezbędnych funduszy. Rozmówcy wskazywali bariery finansowe w budżecie samorządu, ale również w trudnej sytuacji materialnej wielu członków lokalnej społeczności.

W przypadku niektórych komitetów dużą rolę odegrała osoba trzecia – prowadzący spotkania i szkolenia specjaliści, zaangażowany społecznik, lokalny lider, sołtys czy pracownik samorządu, który przekonał mieszkańców do realizacji projektu. Komitety te tworzą najczęściej osoby z małych gmin, które wymagały dodatkowej zachęty i ośmielenia do wzięcia udziału w konkursie.

Koordynatorzy kilku projektów realizowanych w małych miejscowościach, wskazywali na osobiste korzyści, jako dodatkowy czynnik, który motywował ich do działania. Wymieniali m.in. możliwość uczestniczenia w zajęciach i spotkaniach, zdobycie cennego doświadczenia w ramach organizacji



merytorycznej i koordynacji finansowej przedsięwzięcia oraz osobistą satysfakcją z faktu podjęcia działania.

5. Warsztaty – dopracowanie pomysłów na projekty obywatelskie

Mieszkańcy, którzy złożyli listy intencyjne zostali zaproszeni do wzięcia udziału w warsztatach, podczas których uczyli się przekształcania wstępnie zarysowanych pomysłów w projekty. Ze specjalistami ds. inicjatywy lokalnej przeanalizowali formularze, na których mieli złożyć projekty obywatelskie. Podczas warsztatów dowiedzieli się, jak przygotować diagnozę problemu, określić cele, rezultaty, działania w swoich projektach. Część czasu poświęcono również na przećwiczenie konstruowania budżetu pod kątem poprawności określenia wkładu pracy społecznej i ewentualnego wkładu finansowego, który w kilku projektach został wniesiony przez mieszkańców. Ważnym elementem świadczącym o zaangażowaniu mieszkańców był również wkład rzeczowy w realizację przedsięwzięcia. Ze względu na trudności związane z wyceną wkładu rzeczowego, nie zdecydowaliśmy się na włączenie go, jako jednego z elementów budżetu. Zajmował on odrębna rubrykę we wniosku. Podczas spotkań prowadzący szczegółowo analizowali również kryteria formalne i merytoryczne, zwracając uwagę uczestników spotkań na elementy, które każdy projekt powinien zawierać.

Oprócz warsztatów, mieszkańcy mogli skorzystać z konsultacji indywidualnych, podczas których mieli okazję wyjaśnić wątpliwości dotyczące projektów obywatelskich i uzyskać odpowiedzi na szczegółowe pytania dotyczące zagadnień istotnych dla ich projektów. Konsultacje były prowadzone przez specjalistów ds. inicjatywy lokalnej w formie osobistych spotkań, drogą elektroniczną oraz telefonicznie.

Po ogłoszeniu konkursu warto zapewnić mieszkańcom wsparcie w postaci szkolenia i/lub konsultacji dotyczących pracy metodą projektu oraz szczegółowej analizy kryteriów oceny. Dla osób, które nigdy wcześniej nie wypełniały wniosków o granty, samodzielne uzupełnienie formularza stanowi dużą trudność.

Dla części osób, zwłaszcza tych, które nie miały doświadczeń



z pracą metodą projektu i z wypełnianiem wniosków, przygotowanie aplikacji stanowiło spore wyzwanie. Wskazywały one na utrudnienia, podczas uzupełniania wniosku. Wśród najczęściej powtarzających się uwag, w wypowiedziach komitetów pojawia się informacja o trudności, jaką sprawiło przewidzenie i oszacowanie czasu pracy oraz wycena pracy wolontariuszy zaangażowanych w inicjatywę. Najwięcej problemów związanych z oszacowaniem wkładu pracy społecznej wskazywały grupy realizujące projekty, w ramach których pojawiały się elementy inwestycyjne. Ze względu na to, że w przeszłości bardzo rzadko lub wcale nie realizowali tego typu przedsięwzięć, nie byli w stanie precyzyjnie przewidzieć liczby godzin, jakie muszą poświęcić na zadanie. W grę wchodziły również inne niewiadome:

„Nie lubimy się rozdrabniać. Więc, jakby to się dało uprościć, to byłoby lepiej. W pewnym momencie to rozpisywanie wszystkiego było denerwujące. Bo są takie rzeczy, których się nie przewidzi: pogody, struktury gleby na przykład, a od tego zależy czas wykonania pracy”.

Rzadziej wskazywaną trudnością było niezrozumienie zagadnień z wniosku. Realizatorzy dwóch projektów mieli obawy dotyczące poprawności własnych odpowiedzi:

„Pewne kwestie były nie tyle zawiłe i trudne, co nie do końca było się pewnym, co napisać w danym miejscu. (...) Uzasadnienie i cele. Tak jakby się to pokrywało, zlewało, dublowało w pewnym sensie. I teraz, jak tworzę sprawozdanie, to miałam wrażenie, że dwa razy piszę to samo. Taka niepewność, że nie wiem, czy to samo powinnam napisać, czy coś innego. A w sumie, co innego napisać, jak mniej więcej to jest zbieżne?”

Poza tym część realizatorów zwracała uwagę na konieczność zachowania spójności wniosku – zgodność opisu działań, budżetu i rezultatów. Jedna z grup wskazała na trudność, jaką sprawiło jej „wpasowanie się” w strategię gminy:



„Ciężko się odnaleźć w strategii, która jest dosyć ogólna. A jeżeli są dosyć konkretne działania wykazane w tej strategii, to one nie do końca pasują do projektu”.

Jeden z rozmówców zauważył, że projekty mogą dotyczyć potrzeb wąskich grup mieszkańców, co dodatkowo utrudnia nawiązanie do ogólnych zapisów dokumentów strategicznych.

Realizatorzy zgodnie podkreślają niepodważalną rolę, jaką w fazie przygotowań i w fazie faktycznej realizacji projektów miały informacje, jakie wynieśli ze spotkań warsztatowych:

„Nie poradzilibyśmy sobie, na pierwszy raz to było bardzo trudne, a szkolenie było lekcją praktyczną, i pomogło nam to zrozumieć. Gdyby nie te odpowiedzi, byłoby trudno. Warsztaty wstępne dały nam bardzo dużo. Na początku nie rozumieliśmy, że to na kreatywność i w ogóle”.

Członkowie komitetów, bez rozróżnienia na rodzaj gminy, poprzednie doświadczenie, czy też typ projektu, jednogłośnie stwierdzili, że gdyby wsparcie w formie szkoleń i konsultacji nie zostało im zapewnione, realizacja projektu byłaby znacznie trudniejsza:

„Tak, chodziliśmy na warsztaty. Pomogły w wypełnieniu wniosku. Bez nich byśmy sobie nie poradzili. Bez pani Ewy, bez szkoleń nie byłoby szansy doprowadzenia projektu do końca. Bardzo nam pomagała, do samego końca, do zamknięcia sprawy”.

6. Złożenie wniosków o realizację projektów

Po okresie około dwóch tygodni od przeprowadzenia warsztatów mieszkańcy sześciu gmin testujących inicjatywę lokalną złożyli projekty obywatelskie. W tym okresie mogli dopracowywać swoje pomysły, wypełniać wnioski oraz korzystać z pomocy specjalisty ds. inicjatywy lokalnej.

Konkursy prowadziliśmy odrębnie dla każdego z sześciu samorządów. W sumie ze wszystkich gmin na konkursy wpłynęło łącznie siedemnaście



wniosków. Do każdego z projektów obowiązkowo należało załączyć załącznik zawierający listę osób zaangażowanych w realizację projektu obywatelskiego. Część realizatorów zgłaszała jednak, że okres na składanie wniosków był za krótki. Dla wielu osób tworzenie projektów było nowym doświadczeniem, otrzymali wiele uwag od specjalistów ds. inicjatywy lokalnej odnośnie uzupełnionego wniosku. Przy czym niektóre osoby uważały, że te uwagi nie wносиły dużo do merytoryki a dotyczyły raczej sposobu opisanego przedsięwzięcia.

Na składanie wniosków przez mieszkańców warto przewidzieć więcej czasu - nie mniej niż miesiąc.

7. Wybór projektów

Złożone wnioski zostały poddane ocenie formalnej i merytorycznej. Na etapie oceny formalnej przewidzieliśmy możliwość uzupełnienia drobnych braków w wyznaczonym terminie (np. podpisów członków komitetów pod wnioskiem, czy dostarczenia załącznika z listą mieszkańców deklarujących swój udział w projekcie). Kilka komitetów skorzystało z tego rozwiązania. Po dokonaniu oceny formalnej, każdy z wniosków został poddany ocenie merytorycznej. Zastosowanie ustalonych wcześniej kryteriów, zgodnie z kartą oceny merytorycznej, niejednokrotnie przyniosło zaskakujące nas samych wyniki. Ustalając kryteria nie do końca mieliśmy świadomość konsekwencji przyjętych założeń. Szczególnie zależało nam, aby wybrać do realizacji projekty racjonalnie przygotowane, tzn. spójne pod względem logiki projektowej, dobrze zaplanowane w czasie i posiadające prawidłowy budżet. Ważny element stanowiła dla nas celowość przedsięwzięcia, która w inicjatywie lokalnej jest najważniejszym kryterium oceny. W praktyce okazało się, że wyższą punktację uzyskiwały projekty „lepiej” napisane (np. przez osoby, które wcześniej miały kontakt z projektami i wypełnianiem wniosków o granty), a na drugi plan schodziły innowacyjne przedsięwzięcia i świeże pomysły.

Eksperti oceniający projekty obywatelskie zwrócili uwagę na kilka kwestii:

- Celowość przedsięwzięcia z punktu widzenia potrzeb społeczności



lokalnej, wynikających z diagnozy stanu obecnego, rozpoznania potrzeb środowiska.

Mieszkańcy chcieli realizować konkretne pomysły. Trudności sprawiało im myślenie w kategorii celów, czyli: do jakiego efektu lub zmiany ma doprowadzić realizowane przez nich przedsięwzięcie? W tym kontekście warto rozważyć rezygnację z konieczności formułowanie celów przez mieszkańców, a skoncentrować się na ocenie adekwatności opisywanych problemów i potrzeb oraz planowanych do realizacji działań.

- Innowacyjny i nowatorski charakter zadania (innowacyjność to m.in. zwrócenie uwagi na problemy i potrzeby dotychczas pomijane lub bagatelizowane i znalezienie sposobu ich rozwiązania poprzez realizację działań w sposób niestandardowy lub nieznan dotychczas mieszkańcom miejscowości).

Zastanawiając się nad wprowadzeniem kryterium innowacyjności zadania i/lub wartością wagi punktów przypisanych do tego kryterium, warto odpowiedzieć sobie na pytanie: czy inicjatywa lokalna ma być narzędziem sankcjonowania i rozwijania bieżącej praktyki czy też zależy nam na obudzeniu w mieszkańcach kreatywnego podejścia do podejmowanych działań? Przypisując zbyt małą liczbę punktów do tego kryterium automatycznie promujemy projekty poprawne pod względem logiki projektowej, napisane przez osoby mające doświadczenie projektowe, lecz często nie wnoszące nowej jakości i niestandardowych rozwiązań.

- Wpisywanie się wniosku w dokumenty strategiczne.

To kryterium miało służyć zweryfikowaniu, na ile proponowane działania mieszkańców wpisują się w priorytety samorządu. Kryterium to posiada również walor edukacyjny – mieszkańcy uświadamiali sobie, że istnieją takie dokumenty, i że warto do nich zaglądać. Zdarzało się, że nawet dobrze uzasadnione wnioski, oparte na dobrze rozpoznanych problemach nie miały odzwierciedlenia w strategii, która dotyczy całej gminy i ma charakter dosyć ogólny. Kryterium staje się szczególnie adekwatne



w sytuacji, gdy istnieją w samorządzie plany rozwoju miejscowości tworzone w oparciu o faktyczne konsultacje społeczne.

- Liczba osób, które skorzystają z efektów realizacji projektu.

Tak sformułowane kryterium niesie z sobą ryzyko nadmiernej preferencji większych, bardziej masowych przedsięwzięć, pomniejszając tym samym rolę inicjatyw zakładających kompleksowe wsparcie dla mniejszej grupy odbiorców. W związku z tym, dokonując oceny projektu każdorazowo należy rozważyć, jak ilość osób biorących udział w przedsięwzięciu przekłada się na jego jakość.

- Trwałość efektów realizacji zadania lub pomysł na dalsze wykorzystanie i finansowe trzymanie powstałej infrastruktury w przypadku działań inwestycyjnych (trwałość projektu oznacza, że korzyści z jego realizacji nie są jednorazowe a długofalowe i wykraczają poza okres trwania projektu powodując np. zmianę zachowań mieszkańców, rozwój nowych kwalifikacji, dalszą kontynuację rozpoczętych w projekcie działań).

Formułując kryterium trwałości warto doprecyzować, jak rozumiemy trwałość w projektach „miękkich”, aby nie preferować nadmiernie przedsięwzięć o charakterze infrastrukturalnym. Przy projektach o charakterze inwestycyjnym należy wziąć pod uwagę koszty utrzymania powstałej infrastruktury, które będzie ponosić gmina po zakończeniu inicjatywy lokalnej.

- Wkład wycenionej pracy społecznej wnoszonej przy realizacji zadania.

W praktyce bardzo często trudno jest miarodajnie zaplanować wkład pracy społecznej. Przypisywanie nadmiernej wagi punktowej do tego kryterium może skutkować sztucznym mnożeniem planowanej pracy społecznej, a później koniecznością „papierowego” rozliczania przyjętych wskaźników.

- Ilość osób zaangażowanych w wykonanie zadania z uwzględnieniem również tych, które nie angażowały się dotychczas w działalność społeczną.



Poprzez to kryterium chcieliśmy stymulować aktywność społeczną tak, by włączać do działania jak największą liczbę osób nie tylko, jako biernych uczestników, ale jako realizatorów, którzy aktywnie angażują się w przedsięwzięcia na rzecz swojej społeczności. Miało to zapobiec realizacji przedsięwzięcia przez wąską grupę osób, która „tradycyjnie” bierze na siebie cały ciężar prac. W praktyce komitetom trudno było jednoznacznie określić, kogo mają zaliczyć do grupy osób, które nie angażowały się dotąd w działalność społeczną.

- Świadczenia rzeczowe wnoszone przez mieszkańców (np. sprzęt użyczony do realizacji zadania, niezbędna dokumentacja techniczna).

Przy tym kryterium odeszliśmy od powszechnie stosowanej metody przeliczania zaangażowania rzeczowego na środki finansowe. Wyszliśmy z założenia, że przeliczenie wkładu rzeczowego na pieniądze może być w wielu sytuacjach bardzo trudne dla mieszkańców, a podane ceny bardzo subiektywnie ustalane. Odnosząc się do kryterium, braliśmy przede wszystkim pod uwagę, na ile wnoszone świadczenia rzeczowe są istotne i mają znaczenie z punktu widzenia zaplanowanych w projekcie działań. Ustalając takie kryterium warto podkreślać fakt, że mienie przekazane na rzecz realizacji inicjatywy (np. stół pingpongowy przekazany przez jednego z mieszkańców do świetlicy wiejskiej) staje się własnością gminy.

- Realność i racjonalność zaplanowanych w harmonogramie zadań i wydatków.

Kryterium to miało na celu zweryfikowanie spójności i wykonalności całego przedsięwzięcia. Zbyt duża liczba punktów przypisana do tego elementu oceny spowodowała, że dobrze napisane i poprawne metodologicznie projekty otrzymywały wysoką premię punktową niezależnie od tego czy przewidziane działania były proste, schematyczne czy też innowacyjne.

Karta oceny merytorycznej jest czynnikiem obiektywizującym ocenę projektów. Warto, aby mieszkańcy biorący udział w konkursie mogli zapoznać się z kryteriami oceny na etapie przygotowania wniosków. Pozwoli im to zwrócić uwagę na najważniejsze elementy oceny. Warto



dobrze przemyśleć kryteria i przypisaną do nich punktację. To ona zdecyduje, które z ofert będą najwyższej notowane.

Elementem wyboru projektów było włączanie mieszkańców w proces poprzez zorganizowanie głosowania na przygotowane przedsięwzięcia. Głosowanie odbywało się na kilka sposobów: podczas spotkania prezentującego projekty, poprzez stronę internetową, poprzez wrzucenie głosu do urny umieszczonej w urzędzie gminy.

Liczba głosów oddanych na konkretny projekt była jednym z kryteriów oceny – jedynym, które nie zależało od oceny ekspertów, a obrazowało poziom poparcia danego pomysłu w społeczności. Podobną rolę może pełnić załącznik do wniosku zawierający podpisy osób, które udzielają swojego poparcia dla konkretnego projektu. Rekomendujemy, aby liczba osób popierających daną inicjatywę stanowiła jeden z elementów oceny, decydujących o realizacji przedsięwzięcia.

8. Realizacja projektów

Po ogłoszeniu wyników i podpisaniu umowy przez komitety reprezentujące projekty, które uzyskały najwyższą punktację ekspertów i największe poparcie mieszkańców, przystąpiono do realizacji przedsięwzięć.

Realizacja działań projektowych przebiegała bez większych zakłóceń. W niektórych przypadkach zaistniała konieczność wprowadzenia drobnych zmian w budżetach projektów, m.in. ze względu na rekomendowane przez Fundację Biuro Inicjatyw Społecznych ubezpieczenie członków komitetów od odpowiedzialności cywilnej. Środki na ubezpieczenie zostały włączone do budżetów tych projektów, których komitety zdecydowały się na ubezpieczenie. Część projektów została przedłużona o kilka miesięcy w związku z koniecznością dokończenia rozpoczętych inwestycji (np. prac ziemnych, utwardzenia terenu), które są zależne od czynników zewnętrznych: pogody, struktury gleby itp.

Podczas realizacji projektów obywatelskich specjaliści ds. inicjatywy lokalnej byli w stałym kontakcie z przedstawicielami komitetów realizujących poszczególne przedsięwzięcia, starając się pomagać, reagować na sytuacje



trudne, monitorować przebieg działań w odniesieniu do zaplanowanego czasu ich realizacji oraz poziomu wydatkowania środków.

Podczas wdrażania projektu warto utrzymać kontakt z mieszkańcami, którzy podjęli inicjatywę i na bieżąco wspierać ich w przewyżnianiu pojawiających się trudności. Monitorowanie w trakcie trwania projektu przebiegu pracy w odniesieniu do zaplanowanego harmonogramu i poziomu wydatkowania środków zwiększa prawdopodobieństwo pomyślnej realizacji przedsięwzięcia. Otwartość, zaufanie i partnerskie podejście są też przejawem rzeczywistej współpracy samorządu z mieszkańcami.

Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie definiuje inicjatywę lokalną, jako formę współpracy jednostek samorządu terytorialnego z mieszkańcami w celu wspólnego realizowania zadania publicznego na rzecz społeczności lokalnej. Aby poznać, w jakim stopniu przy testowaniu inicjatywy lokalnej w ramach projektu „Samorząd z inicjatywą” realizatorzy i przedstawiciele urzędu gminy mieli poczucie wspólnej realizacji przedsięwzięcia (zadania publicznego) w wywiadach z mieszkańcami i przedstawicielami samorządu starano się dociec, jak postrzegają oni rolę swoją oraz partnerów w realizacji projektu.

Podczas wywiadów członkowie komitetów organizacyjnych opisywali swoją rolę, jako:

- pomysłodawców – osób przygotowujących projekt,
- koordynatorów przedsięwzięcia zajmujących się:
 - planowaniem działań i ich realizacją,
 - angażowaniem i motywowaniem mieszkańców, którzy mogliby się włączyć w projekt,
 - kierowaniem ludźmi,
 - kontaktami z gminą, lokalnymi partnerami (np. OSP, szkoła) i Fundacją Biuro Inicjatyw Społecznych,
 - rozliczeniem projektu.

Z kolei rola gmin w projektach polegała na:

- promocyjnym wsparciu przedsięwzięć (umieszczanie informacji



w gazetce, na stronie internetowej),

- przekazaniu informacji o możliwości uzyskania dofinansowania, czasami też motywowaniu do złożenia projektu,
- wsparciu finansowym,
- bezpłatnym udostępnieniu pomieszczeń i sprzętu,
- eksperckim wsparciu realizowanych przedsięwzięć – specjalistów np. architekta, geodety,
- wsparciu przy realizacji (konsultacje, dyskusje),
- konsultacjach wniosku,
- pomocy przy organizacji przedsięwzięć (np. pisma do straży pożarnej, policji), realizacji części przedsięwzięcia – w przypadku projektów inwestycyjnych.

Trudności, na jakie najczęściej napotykali mieszkańcy podczas realizacji projektu, wymieniane na etapie ewaluacji, to:

- brak procedur w urzędzie (zwłaszcza w działach/jednostkach zajmujących się inwestycjami), które umożliwiłyby realizację inwestycji we współpracy z mieszkańcami. Na ten element zwracały uwagę przede wszystkim komitety i samorządowcy z gmin miejskich:

„Do tej pory było tak, że (jednostka) realizując jakieś zadania zlecone przez (nas) dostawała na to pieniądze, wykonywała prace, zlecała firmie, my odbieraliśmy i tyle. Natomiast czynnik ludzki (zaangażowanie społeczne) mógł być problemem, ponieważ to zaburza pewien rytm, pewien schemat już wypracowany”.

Przedstawiciel jednostki samorządu terytorialnego

„Oni nie rozumieją, o co chodzi z inicjatywą i pracą społeczną. Nie ma też takich urzędowych ram”.

Realizatorka projektu

Tego typu projekty były realizowane w samorządach po raz pierwszy, dlatego pojawił się szereg wątpliwości. W konsekwencji umowy były wielokrotnie zmieniane, a ich podpisanie przedłużało się.



Wśród mankamentów związanych z realizacją projektów należy wymienić:

- brak zrozumienia po stronie części pracowników samorządów dla idei włączania mieszkańców w zadania publicznie gmin. Traktowanie mieszkańców, jako nieprofesjonalistów. Wydziały realizujące inwestycje są przyzwyczajone do zlecania prac wyspecjalizowanym firmom, które przeprowadzają je od początku do końca. Przekazanie zadania do realizacji mieszkańcom, to dla urzędników dodatkowa praca i wydłużenie procesu, ze względu na konieczność pomagania i nadzorowania, czy wszystkie etapy realizowane są prawidłowo. Jednocześnie pojawiają się wątpliwości odnośnie jakości wykonania inwestycji oraz zakresu odpowiedzialności gminy np. za ewentualne wypadki podczas budowy:

„Pierwsze spotkanie. Było zaskoczenie i zdziwienie, bo to społecznicy za darmo chcą coś zrobić. Bo tu urzędnicy, fachowcy, a tu nagle włączają się społecznicy – było zdziwienie i, nie powiem, dystans”.

Realizatorka projektu

- niechęć niektórych urzędników, którzy nie uczestniczyli w projekcie, do przyjmowania na siebie nowych zobowiązań związanych z realizacją inicjatywy lokalnej:

„Problemy dotyczyły chęci współpracy wzajemnej i wykonywania dodatkowych zadań przez urzędników. Bo to są dodatkowe, nowe zadania. (...) Niechęć, że coś (mieszkańcy) wymyślają”.

Przedstawiciel jednostki samorządu terytorialnego

Na obecnym etapie, gdy gminy nie mają określonych procedur realizacji inicjatywy lokalnej oraz wyznaczonych do tego osób, zaangażowanie w projekt „Samorząd z inicjatywą” dla wszystkich urzędników było dodatkową pracą.

- wątpliwości odnośnie zakresu zadań i odpowiedzialności, jaką biorą



na siebie gminy i realizatorzy – m.in., kto realizuje jakie działania, kto powinien opiekować się inwestycjami po zakończeniu projektów:

„Ja po pewnym czasie nie przychodziłam na te spotkania, bo mieszkańcy zgłaszali się z każdą sprawą do mnie. Wydawało im się, że to przedsięwzięcie jest realizowane przez urząd i po naszej stronie leży odpowiedzialność”.

Przedstawicielka jednostki samorządu terytorialnego

W jednym przypadku ustalenie zakresu umowy i obowiązków stron przesunęło podpisanie umowy o kilka miesięcy:

„Tutaj trzeba już na początku sobie wyjaśnić, kto będzie tym zarządzał, kto będzie finansował. Tak, aby później nie było niedomówień, że my realizujemy, my budujemy, ale „wy” już zarządzacie, a „oni” mówią potem, że absolutnie nie ma takiej opcji. Czyli, żeby na tym poziomie realizacyjnym już pewne sprawy domówić, aby nie było problemów”.

Przedstawiciel jednostki samorządu terytorialnego

- brak znajomości procedur urzędowych dotyczących realizacji inwestycji wśród mieszkańców (np. terminy zgłoszeń, niezbędne dokumenty). Reprezentanci wszystkich projektów, które zawierały taki element, zwracali uwagę, że nie mieli w tym zakresie odpowiedniej wiedzy. Częściowo wynikało to z faktu, że ten element nie został odpowiednio przedyskutowany pomiędzy gminą a realizatorami na etapie podpisywania umów, lub realizatorzy nie zdawali sobie do końca sprawy, jakie obowiązki biorą na siebie:

„Jak podpisali umowę i zobaczyli, że są tam pewne zobowiązania, że będzie od nich wymagana praca społeczna, którą zadeklarowali, że to trzeba będzie rozpisać, prowadzić dokumentację. Miałam wrażenie, że ich to przerosło”.

Przedstawiciel jednostki samorządu terytorialnego

Pojawiła się również uwaga, że powyższy aspekt był niedostatecznie



omówiony na wstępnym etapie projektu:

„Na samym początku wydawało mi się, że zaczynamy od rzeczy trudnych i konkretnych a później przechodzimy do przyjemnych. A tu w projekcie dużo było o potrzebach, idei, pisaniu wniosku, a mało mówiliśmy, że trzeba będzie prowadzić karty czasu pracy, że trzeba będzie to dokładnie dokumentować np. prace społeczne”.

Przedstawiciel jednostki samorządu terytorialnego

Sami realizatorzy wskazali także na potrzebę zdobycia wiedzy odnośnie ścieżki realizacji i wymagań dotyczących inwestycji jeszcze przed rozpoczęciem projektu:

„Przed projektami inwestycyjnymi powinno być jakieś szkolenie, jaka jest ścieżka w urzędzie, bo mieszkańcy tego nie wiedzą. Co powinniście zrobić, co przygotować, co możecie sami zrobić własnymi siłami, a co trzeba zlecić. Jaka dokumentacja jest potrzebna”.

Realizator projektu

- wątpliwości odnośnie ubezpieczenia – w jaki sposób ubezpieczyć realizatorów od następstw nieszczęśliwych wypadków, jeśli nie jest znana liczba i personalia osób uczestniczących w działaniach oraz zakres działań i czas pracy. W projekcie „Samorząd z inicjatywą” niektórzy realizatorzy nie chcieli się w ten sposób ubezpieczyć, jeden z przedstawicieli samorządu stwierdził, że jeśli:

„to by się działo w urzędzie, to nikt by sobie na to nie pozwolił”.

Przedstawiciel samorządu

- wątpliwości, jak postępować w sytuacji, gdy mieszkańcy nie wywiązują się z zadeklarowanej liczby godzin prac społecznych. Przedstawiciele samorządu uważają, że powinni mieć potwierdzenie wykonania prac społecznych (np. listy z podpisami).
- indywidualne cechy mieszkańców, które utrudniały współpracę –



niezdecydowanie, brak konsekwencji w działaniu, brak zrozumienia mieszkańców dla konieczności stosowania procedur przez urzędników:

„My robiliśmy to może niestandardowo – po chłopsku, szybciej – a tu się okazało, że są procedury”.

Realizator projektu

- problemy we współpracy między wydziałami/jednostkami samorządowymi – np. słaby przepływ informacji odnośnie różnych ustaleń z mieszkańcami.

Wszystkie te trudności mogą pojawić się przy samodzielnie realizowanej przez gminy inicjatywie lokalnej zarówno, jako narzędzia aktywności mieszkańców, jak i narzędzia aktywizacji mieszkańców w formie konkursu.

Z wywiadów z realizatorami projektów i samorządowcami wynika, że przebieg projektów inwestycyjnych różnił się pomiędzy gminami wiejskimi i miejskimi. Duże znaczenie miały tutaj dwa czynniki różnicujące:

- Poziom zaangażowania osób decyzyjnych w proces testowania inicjatywy lokalnej i we współpracę z mieszkańcami.

Mieszkańcy oceniali współpracę, jako sprawną, gdy zaangażowanie ze strony samorządu, nie tylko urzędników na niższych szczeblach, ale też władz gminy, było duże. Osoby decyzyjne, które interesowały się przebiegiem projektu, uczestniczyły w dyskusjach z mieszkańcami i we wspólnym ustalaniu koncepcji, dawały poczucie wspólnej realizacji projektu. Z kolei w gminie, w której władze nie interesowały się projektami i przebiegiem testowania inicjatywy lokalnej, pracownik wyznaczony do kontaktu z mieszkańcami czuł się przytłoczony (dużo nowych obowiązków; pozostali pracownicy urzędu nie czuli się zobligowani do pomocy, a wręcz mieli pretensje o to, że „napuszczono na nich czynnik społeczny”). Dodatkowym utrudnieniem była w tej sytuacji mało konkretna, mało samodzielna grupa, które przestraszyła się realizacji i nie знаła procedur urzędowych.

- Wcześniejsza współpraca i kontakty nieformalne między realizatorami projektów, a przedstawicielami samorządu (co jest zależne od wielkości i stopnia rozbudowania instytucji samorządowych).



Taka zależność przede wszystkim widoczna była w gminach wiejskich. Realizatorzy projektów, jak wspomniano wcześniej, to lokalni liderzy, znani w środowisku i współpracujący także z samorządowcami. Dzięki tym kontaktom łatwiej było im uzyskać wsparcie i pomoc ekspertów (np. budowlanców, geodetów) przy realizacji projektów inwestycyjnych. Z kolei w miastach nie spotkano się z taką sytuacją (duża anonimowość mieszkańców, kontakty formalne między mieszkańcami, a jednostkami samorządu terytorialnego).

Dla przeciwwagi należy dodać, że część mieszkańców realizujących przedsięwzięcia, które wymagały częstych kontaktów z jednostkami samorządu terytorialnego, była zadowolona ze współpracy z gminami. Elementy, które przyczyniły się do pozytywnej oceny, to:

- zainteresowanie ze strony przedstawicieli samorządów (a przede wszystkim władz lokalnych) realizowanymi projektami,
- otwartość na współpracę z mieszkańcami,
- deklarowanie wsparcia przy realizacji projektów (świadomość, że w razie konieczności można zgłosić się z ewentualnymi pytaniami lub problemami do samorządowców),
- możliwość korzystania z wiedzy ekspertów pracujących w samorządach, konsultowania się z nimi,
- spotkania, dyskusje odnośnie przebiegu projektów,
- zaufanie ze strony samorządów.

9. Złożenie sprawozdania z realizacji projektów

Po zakończeniu projektów obywatelskich realizatorzy przedstawiali sprawozdanie. W związku z regularnymi kontaktami specjalistów ds. inicjatywy lokalnej z koordynatorami projektów opracowanie sprawozdań w większości przypadków było raczej formalnością. Realizatorzy opisali przebieg projektów, dostarczyli dokumenty potwierdzające realizację działań i wniesienie wkładu własnego w postaci pracy społecznej (karty czasu pracy). Dokumenty finansowe przekazywane były na bieżąco do Fundacji Biuro Inicjatyw Społecznych i samorządów, które przeznaczyły środki finansowe na realizację projektów obywatelskich. W wielu projektach nie było więc większej potrzeby zajmowania się tym elementem po zakończeniu realizacji przedsięwzięć.



Efekty projektów obywatelskich

Istotnym elementem projektu „Samorząd z inicjatywą” było przeprowadzenie badań pozwalających poznać planowane i nieplanowane efekty przedsięwzięć realizowanych przez mieszkańców w ramach testowania inicjatywy lokalnej. Ze względu na różnorodność projektów obywatelskich, w środowiskach biorących udział w projekcie „Samorząd z inicjatywą” wyodrębniono kilka obszarów, w których zaobserwowano zmiany. Są to: potrzeby mieszkańców, aktywizacja i integracja mieszkańców, wymiar świadomościowy (zmiany postaw) oraz wymiar środowiskowy.

1. Wymiar potrzeb mieszkańców

Na podstawie wywiadów z realizatorami oraz analizy badań, wniosków i sprawozdań z przedsięwzięć można stwierdzić, że projekty w większości stanowiły odpowiedź na potrzeby mieszkańców lokalnych społeczności. Realizatorzy powoływali się w uzasadnieniach do wniosków na swoje obserwacje dotyczące problemów i potrzeb mieszkańców oraz wyniki realizowanych przez Fundację Biuro Inicjatyw Społecznych badań. Przedsięwzięcia cieszyły się zainteresowaniem mieszkańców – w większości projektów osiągnięto założoną na początku liczbę uczestników oraz zrealizowano zaplanowane działania (wyjątek stanowią projekty, które zostały przedłużone do maja 2013 roku – zrealizowano tylko część działań). Zdaniem przedstawicieli komitetów, ich przedsięwzięcia cieszyły się w większości dużym lub wystarczającym zainteresowaniem wśród mieszkańców miejscowości, choć czasem zdarzały się „mniej trafione” pomysły. Na bieżąco wprowadzano natomiast ewentualne zmiany po uzgodnieniu ich z Fundacją Biuro Inicjatyw Społecznych.

Część realizatorów podkreślała, że ich działania spotkały się z dobrym odbiorem i dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców, bo były tworzone przez samych mieszkańców, którzy lepiej niż pracownicy urzędu wiedzą, czego im potrzeba:

„Po prostu wiemy, czego nam brakowało, czego potrzebujemy. Myślę, że oni by na to nie wpadli, jako gmina. Wiadomo, że się starają integrować tutaj tą naszą małą społeczność, ale tak dla mam to by chyba nie wymyślili czegoś takiego”.

Realizatorka projektu



Realizatorzy projektów, w ramach których wykonano np. plac zabaw, boisko, altankę, remont świetlicy, mają nadzieję, że nowo powstałe inwestycje będą w przyszłości często wykorzystywane przez mieszkańców. Od zakończenia realizacji przedsięwzięć minęło niewiele czasu, a część z nich nie została jeszcze całkowicie zakończona, to utrudnia ocenę ich przydatności.

W przypadku siedmiu komitetów, ich członkowie zwrócili uwagę, że po realizacji projektów mieszkańcy „chcą więcej” – dopytują się o kolejne działania, chcieliby w nich uczestniczyć. Część osób ma pomysły na kolejne projekty. Jednak w większości przypadków zainteresowanie mieszkańców dotyczy chęci uczestnictwa w przedsięwzięciach w roli odbiorców – osób korzystających np. z zajęć edukacyjnych, wyjazdów, zawodów sportowych – a nie potencjalnych realizatorów.

2. Wymiar aktywizacyjny

Inicjatywa lokalna zakłada udział mieszkańców w realizacji przedsięwzięcia poprzez m.in. pracę społeczną. Podobnie i w projektach obywatelskich niezbędnym elementem było zapewnienie wkładu własnego dla prowadzonych działań w formie pracy społecznej osób tworzących komitet lub innych mieszkańców miejscowości.

W większości komitetów przynajmniej jedna osoba działała już wcześniej na rzecz swojej społeczności lokalnej. Przy czym nawet wśród tych liderów duża część deklarowała, że było to dla nich pierwsze przedsięwzięcie realizowane na tak dużą skalę i w takiej formie – angażującej mieszkańców w pracę społeczną.

Członkowie sześciu z czternastu komitetów w przeszłości pisali wnioski, pozyskując dofinansowanie na realizację działań lokalnych, najczęściej ze środków gminy. Dla ośmiu komitetów udział w projekcie „Samorząd z inicjatywą” stanowił pierwsze doświadczenie w pozyskiwaniu funduszy na realizację przedsięwzięcia (choć nie w formie przekazania dotacji, a zakupu dóbr/usług finansowanego przez podmiot zewnętrzny).

Podczas wywiadów z przedstawicielami komitetów większość osób deklarowała, że włączali w swoje działania także innych mieszkańców miejscowości, jako wolontariuszy.



Można tu wyróżnić dwa rodzaje działań:

- mieszkańcy byli przede wszystkim odbiorcami działań, a przy okazji pełnili także rolę wolontariuszy (np. uczestniczki zajęć sportowych przygotowywały salę przed i po zajęciach),
- mieszkańcy, którzy włączyli się w projekt, wykonywali prace społeczne na rzecz miejscowości, czasami brali także udział w działaniach, jako odbiorcy – ten model przeważał.

Przedsięwzięcia pierwszego typu były kierowane do konkretnych grup mieszkańców – młodych mam oraz kobiet po czterdziestym roku życia. Główną rolę odgrywał tu komitet, który przygotował i promował projekt, dbał o jego przebieg i organizację, kontaktował się z fundacją i gminą. To były osoby, które włożyły w projekt najwięcej pracy społecznej. Komitet starał się jednak włączyć w niektóre działania również inne osoby, które były odbiorcami projektu (np. Klub Mam – rozkładanie zabawek, przygotowywanie potraw, organizacja nikołajek; pilates – wieszanie plakatów, przygotowywanie sali, sprzątanie po zajęciach). Można uznać, że zaangażowanie to stało się niejako elementem spotkań („razem robimy coś dla siebie”).

W drugim modelu komitet z jednej strony pełnił rolę realizatora, z drugiej zaś informował o projekcie i mobilizował mieszkańców do współudziału w realizacji przedsięwzięcia. Projekty w dużej mierze opierały się na pracy społecznej osób spoza komitetu. Komitet pełnił rolę koordynującą pracę wolontariuszy. Wszystkie grupy wskazywały, że udało im się zachęcić do działania osoby, które wcześniej nie angażowały się na rzecz miejscowości. W większości przedsięwzięć realizatorzy opierali się jednak na sprawdzonych, znajomych osobach, z którymi w przeszłości już współpracowali oraz angażowali do działań instytucje/grupy, które są aktywne w społeczności np. koła gospodyń, ochotniczą straż pożarną, radnych, rodziców dzieci uczęszczających do szkół itp.

3. Czynniki zachęcające mieszkańców do działań na rzecz swoich środowisk

Z rozmów z przedstawicielami komitetów wyłaniają się dwie grupy czynników, które przyczyniają się do szerszego włączenia mieszkańców w działania na rzecz swoich środowisk. Pierwsza grupa związana jest



z realizatorami projektów – osobami, które są liderami działań lub instytucjami (liderzy instytucjonalni), druga natomiast dotyczy samych mieszkańców.

Osoby realizujące projekty, to w przeważającej większości liderzy, którzy w swoich społecznościach podejmowali już różnego rodzaju działania. Dzięki temu dysponowali wiedzą na temat środowiska, a przede wszystkim mieli dobre rozeznanie osób, które można włączyć w realizację projektu. Najczęściej w pierwszej fazie projektu zwracali się do już sprawdzonych osób, o których wiedzieli, że mogą na nich polegać.

Realizatorzy, zachęcając mieszkańców, wykorzystywali przede wszystkim nieformalne kanały dotarcia do potencjalnych zainteresowanych. Spotkania, indywidualne rozmowy, telefony, przynosiły, ich zdaniem, najlepszy efekt:

„Szukałem sąsiada, osoby w miarę zaufanej i prosiłem, żeby się przeszedł po danej ulicy i zachęcał ludzi”.

Realizator projektu

Dzięki temu mogli pokazać mieszkańcom, że ich wkład w działania może być duży. Jednocześnie ważne było motywowanie ludzi poprzez docenianie ich wkładu w realizowane działania:

„Ludzie czuli się docenieni, bo wcześniej nikt nic od nich nie chciał, a teraz sołtys dzwoni i zaprasza”.

Realizator projektu

Takie sposoby angażowania mieszkańców spoza grupy znajomych sprawdzały się w środowiskach wiejskich, trudniej było je natomiast zastosować w społecznościach miejskich – dużych blokowiskach.

Z kolei przedstawiciele instytucji/organizacji w dużej mierze opierali się na potencjale swoich instytucji – wytworzonym poczuciu wspólnoty oraz ułatwieniach związanych z dotarciem do mieszkańców:

„Na pewno łatwiej jest zaangażować mieszkańców, którzy przy okazji są naszymi rodzicami. Pojawia się poczucie, że robi się coś dla dzieci w szkole. I łatwiej dotrzeć z informacją i celem tego przedsięwzięcia”.

Realizatorka projektu



W małych społecznościach bardzo istotna była także transparentność działań, rozumiana jako jawność informacji o wielkości dofinansowania i sposobie jego wykorzystania. Realizatorzy w jednej z gmin wiejskich spotkali się z zarzutem, że „na pewno na tym zarobią”. Dzięki umieszczeniu formularza wniosku na stronie internetowej mogli wykazać, w jaki sposób wykorzystają przyznane fundusze.

Zdaniem większości badanych motywujące dla mieszkańców jest dostrzeganie bezpośrednich korzyści z realizowanych działań. Najłatwiej jest ich przekonać wtedy, gdy planowane działanie może bezpośrednio wpłynąć na zmianę sytuacji ich lub bliskich. Tak było w przypadku większości przedsięwzięć inwestycyjnych np. remont świetlicy, ogród przy szkole, nowy plac zabaw, w które włączyły się zarówno osoby, zaangażowane w realizację jak i członkowie ich rodzin. Z tego względu istotne jest dobre rozpoznanie, czy dane przedsięwzięcie faktycznie odpowiada potrzebom większej grupy mieszkańców – ma wtedy szansę na mobilizację ludzi wokół wspólnego interesu.

Kolejny czynnik zachęcający mieszkańców, zwłaszcza w małych miejscowościach, to rozgłos. Realizatorzy projektów wskazywali, że ludzie chętnie angażowali się w przedsięwzięcia, które były nagłaśniane i widoczne w środowisku:

Respondent 1: „Jak zaczęły się prace, to ludzie zaczęli przychodzić, pytać czy coś potrzeba jeszcze. Bo to tak jest, że jak już widać efekty, to się ludzie interesują, żeby coś pomóc”.

Respondent 2: „Jak ludzie zobaczą, że coś się dzieje, to pomagają i chyba wszędzie tak jest”.

Realizatorzy projektu

Dzięki stworzeniu przez realizatorów pozytywnej aury wokół projektu, ludzie byli chętni do włączania się we „wspólną inicjatywę mieszkańców”. Słyszając o podejmowanych działaniach od znajomych, bądź widząc ich przebieg, sami deklarowali chęć pomocy.

W kilku środowiskach wiejskich wskazano także, że projekt stanowił okazję do wspólnego spędzania wolnego czasu „przy pracy”, mieszkańcy traktowali



to jako swego rodzaju „wydarzenia towarzyskie” – okazję do rozmowy:

„Ludzie chętnie przychodzili, bo się spotykali. Można było porozmawiać, poopowiadać, pośmiać się.”

Realizator projektu

W przypadku inicjatyw realizowanych przez liderów wywodzących się z instytucji rozpoznawalnych lub mających silną pozycję w środowisku, bardzo duże znaczenie miało także poczucie wspólnoty, jakie jest w stanie wytworzyć dana instytucja. Szkoły w dużej mierze bazowały na potencjale rodziców, którzy utożsamiają się z placówką:

„Jestem już siódmy rok dyrektorem i jeszcze nie zdarzyło mi się, żebym o coś rodziców poprosiła i nie miała odzewu. Wiadomo, że nigdy nie przyjdzie sto procent osób, nie jest to realne. Mamy bardzo fajnych rodziców, walecznych, którzy czują, że szkoła faktycznie jest ich”.

Realizator projektu

4. Wymiar integracyjny: integracja mieszkańców

Opisując zmiany, jakie zaobserwowano po realizacji przedsięwzięć, część grup zwróciła uwagę na efekt integracyjny projektów. Odnosili to do osób uczestniczących w pracach wolontariackich przy projekcie lub do odbiorców projektu. Integracja rozumiana była przez nich, jako chęć osiągnięcia wspólnego celu i lepszego poznania się co było wynikiem towarzyskiego charakteru działań – częstych spotkań, rozmów, wspólnego spędzania czasu:

„Nawiązanie znajomości, więzi, zwrócenie się na drugiego człowieka. Zawiązanie relacji sąsiedzkich pomiędzy osobami, które niewiele o sobie wiedziały przed projektem. Siłą rzeczy lepiej się poznałyśmy. Utworzyła się taka grupa, która, jeżeli pojawią się jakieś możliwości robienia czegokolwiek, to myślę, że podejmą się tego trudu”.

Realizatorka projektu



„Ludzie inaczej do siebie podchodzą. Wcześniej mało gadali ze sobą, bo nie było okazji, a teraz po tych imprezach zaczynają się też takie pytania: co jeszcze możemy zrobić, co poprawić, żeby była większa funkcjonalność wsi?”

Realizator projektu

Przedstawiciele kilku komitetów stwierdzili, że ich projekty stanowiły dobrą okazję do poznania się i jednocześnie były „pierwszym krokiem” do większej integracji mieszkańców:

„Rodzice widzą swój faktyczny wpływ na to, co się dzieje w szkole czy na ich osiedlu. To był na pewno duży krok do integracji, a czasem przecież mieszkańcy jednej klatki w bloku się nie znają. Ja na pewno zyskałam wielu znajomych. Już na ulicy częściej spotykam znajomych, mówimy sobie >>dzień dobry<<”.

Realizatorka projektu

5. Wymiar świadomościowy. Zmiana postaw realizatorów

W czterech komitetach liderzy zwrócili uwagę, że udział w projekcie „Samorząd z inicjatywą” miał wpływ na ich postawę i sposób myślenia o działalności w społeczności. Dwie osoby po sukcesie przedsięwzięcia czują się bardziej pewne siebie i chcą coś dalej robić:

„Wcześniej może aż tak nie wierzyliśmy w siebie, a teraz już wiemy, że jak się zacznie, to można faktycznie coś zrobić”.

Realizator projektu

„Stałam się taka, nie wiem, śmielsza, bardziej otwarta na ludzi. Jakoś tak przedtem ani się nie udzielałam tutaj tak za bardzo, w gminie, i tak szczerze, to mnie tutaj nic nie obchodziło, że tak powiem. A teraz



to tak bardziej też chcę, żeby się coś działo, żeby było coś nowego, coś fajnego dla ludzi”.

Realizatorka projektu

Przedstawicielka innego komitetu przekonała się, że przed realizacją jakiegokolwiek przedsięwzięcia należy zapytać mieszkańców o ich zdanie i potrzeby. Planując kolejne działania dla młodzieży, chce przeprowadzić ankiety, aby dowiedzieć się, w jakich zajęciach chcieliby uczestniczyć.

Z kolei w miejscowości, w której na początku myślano głównie o inwestycjach, liderka zauważyła zmianę swojego podejścia. Okazało się, że ważne jest włączanie mieszkańców do realizacji projektów, „inwestowanie w ludzi”, a niekoniecznie same inwestycje.

6. Zmiana postaw mieszkańców

Przedstawiciele tych projektów, które szerzej angażowały osoby spoza komitetu (na zasadzie wspólnej pracy, cyklicznych spotkań), zauważyli zmianę postaw mieszkańców – większą otwartość na wspólne działanie. Mieszkańcy zaczynają się sami zastanawiać, czego brakuje w miejscowości i co można zrobić samodzielnie. Często traktują realizatorów projektów, jako liderów i przedstawiają im pomysły:

„Utworzyła się taka grupa, która, jeżeli pojawią się jakieś możliwości robienia czegokolwiek, to myślę, że podejmie się tego trudu”.

Realizatorka projektu

„(Panie) chcą i próbują coś wymyślić. Raz, jak nas było więcej, to rozmawialiśmy o placu zabaw. Żeby coś zrobić, żeby właśnie jakieś pismo do gminy złożyć”.

Realizatorka projektu

Zarazem realizatorzy podkreślają, że choć mieszkańcy współpracujący przy ich projektach są chętni do pomocy, to jednak sami nie chcą inicjować takich działań. Mogą włączyć się, wykonać zlecone zadanie, ale brakuje osób, które



chciałyby wziąć na siebie większą odpowiedzialność za przedsięwzięcie.

7. Wymiar środowiskowy. Nagłośnienie projektu, promocja, zainteresowanie innych gmin

Zdaniem przedstawicieli większości grup, realizacja projektu wzbudzała zainteresowanie mieszkańców, a czasem nawet odbiła się echem w innych miejscowościach, co stanowiło okazję do promocji miejscowości lub grupy/organizacji realizującej projekt. Wskazywali na to przede wszystkim realizatorzy z gmin wiejskich. W ich opinii działania przyniosły zainteresowanie kolejnymi inicjatywami podejmowanymi przez organizację, pokazały ją z innej strony, przyczyniły się do zwiększenia atrakcyjności miejscowości lub sprawiły, że mieszkańcy z innych miejscowości zaczęli wypytywać się o możliwości przeprowadzenie podobnych przedsięwzięć u siebie (gmina wiejska).

„Ludzie spoza miejscowości chcą korzystać z infrastruktury. (...) Ważne jest to, że nasze inicjatywy są wspierane, bo to jest ogromna promocja dla naszej gminy. (...) W innych miejscowościach też chcą iść tą drogą. Nie lubią odstawać. To ich mobilizuje, żeby nie być gorszym, żeby też mieć swoje inwestycje, tak jak nasza miejscowość”

Realizator projektu

W dwóch gminach pojawiły się kontrowersje odnośnie sposobu wyboru miejscowości/obszarów do testowania inicjatywy lokalnej. Wynikały one z faktu, że wybór ten związany był z możliwością wykorzystania dodatkowych środków finansowych na potrzeby mieszkańców. Jak wskazuje przedstawiciel jednego z samorządów, może to mieć konsekwencje dla stosunków na linii mieszkańcy – urząd gminy:

„Dostałem maila, anonim (z miejscowości niewybranej do rywalizacji w ramach projektu). A tam była masa pretensji: dlaczego tam, nie u nas, chętnie byśmy coś takiego zrobili. Ludzie odbierają takie coś, jakbyśmy faworyzowali niektóre miejscowości. Mnie się podobało, że się zainteresowali”

Przedstawiciel jednostki samorządu terytorialnego



8. Stymulacja innych przedsięwzięć

W przypadku dwóch projektów (z tej samej gminy wiejskiej), ich realizacja miała efekt mnożnikowy – przyczyniła się do powstania dwóch innych przedsięwzięć skierowanych do mieszkańców. Zajęcia sportowe dla par z grupy wiekowej „czterdzieści plus” wzbudziły duże zainteresowanie także u młodszych mieszkanków miejscowości. Za namową realizatorki projektu, osoby te stworzyły własną grupę, która również ma udostępnioną nieodpłatnie salę od urzędu gminy, same natomiast opłacają pracę instruktorki. Druga sytuacja związana jest z kolei z utworzeniem klubu dla mam z dziećmi – tej inicjatywie jednostka organizacyjna gminy zaczęła sama organizować odpłatne zajęcia dla starszych dzieci.

9. Wymiar edukacyjny. Nabycie wiedzy i doświadczenia w zakresie realizacji projektów

Część przedstawicieli komitetów zwróciła uwagę na to, że dzięki udziałowi w projekcie „Samorząd z inicjatywą” i przygotowaniu własnych przedsięwzięć dowiedzieli się, jak należy pisać wnioski oraz zdobyli doświadczenie przy organizowaniu większych przedsięwzięć. Takie opinie pojawiły się przede wszystkim u osób, które wcześniej nie pisały projektów i nie angażowały się w działania organizacji pozarządowych.

10. Lepsze poznanie potrzeb mieszkańców

Udział w projekcie dla wielu realizatorów stanowił możliwość lepszego poznania potrzeb mieszkańców. Niektórym osobom pomogły badania problemów i potrzeb prowadzone w społecznościach na początku projektu – wskazały im „największe bolączki” mieszkańców. I choć o części z nich wiedzieli, to jednak ankieta ukazała im skalę zjawiska:

„Wiedzieliśmy o tym, ale utwierdziło nas to. Przekonaliśmy się, że ludzie potrzebują informacji – strony, gazetki”.

Realizator projektu, obszar wiejski

Pytanie o widoczne efekty realizacji projektów zadano także samorządowcom. Wypowiedzi w większości pokrywają się z opiniami mieszkańców:



- wzrost aktywności mieszkańców:
 - mieszkańcy aktywnie zaangażowali się w projekt (we wszystkich gminach, choć nie w każdym projekcie),
 - realizatorzy częściej przychodzą do urzędów ze swoimi pomysłami, pytaniami:

„Teraz do nas już coraz częściej zaglądają, pytają. Jak już mają kolejny pomysł, to pytają jak można by go sfinansować, czy gmina mogłaby im pomóc w realizacji tego pomysłu”.

Przedstawiciel samorządu

- zmiana sposobu postrzegania samorządu przez mieszkańców, zbliżenie między mieszkańcami a gminą – pokazanie, że urząd interesuje się mieszkańcami i ich problemami,
- większa integracja mieszkańców,
- efekt edukacyjny – mieszkańcy wiedzą, że jest taki mechanizm, jak inicjatywa lokalna (ta opinia może podlegać dyskusji, ponieważ większość z uczestników nie potrafi wskazać, jak mogą w przyszłości współpracować z gminą i czym jest inicjatywa lokalna),
- lepsze zaspokojenie potrzeb mieszkańców dzięki oddolnym inicjatywom,
- zainteresowanie innych miejscowości w gminie:

„Ale to, co jest fajne, że inne miejscowości się zainteresowały. Zaczęli pytać się: co to jest, a czemu nie u nas, czy to będzie realizowane w przyszłości?”

Przedstawiciel samorządu



Reportaże z realizacji inicjatywy lokalnej

Aneta Rząca

O autorce

Aneta Rząca – podjęła się wolontariatu w Fundacji Biuro Inicjatyw Społecznych, ponieważ interesują ją mechanizmy wyzwania przedsiębiorczości na poziomie lokalnym. Z wykształcenia socjolog i dziennikarz, zawodowo zajmuje się marketingiem i studiuje psychologię zorientowaną na proces. W projekcie „Samorząd z inicjatywą” przygotowała reportaże o projektach obywatelskich realizowanych przez mieszkańców Rachwałowic i Pleśnej.

Streszczenie

Autorka opisuje doświadczenia realizatorów dwóch projektów obywatelskich – mieszkańców i przedstawicieli samorządów z Pleśnej i Rachwałowic. Reportaże prezentują inicjatywę lokalną w praktyce.

1. Co mamy dla mam?

Pod względem wielkości gmina Pleśna należy do średnich, natomiast liczba mieszkańców kwalifikuje ją do gmin dużych. Statystycznie ujmując, kondycja demograficzna gminy jest bardzo dobra: przyrost naturalny jest tu znaczny, a struktura demograficzna korzystna. Z punktu widzenia codziennego życia oznacza to, że w gminie jest sporo matek. Można by się spodziewać, że ich możliwości działania są ograniczone. Tymczasem właśnie w tej grupie mieszkanki Pleśnej urodziła się spontaniczna, oddolna i bardzo świeża inicjatywa: Klub Mam. Klub jest wsparciem szczególnie dla kobiet debiutujących w roli matki.

Spotkanie

Emil jeszcze nie mówi, ale już bardzo skutecznie potrafi ciągnąć mamę w stronę zamkniętych jeszcze drzwi sali, za którymi, w Centrum Kultury,



Sportu i Promocji Gminy Pleśna, co wtorek około godziny czternastej odbywają się spotkania Klubu Mam. To dobra pora, przetestowana w trakcie trzech kwartałów dotychczasowej działalności klubu o tej porze dzieci już nie śpią.

W rozległej sali widowiskowej z ekranem i sceną odbywają się pokazy filmowe, przedstawienia i inne uroczystości. Ale co tydzień sprzęty są usuwane, by zrobić miejsce dla biegającej i raczkującej gromadki gotowej wleźć w każdy kąt. Na przykład Sebastian, o temperamencie jak żywe srebro, błyskawicznie znajduje stos krzeseł w rogu: to idealna konstrukcja, by się na nią wspiąć. Jego mama szybko reaguje i przejmuje w bezpieczne ramiona przyszłego alpinistę. Przy dzieciach w tym wieku człowiekowi wyrastają oczy dookoła głowy. Dlatego też zabawki, zakupione w ramach dofinansowania projektu zostały bardzo dokładnie wybrane. Spełniają wszystkie standardy bezpieczeństwa - mają obłe kształty i miękkie krawędzie. Zbudowane z nich konstrukcje można bezkarnie burzyć, a z dużych kolorowych klocków budować tory przeszkód. Jest zjeżdżalnia, huśtawka, zestaw namiotów i tuneli, tym bardziej atrakcyjnych dla dzieci, że w Pleśnej nie ma jeszcze placu zabaw. W dniu naszej wizyty klubowiczów jest mniej, więc z magazynu na zapleczu na salę wędruje tylko część arsenału. Jak wiadomo, najbardziej atrakcyjna zabawka to ta, którą akurat bawi się kolega. Tak więc w niedługim czasie zaczyna się pierwsza awantura: Emil i Sebastian płaczą, mamy się wstydzą, pocieszają, besztają i mimochodem uczą podstaw negocjacji: kto, kiedy i czym się bawi, a może pobawimy się wspólnie? Jak widać, proces uczenia się życia w grupie jest trudny dla wszystkich stron. Dlatego tak bardzo ważne jest, żeby stworzyć dla tej nauki bezpieczną i przyjazną przestrzeń. A przede wszystkim żeby w ogóle ta przestrzeń była.

Przestrzeń dla malucha i czas dla mamy

Klaudia Gardela, jedna z miejscowych liderek inicjatywy i mama dwięciomiesięcznej Amelki, w pierwszej kolejności podkreśla wpływ spotkań w klubie na rozwój dzieci: „Ja mam dużą rodzinę, więc córeczka do dorosłych była śmiała. Ale w klubie zrobiła się śmielsza do dzieci, teraz chętnie dzieli się zabawkami. A Kacperek, który przychodził z babcią. Z początku bał się wszystkiego. Każdego dnia było widać, że jest lepiej, że robi postępy”. Trudność dla grupy pojawia się, kiedy mama nie reaguje na agresywne zachowania



swojego dziecka. Pani Klaudia opowiada, że w klubie zdarzył się jeden taki przypadek, problematyczny, bo kobieta była starsza niż większość uczestniczek, których średnia wieku to 25 lat. Zwrócenie uwagi osobie starszej wymaga odwagi, przełamania obowiązujących w społeczności konwencji.

Dla młodej matki na wsi podobnym przełomem wydaje się być publiczne zwrócenie uwagi na własne potrzeby. Podczas rozmów z mamami z klubu w pierwszej kolejności pojawiają się tematy dzieci, ich potrzeb i korzyści. Dzieci mają tu kolegów i koleżanki, wiedzą, że idą się pobawić z Krzysiem czy Amelką, cieszą się, że i one mają swoje poważne zajęcia. Poza tym zabawa, sama w sobie, bardzo rozwija, a jeśli jest dodatkowo animowana muzycznie, fizycznie czy rytmicznie, pomaga w rozwoju dziecka i uwarżliwia. Ważne, że obecność starszych dzieci pozwala jedynakom szybciej się rozwijać.

Justyna Kubicz, organizatorka przedsięwzięcia i mama dwuletniego Krzysia, najmocniej podkreśla jednak fakt, że kiedy na spotkania przychodzi mama z malutkim dzieckiem, to ważniejsze jest wsparcie i czas poświęcony jej: „Dziecku wystarczy bliskość mamy, a ona może z nim być. Kobiety z jednej strony cały czas zajmują się dzieckiem, a jednocześnie mogą zrobić coś dla siebie, napić się kawy i porozmawiać o swoich problemach”. Zdaniem pani Justyny jest to trend stary jak świat bo od zawsze kobiety trzymały się razem i wspierały: „uważam, że każda kobieta po narodzinach dziecka powinna mieć przestrzeń komunikacji z innymi kobietami o podobnych przeżyciach. Matka, babcia, inna kobieta jest potrzebna” - podkreśla z pełnym przekonaniem młodej mamy i dodaje „jeśli nie ma człowieka, zostaje Internet, i często niezauważona przez bliskich depresja i frustracja”.

Czas na zmiany

Matek i ojców nie trzeba przekonywać, że pierwsze macierzyństwo może być jednym z trudniejszych doświadczeń w życiu kobiety i rodziny. Pojawiają się nieznane, a więc początkowo trudne obowiązki. Organizm jest poddawany testowi przetrwania. Trzeba podjąć ryzyko rezygnacji z pracy zawodowej i oddania odpowiedzialności finansowej w ręce mężczyzny, odsunąć własne potrzeby na dalszy plan. „Zamknąć się” w domu. Ale właśnie to przeżycie, i dojrzałość, którą ono wymusza, mogą stać się bodźcem do działania i napędem do wprowadzania zmiany w życiu społecznym. Ten trend wyrażniej widoczny jest w większych miastach, gdzie w ostatnich latach powstają



kawiarnie i seanse filmowe dla rodziców z maluchami, i gdzie istnieją zajęcia ruchowe i muzyczne dla dzieci do lat trzech. Na wsi wciąż jest to zupełna nowość, tym bardziej, że wiejskie życie często wiąże się z pulą obowiązków gospodarczych. Na przykład w Pleśnej mniej mam pojawiało się w okresie zbioru malin. Skąd więc pomysł założenia Klubu Mam właśnie w tej miejscowości?

Organizatorka, Justyna Kubicz pochodzi z Warszawy. Gdy urodził się Krzysztof, pani Justyna na pewien czas przeniosła się do rodziny męża, do Pleśnej. Z ideą Klubu Mam spotkała się już wcześniej i sama była zaangażowana w podobne inicjatywy: w Norwegii, gdzie pierwsze spotkania mam z jedno- dwumiesięcznymi dziećmi odbywają się w lokalnej przychodni, a także pod Warszawą, gdzie organizowała cotygodniowe spotkania mam u siebie. To dla niej potrzeba serca. W Pleśnej pojawiła się dodatkowa motywacja: chęć nawiązania znajomości w społeczności. Tę rolę Klubu Mam podkreśla też pani Klaudia: osoby, które osiedliły się w gminie niedawno, w przeciągu ostatnich lat, nie mają wielu okazji do nawiązania głębszych relacji z ludźmi z okolicy. Osoby takie są szczególnie mile widziane w klubie. Pojawiła się już jedna taka mama, która była jeszcze w ciąży i z zapałem chłonęła wiedzę od mam bardziej doświadczonych. Teraz przychodzi na spotkania ze swoją nowo narodzoną córeczką Milenką.

Nikt tego za nas nie zrobi

Obydwie liderki: Justyna z Warszawy i Klaudia z Pleśnej nie ukrywają, że był pewien opór do pokonania. Najtrudniej było przekonać kobiety, że dzieje się coś dla nich i dla ich dzieci i namówić, żeby przyszły. Niektóre mamy wybierały się po kilka tygodni, by w końcu się pojawić, a potem znów coś im „wypadało”. Jednocześnie pani Justyna wspomina, że największą satysfakcją dla niej była frekwencja na spotkaniach i to, że widziała zadowolenie i radość na twarzach mam i dzieci podczas warsztatów. Bardzo cieszył fakt, że dziewczyny chciały przejmować inicjatywę i wносиły swoje własne propozycje aktywności w klubie. Jedną z nich było zorganizowanie spotkania ze św. Mikołajem, który rozdawał dzieciom prezenty.

W rozmowach z obydwojema liderkami zasygnalizowana została pewna dwoistość: z jednej strony, w Pleśnej mieszkają bardzo sympatyczne osoby,



które potrafią się zaangażować i dużo z siebie dać, z drugiej, podczas każdego spotkania dało się wyczuć brak nadziei i wiary w sens przedsięwzięcia. Pojawiało się też przekonanie, że w Pleśnej nigdy nic się nie dzieje. Pani Justyna wzięła na siebie trud roli lidera zmiany: to ona przygotowała i rozwiesiła we wsi pierwsze plakaty i przy ich pomocy znalazła wśród mieszanek Pleśnej osoby, które chciały się włączyć do działań. I udało się. Być może także dlatego, że w którymś momencie ta całkowicie oddolna, niezależna inicjatywa zbiegła się w czasie z możliwością dofinansowania instytucjonalnego.

Mamy piszą projekt

Z budzącym entuzjazm zaangażowaniem spotykamy się w Pleśnej również na poziomie samorządu. Sekretarz Gminy Małgorzata Włodek nie pozwala, by żadna okazja uczestnictwa w ciekawym projekcie, zdobycia nowej wiedzy czy doświadczenia przeszła nie wykorzystana. Nawet chwila towarzyskiej rozmowy z przedstawicielką Fundacji Biuro Inicjatyw Społecznych w czasie ewaluacji projektów obywatelskich doprowadziła do tego, że Gmina Pleśna będzie przygotowywać z fundacją kolejny już projekt. Naturalnie, samorząd pozytywnie i energicznie odpowiedział wcześniej na propozycję uczestnictwa w testowaniu inicjatywy lokalnej.

W sumie we wsi dofinansowanie otrzymały trzy projekty. Klub Mam jest wśród nich wyjątkowy, w takim sensie, że jego działalność zaczęła się wcześniej, zanim pojawiły się możliwości związane z inicjatywą lokalną. Tym sposobem uczestniczki, już nieco doświadczone w działaniu, mogły z większą świadomością własnych potrzeb szukać ciekawych sposobów wydatkowania pieniędzy, a potem z przekonaniem angażować mężów, rodziny i znajomych do głosowania na ich projekt.

Ciężar pracy związanej z wypełnianiem dokumentów wzięła na siebie pani Justyna. Zajęło to dużo czasu, za dużo, jak twierdzi. A najtrudniejsze było połączenie planu wydarzeń z budżetem i rozliczenie kwestii finansowych, gdyż wymagało skrupulatności, i jeszcze więcej czasu. To naturalne, gdy czymś zajmujemy się po raz pierwszy. Jednak nabyte doświadczenie okazuje się nieocenione przy kolejnych projektach, podkreśla liderka Klubu Mam.

W planie działania znalazł się zakup wielkogabarytowych zabawek dla dzieci, dla mam puf i worków, ułatwiających karmienie piersią oraz za-



pasów na mały poczęstunek kawą i herbatą po zajęciach. Reszta kwoty dofinansowania została przeznaczona na spotkania z dietetykiem, doradcą zawodowym, kosmetyczką i specjalistą, który poprowadził kurs masażu dzieci. Odbył się także cykliczny warsztat muzyczno-rytmiczny dla maluszków.

Większość planów udało się zrealizować mimo pojawiających się trudności. Jedna z miejscowych liderek wycofała się w fazie składania wniosku, za to pani Klaudia zaangażowała się całkowicie. Drukowała plakaty i ulotki. Roznosiła je do sklepów. Poszła też do księdza z prośbą o zachęcenie parafianek do udziału w projekcie. Wspólnie z panią Justyną organizowała spotkania ze specjalistami i zaopatrowały klub w potrzebne rzeczy, korzystając ze sklepów internetowych.

Jak dotąd nie udało się zrealizować spotkania z panią kosmetyczką i mamy czekają na wiosnę, żeby zaprosić ją jeszcze raz. Dużym zainteresowaniem uczestniczek cieszyły się spotkania ze specjalistami i warsztaty muzyczne. Ze względu na niezależność pomysłu i samodzielność mam, rola gminy w realizacji projektu była mała, chociaż obydwie strony – pani sekretarz i mamy – podkreślają obustronną sympatię i otwartość.

Co dalej?

Praktyka klubu w Pleśnej pokazała, że w zajęciach najchętniej uczestniczą mamy z pierwszym dzieckiem. Jako kobiety poddane nowemu i trudnemu doświadczeniu, mają największą potrzebę wsparcia i wymiany doświadczeń. Przy większej liczbie dzieci trzeba inaczej gospodarować czasem, ale w tym przypadku ważniejsze mogą być potrzeby dziecka i jego rozwój wśród rówieśników. Dlatego też mile widziane są opiekunki z dziećmi i babcie na co dzień sprawujące opiekę nad wnukami.

Pani Justyna wróciła do Warszawy już w trakcie realizacji projektu, a rolę głównej animatorki i realizatorki planu przejęła pani Klaudia. Dzięki zaangażowaniu w klub i w projekt stała się śmielsza do ludzi i do instytucji. To ona dzwoni, utrzymuje kontakty z klubowiczkami na portalach społecznościowych, np. na Facebooku, pisze emailę, dba o to, żeby co tydzień ktoś zajął się przygotowaniem zabawek na sali. Trzeba jednak przyznać, że po zamknięciu projektu aktywność klubu i frekwencja spadły. Nasze rozmówczynie przypisują to zimie, wirusom i utrudnieniom w przemieszczaniu się z dzieckiem i wózkami. Znajome z klubu spotykają się jednak czasem również towarzysko,



z dziećmi i mężami. Poza tym pani Klaudia kontynuuje studia, ma więc mniej czasu i chętnie przekazałaby następczyni część odpowiedzialności za organizację klubu. Myśli jednak o kolejnej plakatowej akcji informacyjnej na wiosnę.

Pani Justyna zyskała satysfakcję, że potrafi napisać i przeprowadzić projekt, nie rezygnując przy tym z opieki nad synem. Potwierdziła też swoje silne przekonania, że wszędzie uda się coś zrobić, jeśli wierzy się w sens przedsięwzięcia i obecnie bierze udział w inicjatywie, której celem jest założenie organizacji Sieci Klubów dla Rodzin w Polsce.

W ofercie zajęć centrum kultury po raz pierwszy pojawiła się propozycja dla dzieci od trzech do pięciu lat. Z jednej strony, mamy z klubu postrzegają to jako konkurencję. Z drugiej, jest to jednak sygnał, że na poziomie instytucji dostrzeżono potrzeby młodszych dzieci i ich matek – choć w innym aspekcie, niż ten, na który odpowiada Klub Mam. Centrum kultury skupia się na zabawach dla dzieci, nie na tworzeniu grupy dla matek.

Mężom, mamom i teściowym pomysł klubu bardzo się spodobał, zwłaszcza, że kiedyś nie było takich możliwości, a teraz dzieje się coś nowego. Ogólnie we wsi opinia jest raczej przychylna. Jedynie kiedyś w sklepie ktoś stwierdził, że wybrałby się, ale nie ma z kim zostawić dziecka. To nieporozumienie! Pani Justyna się śmieje, bo w Klubie Mam chodzi właśnie o przyjsie z dzieckiem. Mówi o tym, że przydałby się plac zabaw dla dzieci na lato i że gmina mogłaby pomóc w rozpowszechnianiu informacji o klubie. A zaraz dodaje: „Ale przecież musimy same poprosić”. Pomimo tego, że przełom się dokonał i relacje zostały nawiązane, z rozmowy wynika, że pani Justyna wciąż z nieśmiałością korzysta z otwartości gminy na współpracę. Trudno się dziwić, bo tworzenie nowych wzorców współpracy to proces długotrwały i delikatny. A rola liderki do najłatwiejszych nie należy.

Projekt obywatelski „Klub Mam z Pleśnej i Łowczówka” – celem projektu było stworzenie oferty spędzania czasu wolnego dla matek z małymi dziećmi oraz integracja środowiska matek z terenu wsi Pleśna i Łowczówek. Kobiety wraz z dziećmi uczestniczyły w cyklicznych spotkaniach integracyjnych podczas których mogły się poznać lepiej, wspólnie z dziećmi spędzić czas na zabawie, porozmawiać z ekspertami (psychologiem, doradcą zawodowym, lekarzem itp.) oraz wziąć udział w warsztatach ogólnorozwojowych dla dzieci.



2. Świetlica na uboczu gminy

Niewielka wieś leży z dala od głównych szlaków komunikacyjnych. Ludzie żyją tu spokojnie, a każdy pilnuje swoich spraw. Do tej pory niewiele się tutaj działo. Aż do momentu, gdy Rachwałowice zadziwiły całą gminę Koszyce. Nawet poza granicami gminy ludzie pytają: jak wyście to zrobili? Sami rachwałowiczanie są dumni i zdziwieni. Podobnie jak samorząd gminy.

Rachwałowice stają do konkursu

Może po prostu czasem jest tak, że to co wydawało się niedostępne niespodziewanie znajduje się w zasięgu ręki. Wystarczy ją tylko wyciągnąć. No, można też stanąć na palcach, albo wspiąć się po drabinie. Wieś Rachwałowice otrzymała taką szansę, gdy – jako jedno z dwóch sołectw – została wyznaczona do uczestnictwa w konkursie o dofinansowanie w ramach projektu „Samorząd z inicjatywą”. Drugim kandydatem był Przemyków, który w historii Polski zapisał się jako siedziba Pawła z Przemankowa, biskupa aktywnego politycznie w czasach Bolesława Wstydliwego, członka kapituły biskupów krakowskich. Samorząd gminy Koszyce uzasadnia wybór tych dwóch akurat (spośród dziesięciu) sołectw tym, że w wielu miejscowościach gminy da się odczuć marazm i brak zainteresowania rzeczą wspólną. Tymczasem Przemykówma okazały dom kultury, któremu przydałby się remont, a do tego przedwojenną historię aktywności mieszkańców. Natomiast w Rachwałowicach niedawno ujawnił się nowy potencjał wśród mieszkańców, gdyż powstało tam Stowarzyszenie Kobiet Kreatywnych. Jego założycielką, animatorką i prezeską jest sołtysowa Aneta Gurda. Pani Aneta jest matką trójki dzieci i młodą babcią pierwszej wnuczki. Założenie stowarzyszenia wiązało się z pokonaniem wielu formalnych trudności. W przypadku mieszkanki oddalonych Rachwałowic doszła jeszcze jedna, prozaiczna kwestia: dojazd do urzędów. „To była droga przez mękę” – nie ukrywa pani Aneta.

Wydaje się jednak, że źródeł sukcesu wsi – o którym za moment opowiemy – można szukać jeszcze wcześniej. A mianowicie wtedy, gdy za namową kolegi i trochę ku swojemu zdziwieniu, na urząd Sołtysa Rachwałowic postanowił kandydować pan Ryszard Gurda. Jest on jednym z najbardziej energicznych rachwałowiczan: prowadzi firmę budowlaną, ma rodzinę, piękny dom,



mnóstwo znajomych i kontaktów, obserwuje, co się dzieje w innych miejscowościach. Początkowo żona nie była zadowolona z kolejnego pomysłu, bo na wsi sołtys kojarzy się głównie ze zbieraniem pieniędzy. On jednak objął funkcję publiczną mając wyraźną wizję: „Sołtys to nie będzie tylko ten od podatków. To będzie organizator i animator życia we wsi, bardziej gospodarz, niż urzędnik”.

Obydwoje z żoną lubią przebywać w towarzystwie innych ludzi. Tak więc budowanie autorytetu sołtysa zaczęło się od zorganizowania zabawy, pikniku wiejskiego, na którym sołtys sam rozdawał watę cukrową i lody. Stopniowo, dzięki dużemu nakładowi pracy sołtysostwa, poprzez angażowanie bardziej chętnych osób, i całkowitej przejrzystości wydatków, został przełamany stereotyp każący pytać: „a ile on na tym zarobi?” I we wsi zaczęło rodzić się zaufanie. Pan Ryszard mówi: „to mała miejscowość, wszyscy wszystkich znają, trzeba od siebie dużo dać. Pokazać, że się jest uczciwym. Dać od siebie, żeby na tym zyskać”. Zapytany o jego podejście do ludzi odpowiada: „nie ma lepszy, gorszy. Wszyscy są jednakowi”.

Jak na żonę przyszło, pani Aneta pomaga mężowi w pełnieniu publicznej funkcji. To ona rozmawia z ludźmi, dopytuje, zbiera opinie i pomysły. Zajmuje się komunikacją z mieszkańcami za pomocą systemu kartkowego: rodziny powiadamiane są o wydarzeniach i potwierdzają uczestnictwo poprzez kartki przesyłane od domu do domu. Gdy powstało Stowarzyszenie Kobiet Kreatywnych, ta ważna rola społeczna pani Anety została ujęta w ramy formalne. I w takim właśnie momencie życia wsi przyszła propozycja od gminy.

Wyzwalanie inicjatywy

Zanim historia potoczy się dalej, poproszę czytelników o jeszcze jeden akapit cierpliwości. Warto najpierw pokrótce opisać gminę. Koszyce wyróżniły się wśród innych uczestników programu hojnością. Wójt gminy pan Stanisław Rybak postanowił dołożyć z gminnego budżetu jedną trzecią do kwoty początkowo przeznaczonej na projekt. Co dało całkiem konkretną kwotę 30 000 złotych. Wójt decyzję tłumaczy tym, że od strony infrastrukturalnej gmina jest doinwestowana. Duże, milionowe inwestycje, jak kanalizacja, wodociągi, drogi, szkoły, czy budynki wspólnotowe we wsiach zbliżają się do finału. Wójt kierunek dalszego rozwoju widzi w oddolnej aktywności mieszkańców. To od nich powinny wychodzić pomysły, jak istniejącą infra-



strukturę zagospodarować i wykorzystać. A jednak w niektórych sołectwach spotyka się raczej z biernością. Z obserwacji wójta wynika, że danie ludziom nie tylko możliwości decydowania, ale i pieniędzy, wyzwala inicjatywę – choć, rzecz jasna, nie wszędzie, bo ludzie i społeczności są różne. Gmina podjęła się więc inwestycji finansowej z myślą, że mieszkańcy wsi, która wygra konkurs zjednoczą się wokół realizacji projektu i staną się partnerem dla samorządu przy podejmowaniu wspólnych decyzji w przyszłości.

Od zamkniętego budynku remizy do żywej świetlicy wiejskiej

Wróćmy zatem do Rachwałowic – do momentu, gdy sołtys otrzymał od wójta propozycję uczestnictwa w konkursie o dofinansowanie wsi w ramach inicjatywy lokalnej. Rachwałowiczanie nie bardzo wierzyli, że mają szansę wygrać z Przemkowem. A jednak pomysł padł na, wcześniej już przez działalność państwa sołtysostwa, przygotowany podatny grunt zaufania i chęci wykazania się. Pomimo, że na wsi przypadał akurat szczyt sezonu pracy gospodarczej, spośród Stowarzyszenia Kobiet Kreatywnych i osób skupionych wokół sołtysa wyłoniła się grupa, gotowa przejść przez czasochłonny proces przygotowania do projektu: badania potrzeb, warsztaty, wreszcie samo przełożenie pomysłu na formalny język wniosku. Postanowili zaproponować udostępnienie remizy jako miejsca spotkań dla mieszkańców wsi. Budynek ten wieś postawiła czynem społecznym 30 lat temu. Teraz zaplanowano remont, zakupienie pewnej ilości sprzętu dla młodzieży, szereg kursów dla mieszkańców młodych i dorosłych, a na koniec oczywiście wspólną zabawę andrzejkową dla całej wsi. Miały się również odbyć dwie wiejskie wycieczki: do Lichenia i dwudniowa do Szczawnicy i na Słowację.

Osoby oceniające konkursowy projekt ujęła szerokość oferty i pomysłowość propozycji: od bardziej standardowych, jak kurs języka angielskiego, śpiewu i tańca, poprzez bardzo użyteczny, a mniej oczywisty kurs pierwszej pomocy, po nieco zaskakujące kursy dobrych manier i wiązania krawata. Skąd pomysł na krawaty? Gdy dopytujemy, panie ze stowarzyszenia wyjaśniają, że z życia. Na weselach rachwałowiczanie bawią się z rozmachem, i te krawaty zawsze są porozwiązywane. W trakcie tych imprez u panów Andrzeja Rydlewskiego i Władysława Korty ujawnił się talent – wiązania bardzo pięknych węzłów na krawatach. I te talenty panie postanowiły wykorzystać, ku elegancji



całej wsi.

Zanim jednak dojdzie do realizacji tego i pozostałych pomysłów, wróćmy do niedalekiej przeszłości. Pan Paweł Letner, jeden z liderów projektu, przypomina sobie co początkowo ludzie mówili o nowym pomysłe: „To nie-normalne, żeby zostawić gospodarkę i pojechać na spotkanie informacyjne. Nikt nie dowierzał, że coś z tego będzie”. Mimo takich opinii działali ze zdwojoną siłą i dawali z siebie wszystko. Pomysły pochodziły w większości od par ze stowarzyszenia. Sołtysostwo, wspomniany pan Paweł Letner, przy dużej pomocy córki, oraz panowie Andrzej Rydlewski, Wiesław Pietras i Robert Kieca wzięli na siebie trud przebrnięcia przez przygotowanie do konkursu i formalności. Przyznają, że napisanie wniosku nie było łatwe, szczególnie części finansowej, i zgodnie dziękują Dorocie Kobylec, opiekunce ich projektu w Fundacji Biuro Inicjatyw Społecznych za duże wyczucie i umiejętną pomoc.

Całkiem niespodziewanie determinacja została nagrodzona sukcesem: udało się wygrać projekt i dofinansowanie. I wtedy pojawiła się okazja, by sprawdzić, na ile wieś dojrzała do wspólnoty. We wspólnocie nie wszyscy muszą się ze wszystkim zgadzać, ale w ważnych sprawach trzeba umieć dochodzić do porozumienia.

Przekazanie kluczy

Okazało się, że są pieniądze, ale klucze do budynku znajdują się w rękach strażaków i wieś potrzebuje czasu, żeby ustalić kto, i jak powinien remizą zarządzać i z niej korzystać. Pani Dorota Kobylec z Biura Inicjatyw Społecznych przypomina sobie, że po wygraniu projektu rozpoczęcie realizacji było odkładane w czasie. Pretekstem okazały się prace polowe. Faktycznie chodziło o moment przejścia ze starej sytuacji w nową, dla każdej grupy trudny, ale niezbędny. Był to czas „otwierania świetlicy dla wsi”, jak mówi pani Dorota. W październiku, kiedy ludzie we wsi dojrzel do zmian, sołtys, metodą „łapania byka za rogi” zwołał zebranie wiejskie, na którym pojawiła się rekordowa liczba osób. Przez głosowanie ustalono sposób dzielenia się budynkiem. Strażaków uhonorowano i ustalono, kto, z których pomieszczeń korzysta i w jakich celach.

Od tego momentu prace remontowe ruszyły pełną parą. Co ludzi przekonało? Pan Ryszard wskazuje na argument: „dostaniemy 30 tysięcy, ale coś za coś”. Mieszkańcy swoją pracę wykonali bardzo rzetelnie i z pełnym



zaangażowaniem. Kobiety i mężczyźni łącznie przepracowali ponad 1300 godzin. Wymieniono drzwi, cyklinoowano, malowano, sprzątano, wieszano zasłony i firanki. W opowieściach pobrzmiewa radość ze wspólnej pracy. Zaryzykuję twierdzenie, że wspólna praca, to podstawowa ludzka potrzeba. Za tym się podświadomie tęskni w czasach zabiegania o zysk jednostki. Na pytanie, co w projekcie najbardziej się podobało, pani Anna Marzec ze Stowarzyszenia Kobiet Kreatywnych przypomina sobie: „najfajniejsze były same spotkania”. Jeśli były problemy, to drobne, nic nie znaczące wobec ogromu pracy, jaką wieś wykonała, np. opóźnienia w dostawie materiałów, czy rozbieżne wizje dekoratorskie. Sołtys precyzuje: „chcieliśmy zrobić tak jak w domu”. Stopniowo w pracę wciągnęła się większość mieszkańców wsi.

Ważne były też wspólne wycieczki. Wśród mieszkańców Rachwałowic, są osoby, które nigdy nie wyjeżdżały poza obręb gminy. Czymś nowym i przełomowym dla części osób było to, że wycieczki były za darmo, ludzie temu nie dowierzali.

W przypadku pozostałych aktywności, panie ze stowarzyszenia wysoko oceniają kurs dobrych manier, a także wspomniany kurs wiązania krawata. Twierdzą jednak, że największą popularnością cieszył się kurs języka angielskiego: dla dzieci, którym dodatkowe lekcje w mniejszym gronie pomagały w szkole oraz dla starszych, którzy mogli spróbować swoich sił. Na przykład pani Ania uczyła się języka gotując. Kurs pierwszej pomocy i kurs tańca towarzyskiego dla dzieci jeszcze trwa. Młodzież męska początkowo przysłała na zwiady jednego przedstawiciela, obecnie uczęszcza już ośmiu kawalerów. Najchętniej spotykają się oni popołudniami w odnowionym pomieszczeniu, gdzie znalazło się miejsce na stół do ping-ponga i gry planszowe zakupione w ramach projektu.

Wielki finał

Niektóre kursy przeciągnęły się i jeszcze trwają, jednak wielki finał i ukoronowanie projektu już miały miejsce, z końcem listopada. Była to wielka zabawa andrzejkowa, na którą zaproszono całą wieś wraz z księdzem, strażakami, przedstawicielami urzędu gminy i Fundacji Biuro Inicjatyw Społecznych. Dla przypomnienia wspólnie spędzonych chwil i wspólnie przebytej drogi wyświetlano zdjęcia



z projektora. Sołtys chciałby jeszcze zrobić wspólną kronikę i powiesić w remizie, dla potomnych.

Czy projekt przetrwa? Wiele wskazuje na to, że tak. Już pierwsze wsparcie, to było dużo i zostały po nim konkretne korzyści: jest odnowiony budynek, ci, co byli na boku, czują się bardziej docenieni, osobom po szkoleniach została wiedza, dzieciaki mają gdzie spędzać wolny czas. Została dla nich stworzona alternatywa wobec siedzenia w domu przed telewizorem i zamykania się w sobie. Pan Ryszard zauważa: „Wcześniej tu ludzie się od siebie odpychali. Teraz się otworzyli. Łatwiej znaleźć kogoś do pomocy” – i dodaje z błyskiem w oku: „Nasza wieś jest priorytetem dla całej gminy, bo stało się o nas głośno. Wszyscy pytają - Co tu się dzieje? . Wieś, co nie miała nic. Sami odremontowali budynek”. Żona odrobinę tonuje: „ważne, że coś się dzieje. To jest duży plus, ale może za szybko to nastąpiło. Ludzie nie są przyzwyczajeni do takich rzeczy”.

Rzeczywiście, zmiany wymagają czasu, a potencjał ludzi rozwija się dzięki cierpliwości. Ale w Rachwałowicach spora grupa osób doświadczonych w działaniu już jest, z parą liderów: sołtysiem i panią prezes Stowarzyszenia Kobiet Kreatywnych na czele. On ma w zwyczaju zadzwonić i powiedzieć: „masz być na szesnastą i koniec”. Ona mniej mówi, więcej słucha i możemy przypuszczać, że najlepiej wie, do kogo zwrócić się z propozycjami.

Nowe pomysły już są. Sołtys myśli o szukaniu kolejnych źródeł dofinansowanie, wspomina o pracowni komputerowej w szkole, o przygotowaniu kursów wieczorowych dla mieszkańców. Większym zainteresowaniem zaczęło się cieszyć Stowarzyszenie Kobiet Kreatywnych. Jest kilka nowych kandydatek. Pani Beata Grzywna, jedna z osób najbardziej zaangażowanych w projekt, zauważa: „warto choćby nawet po to, by rozerwać się, odpocząć od tych codziennych spraw, co są w domu”.

Tę właśnie zmianę we wsi podkreślają panie ze stowarzyszenia. Teraz ludzie chcą się spotykać. A dalej jest jak w życiu: po pokonaniu przeszkód i po pierwszym sukcesie, ludzie natrafiają na kolejne ograniczenia, niektóre prozaiczne. A to ogrzewanie budynku remizy w zimie kosztuje, a to nie ma toalet wewnątrz i trzeba myśleć o kolejnych funduszach.

Jeśli chodzi o panów, moi rozmówcy życzyliby sobie, żeby gmina bardziej się włączyła, pomogła w pozyskaniu pieniędzy. Przydałaby się też z jej strony opieka prawna i pomoc w prowadzeniu księgowości. Widzieliby to raczej w formie doradztwa, jakie uzyskali od Fundacji Biuro Inicjatyw Społecznych,



niż pilnowania szczegółów. Uważają, że wszystkie wsie powinny wiedzieć o możliwościach dofinansowania i rywalizować ze sobą, a wtedy każda z nich poradziłaby sobie.

Co dalej, gmino?

Bardzo podobne postulaty słyszymy w Urzędzie Gminy w Koszycach. Asystent wójta Krzysztof Chodorowski, popychany ciekawością świata, wyjechał z Koszyc wiele lat temu, ale z myślą o powrocie. Chciał zobaczyć świat i z tą wiedzą wrócić... W Stanach Zjednoczonych doświadczył, na czym polega i jak funkcjonuje społeczeństwo obywatelskie: gdzie ludzie chcą i potrafią działać wspólnie. Wspomina, że po powrocie uderzyła go jedna rzecz: ludzie już nie spotykają się na rynku w Koszycach, nie spędzają ze sobą czasu na rozmowach i plotkach, jak dawniej. Jako chłopak z Koszyc, pyta: jak to się stało? Jako urzędnik gminy szuka wiedzy i praktycznych, skutecznych sposobów pobudzenia aktywności mieszkańców. Jednym z takich rozwiązań okazał się konkurs, który wygrały Rachwałowice.

Wójt Stanisław Rybak wskazuje, że gmina pracuje już nad rozwiązaniami finansowymi na poziomie budżetu – istnieje Fundusz Sołecki i możliwość dodatkowego wsparcia. Na poziomie współpracy z mieszkańcami bolączką wójta jest brak oddolnej kreatywności – istnieje tendencja, do powielania w każdej wsi tych samych pomysłów. Pytany o rozwój sytuacji w Rachwałowicach, podobnie jak sami rachwałowiczanie, mówi o rozwiązaniu trudnej kwestii dotyczącej budynku gorzelni, o postulatach zagospodarowania dla wsi opuszczonego budynku sklepu. „Trzeba rozmawiać. Cały czas trzeba rozmawiać” – podkreśla.

Rachwałowice, to jeden z dziewiętnastu punktów na mapie gminy. Każdy z nich jest specyficzny. Poszukiwanie rozwiązań trwa. Wójt, na pytanie, jakie najważniejsze wnioski już teraz mógłby wyciągnąć z tego, co się wydarzyło w Rachwałowicach, po namyśle odpowiada: „to, co jest osiągnięciem tej współpracy ze środowiskami, i co może procentować, to to, że podejmowanie istotnych rozstrzygnięć na szczeblu gminnym i w środowisku jest zdecydowanie bardziej trafne, niż gdyby robić to odgórnie, samemu. Nie dlatego, że się boimy odpowiedzialności, ale dlatego, że lepsze rozpoznanie, diagnoza tego, co ludzie potrzebują sprawiają, że jak coś zrobimy istotnego, na pewno



to będzie bardziej trafne, niż gdyby nie było udziału środowiska lokalnego. Ktoś jest wójtem, burmistrzem ileś lat, jemu się wydaje, że wszystko wie. A to jest guzik prawda. Nieraz, jak się z ludźmi rozmawia, tak nieformalnie, na luzie, oni wtedy się bardziej uzewnętrzniają, mówią o bólach, niekiedy prozaicznych, ale w sumie bardzo ważnych. I wtedy podjęcie decyzji jest zdecydowanie trafniejsze, niż gdyby robić to w najlepszej wierze samodzielnie. Chodzi o uspołecznienie tych decyzji". Dodaje też: „Pieniądze są ważne, ale nie najważniejsze”.

Projekt obywatelski „Krok w przyszłość Rachwałowic”

Projekt miał na celu poprawę możliwości korzystania z oferty kulturalnej i edukacyjnej dla mieszkańców Rachwałowic. Na początku przeprowadzony został remont świetlicy wiejskiej, w której następnie odbywały się zajęcia edukacyjne dla dzieci, młodzieży i dorosłych (kursy językowe, pierwszej pomocy, zajęcia muzyczne, plastyczne, taneczne). Odbyły się dwa wyjazdy – dla seniorów oraz dzieci i młodzieży, a na zakończenie projektu odbyła się impreza.



Inicjatywa lokalna w Polsce

Dąbrowa Górnicza

- Uchwała nr LVII/993/10 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 27 października 2010 r. w sprawie: określenia trybu i szczegółowych kryteriów oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej. <http://www.bip.dabrowa-gornicza.pl/BIP.aspx?Sel=10538&ident=46572&js=1>, (data dostępu: 6.06.2013)
- Zarządzenia Prezydenta w sprawie: określenia wzoru wniosku oraz szczegółowego trybu realizacji zadań publicznych w ramach inicjatywy lokalnej. <http://www.bip.dabrowa-gornicza.pl/BIP.aspx?Sel=5839&Nr=1&ident=48184>, (data dostępu: 6.06.2013)
- Zarządzenia Prezydenta w sprawie: powołania członków zespołu ds. wspierania inicjatyw lokalnych. <http://www.bip.dabrowa-gornicza.pl/BIP.aspx?Sel=11543&ident=48470>, (data dostępu: 6.06.2013)

Elbląg (powiat)

- Uchwała nr XXXVII/61/10 Rady Powiatu w Elblągu z dnia 5 listopada 2010 r. w sprawie określenia trybu i szczegółowych kryteriów oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej. http://bip.warmia.mazury.pl/powiat_elblaski/2376/Nr_XXXVII_61_10/, (data dostępu: 6.06.2013)

Gdynia

- Uchwała nr XXI/408/12 Rady Miasta Gdyni z 27.06.2012 r. w sprawie trybu i szczegółowych kryteriów oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej. http://www.gdynia.pl/g2/2012_07/56087_fileot.pdf, (data dostępu: 6.06.2013)
- Uchwała nr XXIII/494/12 Rady Miasta Gdyni z 26.09.2012 r. zmieniająca uchwałę Rady Miasta w sprawie trybu i szczegółowych kryteriów oceny



wniosek o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej.
http://www.gdynia.pl/g2/2012_10/58961_fileot.pdf,
(data dostępu: 6.06.2013)

Kielce (powiat)

- Uchwała Nr IV/33/11 Rady Powiatu w Kielcach z dnia 28 marca 2011 r. w sprawie określenia trybu i szczegółowych kryteriów oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej. http://bip.powiat.kielce.pl/bip_admin/zdjecia_art/23259/uchwala_IV_33_11.pdf,
(data dostępu: 6.06.2013)

Łódź

- Uchwała Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie inicjatyw lokalnych. http://bip.uml.lodz.pl/_plik.php?id=21195&PHPSESSID,
(data dostępu: 6.06.2013)

Poznań

- Uchwała Nr VIII/66/VI/2011 Rady Miasta Poznania z dnia 22-03-2011 w sprawie trybu i szczegółowych kryteriów oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatyw lokalnych. <http://bip.poznan.pl/bip/uchwaly/uchwala-viii-66-vi-2011-z-dnia-2011-03-22,37554/>,
(data dostępu: 6.06.2013)

Słupsk

- Uchwała nr XX/212/2012 Rady Gminy Słupsk z dnia 27 września 2012 roku w sprawie określenia trybu i kryteriów realizacji zadania publicznego w ramach inicjatyw lokalnych. <http://prawomiejscowe.pl/institution/19007/legalact/157383/19007>, (data dostępu: 6.06.2013)
- Zarządzenie nr 70/2013 Wójta Gminy Słupsk z dnia 25 kwietnia 2013 roku w sprawie powołania Zespołu ds. wspierania inicjatyw lokalnych. <http://prawomiejscowe.pl/institution/19007/legalact/157654/19007>,
(data dostępu: 6.06.2013)
- Wniosek o realizację zadania publicznego w trybie inicjatywy lokalnej. http://prawomiejscowe.pl/FILE_REPOSITORY/19007/LegalActs/157383/Zalacznik1.pdf, (data dostępu: 6.06.2013)



Tychy

- Uchwała nr 0150/XLV/1022/10 Rady Miasta Tychy z dnia 24.06.2010 r. w sprawie określenia trybu i szczegółowych kryteriów wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej.
*<http://bip.umtychy.pl/index.php?action=PobierzPlik&id=8239>,
(data dostępu: 6.06.2013)*



O projekcie „Samorząd z inicjatywą”

Projekt „Samorząd z inicjatywą” był realizowany w partnerstwie Fundacji Biuro Inicjatyw Społecznych i krakowskiej Dzielnicy XIV (Czyżyny) od listopada 2011 roku do czerwca 2013 roku. Realizacja przedsięwzięcia była możliwa dzięki dofinansowaniu z Funduszu dla Organizacji Pozarządowych Grantu Blokowego Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy. Celem projektu była aktywizacja obywatelska mieszkańców Krakowa, zwłaszcza Dzielnicy XIV oraz przedstawienie mechanizmów inicjatywy lokalnej jako stymulatora aktywności obywatelskiej i samopomocowej w wybranych gminach w województwie małopolskim. Adresatami projektu byli mieszkańcy Krakowa, zwłaszcza Dzielnicy XIV (Czyżyny) oraz gmin: Koszyce, Olkusz, Plesna, Stary Sącz, Wielka Wieś.

W projekcie były realizowane następujące działania:

1. Dzielnicowe centrum obywatelskie.
2. Punkt obsługi inicjatyw społecznych i obywatelskich świadczył usługi informacyjne i poradnicze dla mieszkańców i organizacji pozarządowych w zakresie: praw i obowiązków obywatelskich, dostępu do informacji publicznej; podejmowania działalności społecznej, zakładania organizacji pozarządowych; zarządzania i rozwoju istniejących organizacji pozarządowych.
3. Akademia aktywności społecznej i obywatelskiej.

Cykl ośmiu dni szkoleń adresowanych do mieszkańców krakowskiej Dzielnicy XIV, którzy chcieli podjąć działania obywatelskie/społeczne w formule sformalizowanej (stowarzyszenie, fundacja) lub niesformalizo-



wanej (np. sąsiedzka/młodzieżowa grupa nieformalna). Uczestnicy szkoleń przy wsparciu konsultanta planowali swoje dalsze działania związane z aktywnością społeczną i obywatelską.

4. Forum dialogu obywatelskiego Dzielnicy XIV.

Cykliczne spotkania przedstawicieli Rady Dzielnicy XIV, organizacji pozarządowych, innych lokalnych instytucji oraz aktywnych mieszkańców na temat zagadnień istotnych z punktu widzenia rozwoju dzielnicy.

5. Projekty obywatelskie

Na terenie sześciu samorządów zainteresowanych wzmacnianiem współpracy z mieszkańcami i rozwojem aktywności obywatelskiej przetestowany został mechanizm inicjatywy lokalnej. W tym celu każdy samorząd wyposażony został w pulę środków finansowych z przeznaczeniem na realizację przedsięwzięć zgłaszanych i realizowanych przez mieszkańców. Na podstawie tych doświadczeń przygotowane zostały miejscowe uchwały dotyczące inicjatywy lokalnej.

Projekty obywatelskie realizowane w ramach „Samorządu z inicjatywą”

Gmina Koszyce

· „Krok w przyszłość Rachwałowic”

Gmina Kraków

· „Dożynki w mieście – Dni Łęgu i parafii rzymsko-katolickiej pw. Św. Judy Tadeusza”

· „Ogród Zielono mi”

Gmina Olkusz

· „Moje Osiedle Młodych – łączymy 3 pokolenia”

· „Organizacja miejsca spotkań integracyjnych dla mieszkańców Osiedla”

· „Ogród zabaw”



Gmina Pleśna

- „Ćwicz i graj razem z sołtysami”
- „Klub Mam z Pleśnej i Łowczówka”
- „Zdrowo to sportowo”

Gmina Stary Sącz

- „Pierścień św. Kingi – średniowieczna przygoda dla wszystkich mieszkańców Popowic”
- „Stworzenie miejsca spotkań, rekreacji i integracji mieszkańców wsi Myślec”

Gmina Wielka Wieś

- „Dzieci i młodzież – dzisiejsza inwestycja, jutrzejsze owoce”
- „Moja Mała Ojczyzna – Tutaj chcę mieszkać – tutaj chcę żyć”
- „Twórzmy razem kulturę i sport”



O Fundacji Biuro Inicjatyw Społecznych

Jesteśmy niezależną organizacją pozarządową, której misją jest budzenie aktywności obywateli, organizacji i społeczności lokalnych. Świadczymy bezpłatne wsparcie informacyjne, konsultacyjne i szkoleniowe.

Naszymi działaniami:

- wspieramy organizacje pozarządowe i oddolne inicjatywy mieszkańców
- animujemy współpracę wewnątrz i międzysektorową
- promujemy postawy obywatelskie

Jesteśmy zaangażowani w działalność Krakowskiego Porozumienia Organizacji Pozarządowych, współpracujemy w szczególności z samorządami i organizacjami pozarządowymi. Od 2009 roku należymy do Sieci Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLOT.

Kontakt:

Fundacja Biuro Inicjatyw Społecznych

ul. Krasickiego 18, I piętro

30-503 Kraków

Tel./fax: 12 412 15 24, 12 418 00 77

email: biuro@bis-krakow.pl

www.bis-krakow.pl

Załącznik 1.

Szczegółowe kryteria oceny wniosków w ramach Projektów Obywatelskich

Kryterium	Liczba punktów
1) Celowość przedsięwzięcia z punktu widzenia potrzeb społeczności lokalnej wynikających m.in. z wyników badań przeprowadzonych w miejscowości (wywiady grupowe, ankiety)	0-12 (min. 5)
2) Innowacyjny i nowatorski charakter zadania (<i>innowacyjność to m.in. zwrócenie uwagi na problemy i potrzeby dotychczas pomijane lub bagatelizowane i znalezienie sposobu ich rozwiązania poprzez realizację działań w sposób niestandardowy lub nieznan dotychczas mieszkańcom miejscowości</i>)	0-2
3) Wpisywanie się wniosku w dokumenty strategiczne i planistyczne obowiązujące na terenie samorządu (<i>np. Strategię Rozwoju Gminy, Plan Zagospodarowania lub Odnowy Miejscowości</i>)	0-2
4) Liczba osób które skorzystają z efektów realizacji projektu	0-4 (min. 1)
5) Trwałość efektów realizacji zadania lub pomysł na dalsze wykorzystanie i finansowe utrzymanie powstałej infrastruktury w przypadku działań inwestycyjnych (<i>trwałość projektu oznacza, że korzyści z jego realizacji nie są jednorazowe a długofalowe, i wykraczają poza okres trwania projektu powodując np. zmianę zachowań mieszkańców, rozwój nowych kwalifikacji, dalszą kontynuację rozpoczętych w projekcie działań</i>)	0-4 (min. 1)
6) Wkład wycenionej pracy społecznej wnoszonej przy realizacji zadania	1-5 (min. 1)
Od 10% do 20% w stosunku do finansowej wartości zadania	1
Od 21% do 40% w stosunku do finansowej wartości zadania	2
Od 41% do 60% w stosunku do finansowej wartości zadania	3
Od 61% do 81% w stosunku do finansowej wartości zadania	4
Powyżej 81% w stosunku do finansowej wartości zadania	5
7) Wkład własny finansowy mieszkańców w kosztach realizacji zadania objętego wnioskiem	0-5
Do 9% wartości zadania	0
Od 10% do 20% wartości finansowej zadania	1
Od 21% do 40% wartości finansowej zadania	2
Od 41% do 60% wartości finansowej zadania	3
Od 61% do 81% wartości finansowej zadania	4
Powyżej 81% wartości finansowej zadania	5



Kryterium	Liczba punktów
8) Ilość osób zaangażowanych w wykonanie zadania z uwzględnieniem osób które dotychczas nie angażowały się szerzej w działalność społeczną i obywatelską na terenie miejscowości	0-5 (min. 1)
9) Świadczenia rzeczowe wnoszone przez mieszkańców (np. sprzęt używany do realizacji zadania, niezbędna dokumentacja techniczna)	0-3
10) Racjonalność i realność zaplanowanych zadań, harmonogramu i wydatków	0-13 (min. 6)
11) Poparcie mieszkańców dla realizacji poszczególnych projektów wyrażone w formie głosowania (<i>Ilość przyznanych punktów przyznawana jest proporcjonalnie do ilości głosów które uzyskał dany projekt w stosunku do wszystkich oddanych głosów</i>) <i>Przykład:</i> <i>podczas głosowania mieszkańcy oddawali głosy na 3 projekty. Łącznie oddano 150 głosów.</i> <i>Projekt A zdobył 100 głosów (w przybliżeniu 66,6% wszystkich oddanych głosów)</i> <i>projekt B zdobył 25 głosów (w przybliżeniu 16,6% wszystkich oddanych głosów)</i> <i>projekt C zdobył 25 głosów (w przybliżeniu 16,6% wszystkich oddanych głosów)</i> <i>W wyniku tego</i> <i>projekt A zdobył 10 punktów (66% punktów możliwych do zdobycia)</i> <i>projekt B zdobył 2,5 punktu (16,6% punktów możliwych do zdobycia)</i> <i>projekt C zdobył 2,5 punktu (16,6 % punktów możliwych do zdobycia)</i>	0-15
Łącznie Aby wniosek mógł być rozpatrzony pod kątem dofinansowania, musi zdobyć łącznie min. 20 punktów w polach oznaczonych numerami od 1 do 10 oraz przynajmniej minimalną wymaganą liczbę punktów określoną osobno dla wybranych kryteriów	max 70
Kryterium dodatkowe (opcjonalnie) Dodatkowe punkty może zdobyć projekt, który jest adresowany jednocześnie do mieszkańców obu miejscowości lub jest nakierowany na podniesienie poziomu integracji mieszkańców obu miejscowości	1-10



Załącznik 2.

Wniosek o realizację inicjatywy lokalnej

Wniosek nr

(Wypełnia przedstawiciel Fundacji BIS)

Tytuł przedsięwzięcia:

Miejsce realizacji przedsięwzięcia:

Czas realizacji przedsięwzięcia:

Wartość wsparcia o jakie ubiegają się mieszkańcy:

Dane kontaktowe przedstawicieli Komitetu Organizacyjnego mieszkańców (od 2 do 5 osób) (imię, nazwisko, adres, telefon, email)

1).....

2).....

lub dane kontaktowe organizacji reprezentującej mieszkańców (nazwa, nr KRS, adres, telefon, email, osoby upoważnione do reprezentacji organizacji (jeśli dotyczy)

.....

1. Proszę szczegółowo opisać na jakie potrzeby mieszkańców odpowiada projekt, scharakteryzować uczestników projektu i określić główne cele projektu. *(Wypełniając to pole należy się odnieść do wyników badań przeprowadzonych w miejscowości lub innych ważnych potrzeb, które nie wynikły z badań. Dodatkowo premiowane jest zwrócenie uwagi na problemy i potrzeby dotychczas pomijane lub bagatelizowane oraz wpisywanie się projektu w założenia dokumentów strategicznych i planistycznych obowiązujących na terenie samorządu (np. Strategia Rozwoju Gminy, Plan Zagospodarowania lub Odnowy Miejscowości)*

2. Proszę szczegółowo opisać poszczególne zadania i czynności przewidziane do realizacji z uwzględnieniem m.in. miejsca realizacji, uczestników projektu, skali działań oraz czasu rozpoczęcia i zakończenia poszczególnych działań i czynności. *(Dodatkowo premiowana będzie innowacyjność działań tzn. realizacja działań w sposób niestandardowy lub nieznan)*



Planowane działania	Szczegółowy opis działania	Czas realizacji

3. Proszę szczegółowo opisać planowane efekty realizacji przedsięwzięcia oraz wskazać przewidywaną liczbę mieszkańców, która skorzysta z realizacji projektu i poszczególnych działań. (Efekty rozumiane są jako trwałe korzyści dla miejscowości i mieszkańców. Trwałość projektu oznacza, że korzyści z jego realizacji nie są jednorazowe i wykraczają poza okres trwania projektu powodując np. zmianę zachowań mieszkańców, rozwój nowych kwalifikacji zainteresowań, dalszą kontynuację rozpoczętych w projekcie działań. Jeśli realizacja projektu zakłada realizację działań inwestycyjnych należy dodatkowo opisać pomysł na dalsze wykorzystanie i finansowe utrzymanie powstałej infrastruktury)

4. Proszę opisać czy realizacja projektu wymaga wcześniejszego spełnienia wymogów formalnych, jeśli tak to jakich (pozwolenia, zgody, uprawnienia itp.) oraz ewentualnie stopień zaawansowania dotychczasowych prac i przygotowań (zebrana dokumentacja, uzyskane zezwolenia itp.), (jeśli dotyczy).

5. Proszę szczegółowo opisać jak mieszkańcy włączą się w realizację projektu (m.in. łączna liczba mieszkańców podejmujących pracę społeczną w ramach realizacji projektu ze wskazaniem jakie zadania zostaną wykonane przy udziale mieszkańców oraz szacowaną łączną liczbę godzin pracy społecznej przeznaczonej na realizację poszczególnych zadań). (Dodatkowo premiowane będzie zaangażowa-



nie osób które dotychczas nie angażowały się szerzej w działalność społeczną i obywatelską na terenie miejscowości. Opis tego pola powinien być zgodny z załącznikiem nr 1 do wniosku.)

6. Proszę opisać posiadane zasoby rzeczowe użyczone lub przekazane na potrzeby realizacji projektu przez mieszkańców (np. sprzęt, materiały, niezbędna dokumentacja) *(jeśli dotyczy).*

7. Całkowity koszt realizacji projektu¹

	kategorie wydatków	1) W tym do pokrycia ze środków przeznaczonych na wsparcie	2) W tym dodatkowy wkład własny finansowy	3) W tym koszt pracy społecznej ²	4) Koszt całkowity (łącznie 1-3)
1.					
...					
suma					

¹ Dla ułatwienia, budżet może zostać sporządzony w przygotowanym pomocniczo arkuszu kalkulacyjnym Excell, który zlicza sumy poszczególnych kosztów, a następnie wklejony w miejsce powyższej tabelki

² Wartość pracy społecznej szacuje się na podstawie pomnożenia planowanej ilości godzin do przepracowania oraz stawki godzinowej za dany rodzaj prac oszacowanej w oparciu o stawki rynkowe. Uwaga różne rodzaje prac mogą przewidywać różne stawki godzinowe. Łączna liczba godzin musi być spójna z opisem pola nr 5

Ewentualne uwagi do kosztorysu

.....

.....

8. Proszę opisać oczekiwane wsparcie ze strony samorządu przy realizacji projektu (np. udostępnienie sali, obiektu, użyczenie sprzętu



będącego w posiadaniu samorządu) (jeśli dotyczy).

Wyrażamy zgodę na przetwarzanie naszych danych osobowych w zakresie niezbędnym do realizacji i ewaluacji i promocji projektu „Samorząd z inicjatywą” (zgodnie z Art. 23, ust. 1, pkt 1 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych).

Czytelne podpisy przedstawicieli Komitetu Organizacyjnego lub podpisy i pieczęcie osób upoważnionych do składania oświadczeń woli w imieniu organizacji reprezentującej mieszkańców

.....
*Wszystkie rubryki służące do wypełniania wniosku oraz tabelka kosztorysu mogą być rozszerzane. W przypadku odrębnego wypełnienia wniosku należy uprzednio rozszerzyć rozmiar rubryk i tabel w taki sposób aby mogła się tam zmieścić cała wymagana treść.

załącznik nr 1 do wniosku

Lista mieszkańców zaangażowanych w realizację projektu obywatelskiego wraz z wykazem sposobu i wielkości zaangażowania

Tytuł przedsięwzięcia:

Lp.	Imię i nazwisko	Rodzaj i wielkość zobowiązania (liczba godzin i rodzaj prac do wykonania lub rodzaj i wielkość wkładu rzeczowego lub wysokość zadeklarowanego wkładu finansowego)	Podpis mieszkańca
1			
...			

podpisy przedstawicieli Komitetu Organizacyjnego lub podpisy osób upoważnionych do składania oświadczeń woli w imieniu organizacji reprezentującej mieszkańców

.....



Załącznik 3.

Wzór uchwały o powołaniu komitetu organizacyjnego
reprezentującego mieszkańców

UCHWAŁA Z DNIA MIESZKAŃCÓW MIEJSCOWOŚCI

..... ZAANGAŻOWANYCH W PRZYGOTOWANIE
PROJEKTU OBYWATELSKIEGO O NAZWIE

.....
W SPRAWIE POWOŁANIA KOMITETU ORGANIZACYJNEGO

§ 1

W związku z decyzją mieszkańców o przygotowaniu projektu obywatelskiego na konkurs ogłoszony przez Fundację Biuro Inicjatyw Społecznych powołujemy komitet organizacyjny do którego wchodzi: *(w skład komitetu powinno wchodzić od 2 do 5 osób)*

.....
.....

§ 2

Do zadań komitetu organizacyjnego należy m.in. reprezentowanie niżej podpisanych mieszkańców w czynnościach związanych z przygotowaniem listu intencyjnego i projektu obywatelskiego. W przypadku gdy projekt obywatelski otrzyma dofinansowanie komitet obywatelski będzie reprezentował mieszkańców we wszystkich czynnościach związanych z realizacją projektu i przygotowaniem sprawozdania.

§ 3

Komitet jest zobowiązany do przedstawiania mieszkańcom zaangażowanym w przygotowanie i realizację projektu informacji ze swojej działalności.

§ 4

Dodatkowe postanowienia *(jeśli potrzebne)*

.....
.....



Podpisy mieszkańców	Podpisy członków komitetu organizacyjnego
.....	
.....	
.....	
.....	



Załącznik 4. Sprawozdanie z realizacji projektu obywatelskiego

Tytuł przedsięwzięcia:

Miejsce realizacji przedsięwzięcia:

Czas realizacji przedsięwzięcia:

Wartość wsparcia:

Dane kontaktowe przedstawicieli Komitetu Organizacyjnego mieszkańców (od 2 do 5 osób) (imię, nazwisko, adres, telefon, email)

1).....

2).....

lub dane kontaktowe organizacji reprezentującej mieszkańców (nazwa, nr KRS, adres, telefon, email, osoby upoważnione do reprezentacji organizacji (jeśli dotyczy)

.....

1. Proszę opisać czy zostały osiągnięte zakładane cele i efekty projektu.

Jeśli nie, proszę wskazać dlaczego.

2. Proszę opisać przebieg projektu - poszczególne zadania i czynności zrealizowane w ramach przedsięwzięcia z uwzględnieniem m.in. miejsca realizacji, uczestników projektu, skali działań oraz czasu realizacji poszczególnych działań i czynności. Proszę wyjaśnić ewentualne odstępstwa od opisanych we wniosku założeń.

3. Proszę opisać jakie wymogi formalne zostały spełnione (np. uzyskane pozwolenia, zgody, uprawnienia itp.) - jeśli dotyczy.



4. Proszę szczegółowo opisać jak mieszkańcy włączyli się w realizację projektu (m.in. łączna liczba mieszkańców podejmujących pracę społeczną w ramach realizacji projektu ze wskazaniem jakie zadania zostały wykonane przez poszczególne osoby oraz liczba godzin pracy społecznej przeznaczona na realizację poszczególnych zadań). Proszę wyjaśnić ewentualne odstępstwa od opisanych we wniosku założeń.

5. Proszę opisać zasoby rzeczowe użyte lub przekazane na potrzeby realizacji projektu przez mieszkańców (np. sprzęt, materiały, niezbędna dokumentacja). Proszę wyjaśnić ewentualne odstępstwa od opisanych we wniosku założeń.

6. Proszę opisać zakres współpracy z samorządem przy realizacji projektu (np. udostępnienie sali, obiektu, użyczenie sprzętu będącego w posiadaniu samorządu).

7. Zestawienie dokumentów księgowych

Lp.	Numer pozycji kosztorysu	Kategoria wydatków	Opis kosztu	Numer dokumentu księgowego	Data wystawienia dokumentu księgowego	Wydatki pokryte ze środków przeznaczonych	Wydatki pokryte w ramach dodatkowych	Kwota wydatku finansowego –koszt	Koszt pracy społecznej
1									



suma				
------	--	--	--	--

8. Proszę wyjaśnić ewentualne odstępstwa od wielkości deklarowanego we wniosku wkładu własnego finansowego.

--

Czytelne podpisy przedstawicieli Komitetu Organizacyjnego lub podpisy i pieczęcie osób upoważnionych do składania oświadczeń woli w imieniu organizacji reprezentującej mieszkańców

.....

* Załącznikiem do sprawozdania są:

- ✓ kserokopie dokumentów księgowych potwierdzających wniesienie wkładu własnego finansowego,
- ✓ kserokopie dokumentów potwierdzających wniesienie wkładu własnego rzeczowego oraz wkładu pracy społecznej (kart czasu pracy),
- ✓ kserokopie list obecności ze spotkań, szkoleń, wydarzeń,
- ✓ inne dowody realizacji projektów (zdjęcia, materiały powstałe w ramach projektu, kserokopie notek prasowych informujących o projekcie;



Partnerzy projektu „Samorząd z inicjatywą”



FUNDACJA
BIURO INICJATYW
SPOŁECZNYCH

